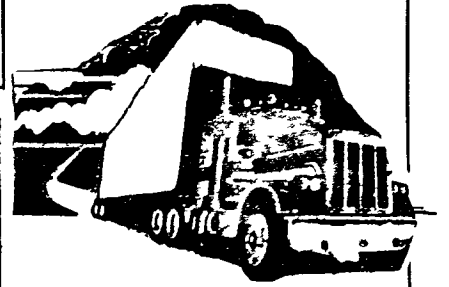


\$ 1.00

Kącik automobilisty - str. 9

Niezależny
magazyn
dla każdego**ECHO TYGODNIA**

Nr 214 Toronto 20 - 26 listopada 1986

**NOWE PRZEPISY
O ZAPRASZANIU
GOŚCI DO KANADY**

Kanada wprowadziła ostatnio nowe przepisy dotyczące zapraszania na wizytę krewnych, przyjaciół i znajomych

Echo Tygodnia zwróciło się o informacje na ten temat do Urzędu Imigracyjnego w Toronto, tel 598 - 444 Otrzymałmy następującą informację

- Aby zaprosić kogokolwiek na wizytę do Kanady, wystarczy obecnie nieformalny list z zaproszeniem. Osoba którą zapraszamy udaje się z tym listem po wizę kanadyjską w swoim kraju zamieszkania do najbliższego konsulatu kanadyjskiego. To wszystko

Procedura jest więc znacznie uproszczona, przynajmniej dla zapraszającego. Powtarzamy, za naszą informatorką z Urzędu Imigracyjnego

- Zapraszać na wizytę do Kanady można każdego, nie tylko rodzinę

- Wystarczy nieformalny list z zaproszeniem. Aby osoba zapraszana mogła się starać o wizę kanadyjską w najbliższym kanadyjskim konsulacie w kraju swego zamieszkania, w naszym przypadku zapewne w Polsce

- Nie jest potrzebne pośrednictwo biur podróży, aby kogokolwiek zaprosić do Kanady jako swego gościa

- Nie jest konieczne posiadanie jakichkolwiek dokumentów u notariusza, aby kogokolwiek zaprosić do Kanady

Tyle Urząd Imigracyjny

Dodatkowe informacje na ten temat otrzymaliśmy z polskiego biura podróży w Toronto - Empress Travel Agency Ltd. Otoz biuro to ma następujące rady

- 1 List z zaproszeniem powinien zawierać dane personalne zapraszającego

- 2 Do listu trzeba dołączyć fotokopię dokumentu stwierdzającego, że osoba zapraszająca ma obywatelstwo kanadyjskie

albo że jest "landed immigrant", czyli że ma prawo stałego pobytu w Kanadzie

- 3 List powinien zawierać dane personalne osoby zapraszanej, a jeśli chodzi o krewnego, także informacje o stopniu pokrewieństwa z osobą zapraszającą

- 4 List powinien zawierać oświadczenie, że osoba zapraszająca zobowiązuje się, iż zaproszony(a) nie podejmie w Kanadzie pracy i nie będzie uczęszczał do szkół

- 5 W liście powinno się znaleźć oświadczenie, że osoba zapraszająca zapewni osobie zapraszanej całkowitą opiekę i ubezpieczenie lekarskie na okres pobytu w Kanadzie

Tyle na temat nowego przepisu dotyczącego wizy kanadyjskiej dla zapraszanych na wizytę

Pozostaje kwestia paszportu PRL na taki wyjazd do Kanady. O ile nam wiadomo, praktyka w tej mierze nie uległa zmianie. Zależy to, że trzeba, za odpowiednią opłatą uzyskać w konsulacie PRL formularz zaproszenia wypełnić go potwierdzić w konsulacie i wysłać do Polski

Jeśli ktoś nie ma czasu na wizytę w konsulacie w godzinach urzędowych lub nie lubi tam bywać, to sprawę może załatwić za pośrednictwem któregoś z polskich biur podróży, które jednak pobierają za tę usługę dodatkową opłatę. Biuro przysła formularz zaproszenia otrzymany w konsulacie, zapraszający wypełnia formularz, odsyła - także pocztą - do biura podróży, biuro z kolei potwierdza zaproszenie w konsulacie i odsyła zapraszającemu, albo - na jego życzenie - posyła pod wskazany adres do Polski

UWAGA: przepisy dotyczące przedłużenia wizyty w Kanadzie oraz przepisy o staraniach o pobyt stały w Kanadzie nie uległy zmianie!



Nowe znaczniki polskiej poczty podjętej mówią o sympatiach Polaków

**TAJEMNICZA ŚMIERĆ
DZIAŁACZA SOLIDARNOŚCI**

Według wersji milicyjnej działacz wrocławskiej Solidarności Edward Majko zginął w wypadku drogowym 22 września br. wieczorem, jadąc prywatnym samochodem wraz z płk Anatolem Pierscionkiem. Pierscionek kierował zwalczaniem działalności podziemnej we Wrocławiu

Oficjalna wersja budzi wiele wątpliwości. Jak podała Solidarność Walcząca, w kołach Służby Bezpieczeństwa mówi się, że płk Pierscionek zginął w wypadku samochodowym jadąc z jakąś inną osobą, nie z Edwardem Majko. Gdzie i jak zginął zatem działacz Solidarności?

Na początku października redakcja pisma *Solidarność Walcząca* apelowała o przekazywanie informacji o okolicznościach śmierci Edwarda Majko. W numerze 20 gazeta wraca do tamtego apelu

Otrzymał nowe informacje i pogłoski usiłujemy sprawdzać. Jest obawa, że Edward Majko stał się ofiarą machinacji SB i całej prawdy nie dowiemy się nigdy. Czy dowiedzielibyśmy się, kto przed dwoma laty zamordował ks. Popiełuszkę, gdyby nie odważny i szczęśliwy skok Waldemara Chrostowskiego?

Płk Anatol Pierscionek, szef oddziału SB do spraw zwalczania podziemia we Wrocławiu - przesłuchiwanym przedstawiał się jako Andrzejewski - z którym według wersji podanej przez milicję zginął w wypadku Edward Majko, był absolwentem akademii KGB w Moskwie. Na jego pogrzeb przybyła delegacja sowiecka

Na pogrzeb Edwarda Majko, we Wrocławiu, przybyło około 2 tys. osób. Były delegacje z zakładu pracy i regionu

Nad jego grobem jeden z mówców przyrównał jego śmierć do śmierci Grzegorza Przemyka, Piotra Bartoszcze, Marcina Antonowicza

Solidarność Walcząca zamieszcza zdjęcie z 32 sierpnia 81. Podczas przysięgi na sztandar Solidarności widzimy Edwarda Majko obok Eugeniusza Szumiejki, Piotra Bednarza, Władysława Frasyniuka i Marka Petruszewicza

DEMONSTRACJA

11 listopada, w rocznicę odzyskania niepodległości po I wojnie światowej, pięć tysięcy ludzi wzięło udział w pro-solidarnościowym pochodzie przez warszawskie Stare Miasto

Wznoszono okrzyki na cześć Solidarności i Lecha Wałęsy

Pochód uformował się po nabożeństwie w katedrze i skierował się pod pomnik Nieznanego Żołnierza

MO ZNOWU W AKCJI

16 LISTOPADA, NIEDZIELA. Milicja zatrzymała w Tarnowie około 50 członków niezależnego ruchu pokojowego Wolność i Pokój

Udawali się oni do Machowej na mszę św. za duszę Ottona Schumka, rekruta austriackiego rozstrzelanego przez hitlerowców za odmowę wykonania rozkazu strzelania do polskiej ludności cywilnej

**SUKCES REZYSERA
— IMIGRANTA****BUGAJSKI
KRĘCI
W TORONTO**

Świeżo przybyły do Kanady reżyser filmowy Ryszard Bugajski, nasz recenzent filmowy, od jesieni wyklada sztukę filmową w Toronto na politechnice - Ryerson Polytechnic - a ostatnio także kręci filmy

Właśnie ukonczył horror pt *The Mole*, w serii Alfred Hitchcock Presents, dla telewizji. Producentem jest Paragon Motion Pictures, dla MCA Universal

Horror Bugajskiego jest pierwszym odcinkiem serii, która ma się składać z 13 odcinków i zacznie się ukazywać na małym ekranie w styczniu. Bugajski ma



reżyserować jeszcze dwa odcinki z tej serii, jeden z nich pt *Anniversary Gift*

Filmy robione są w Toronto, w naturalnych wnętrzach, z udziałem 5 aktorów, jednym z nich jest Amerykanin Ed Harrmann, który grał Roosevelta

Bugajski będzie też wkrótce reżyserował filmy fabularne. Pierwszy z nich to *Reunion*, akcja toczy się w Toronto, wysłannicy Izraela będą tu walczyć z terrorystami

Film jest produkcją kanadyjsko-amerykańską, przeznaczony do dystrybucji ogóln amerykańskiej. Producent Simcha Jacobovici

● **Prezydent Reagan potwierdza tajną dyplomację na osi USA - Iran** Po 10 dniach od ujawnienia po raz pierwszy przez gazetę libańską faktu, że Stany Zjednoczone przekazały Iranowi pewną ilość broni prezydent Reagan przyznał, że USA posługując się tajną dyplomacją starają się od 18 miesięcy o poprawę stosunków amerykańsko-iranskich. Prezydent potwierdził także, że USA przekazały Iranowi małą ilość broni pomimo obowiązującego od 1979 roku zakazu dostarczania jakiegokolwiek broni dla Iranu. Prezydent wygłosił telewizyjne przemówienie dla narodu amerykańskiego po tygodniu spekulacji dotyczących charakteru tajnej dyplomacji w amerykańskich i międzynarodowych środkach masowego przekazu. Przyznał on, że USA założyły, że jako efekt uboczny poprawy stosunków amerykańsko-iranskich wystąpi uwolnienie pewnej liczby zakładników więzionych przez proiranskie ugrupowania terrorystyczne w Libanie. Jednakże podstawowym celem tajnej dyplomacji było poprawienie stosunków amerykańsko-iranskich. Innymi jej celami było honorowe zakończenie wojny irańsko-irackiej i likwidacja państwowego terroryzmu. Reagan powiedział, że na wiosnę br. udał się do Iranu były doradca d/s bezpieczeństwa narodowego R. McFarlane, który podczas czterodniowej wizyty miał podnieść szczebel kontaktów dyplomatycznych. Wystąpienie Reagana, podobnie jak cała tajna dyplomacja

USA wobec Iranu spotkała się z ostrą krytyką wewnętrzną i międzynarodową. Przywódca Demokratów w Senacie R. Byrd określił incydent jako "główną wpadkę amerykańskiej polityki zagranicznej, a wystąpienie Reagana broniące tajnej dyplomacji wysmiał jako "gre wobec opinii publicznej". Prezydent Iranu Ali Khamenei powiedział, że wystąpienie Reagana było po prostu zestawem kłamstw. Jednakże irański ambasador w ONZ R. Khorassani określił przemówienie Reagana jako "optymistyczne", a "w pewnej mierze konstruktywne" (nasz komentarz poniżej).

● **Napięta sytuacja na Filipinach** Na Filipinach został brutalnie zamordowany radykalny przywódca związku, 52-letni R. Olalia. Olalia będący również przywódcą największej legalnej partii lewicowej na Filipinach zapowiedział przed wyjazdem prezydent Aquino z oficjalną wizytą do Japonii powstrzymanie zamachu stanu, który rzekomo przygotowywała armia planując przeprowadzić go pod nieobecność Aquino. Zwolennicy Olalii upatrują winnego jego śmierci w ministrze obrony J. Enrile. Zaprzeczył on jakimkolwiek związkiem z morderstwem. Zamordowanie Olalii wywołało masowe zamieszki i demonstracje na ulicach, przerwało ono także rozmowy o zawieszeniu broni pomiędzy rządem a komunistami.

● **Pizza Hut w Związku Sowieckim** Pizza Hut, która posiada 5100 punktów sprzeda-

zy na całym świecie ma zamiar otworzyć 100 tego typu restauracji w Związku Sowieckim. Przedstawiciele Pizzy Hut przypuszczają, że pod koniec 1987 roku rozpoczną budowę pierwszych jadalni w Moskwie i innych dużych miastach. Pizza Hut ma się ulokować na sowieckim rynku jako przedsiębiorstwo mieszane. W ten sposób strona sowiecka ma nadzieję nauczyć się prowadzenia restauracji szybkiej obsługi.

● **Przywódca ekwadorskich rebeliantów zastrzelony przez policję** Minister spraw zagranicznych Ekwadoru Luis Robles poinformował o zastrzeleniu przez detektywów policyjnych Ricardo Arturu Jarrina, przywódcy organizacji rebelianckiej Alfaro Vive.

● **W Związku Sowieckim za nielegalną działalność skazano dwóch członków kościoła baptystycznego** Gazeta "Sowieckaja Rosija" w swym sprawozdaniu z południowo-wschodniej części Rosji, niedaleko Ukrainy, nie opisuje miejsca, gdzie odbył się proces, ani jaki ogłoszono wyrok.

W artykule twierdzi się, że jeden z członków kościoła baptystycznego L. Szczatunow na-

ruszył przepisy rozdzielające kościół od państwa. Nauczal on mianowicie religii oraz rzekomo rozprowadzał nielegalną literaturę szkalującą system sowiecki. Drugim skazanym był V. Cygankow, który rzekomo stał na czele nielegalnej grupy ewangelistów.

Według prawa sowieckiego, tylko rodzicom wolno swoje dzieci nauczać religii.

● **Czechosłowacki dziennik "Rude Pravo" oskarżył Jana Pawła II o "dławienie swobody wypowiedzi w Kościele katolickim, oraz zaatakował nieugiętą postawę Watykanu w sprawie kontroli urodzin, przerywania ciąży i rozwodów"**

Komunistyczna gazeta pisze o naprężeniu wewnątrz Kościoła, spowodowanym "autorytatywnymi rządami Papieża, który trzyma i duchownych i wiernych żelazną dłońią".

Dalej "Rude Pravo" pisze o "pogwałceniu wolności sumienia, dławieniu swobody opinii, przesadnym centralizmie i nieodpowiednich ingerencjach Stolicy Świętej w życie Kościoła".

Dyplomaci zachodni uważają, iż artykuł odzwierciedla rosnące zaniepokojenie władz wciąż zwiększającym się wpły-

wem Kościoła w Czechosłowacji. W ciągu ubiegłych 2 lat setki tysięcy ludzi, w tym wiele młodzieży, uczestniczyło w pielgrzymkach i otwartych nabożeństwach kościelnych.

● **Nagonka na księży katolickich w Wietnamie** Wysoki wietnamski urzędnik partyjny stwierdził, że władze "srogo muszą karać" katolickich księży, którzy próbują angażować wiernych w działalność kontrrewolucyjną.

Członek Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Wietnamu Nguyen Van Linh wezwał również do śmiałych akcji przeciwko Ho, tj. Chinczykow, którzy pełnią istotne funkcje w rozwoju gospodarki południowego Wietnamu.

Uważani są oni przez władze wietnamskie za potencjalną "piątą kolumnę". Chin w związku z czym tysiące z nich zmuszono do opuszczenia kraju po zakończeniu wojny w 1975 roku.

Linh do niedawna stał na czele organizacji partyjnej - byłej stolicy Wietnamu Południowego - Sajgonu obecnie Ho Chi Minh, gdzie komunisti mieli poważne problemy z katolikami-Chinczykami.

IRAN - teoria i praktyka

W incydencie irańskim amerykańskiej polityki zagranicznej i drugiej połowy drugiej kadencji prezydenta Reagana trzeba odróżnić dwie sprawy: teorię i praktykę (ideę i jej wykonanie). W samej idei poprawy stosunków USA z Iranem nie widzę niczego złego. Przeciwnie, Iran ze względów geopolitycznych jest nazbyt kluczowym państwem aby po latach fatalnych stosunków nie podjąć wysiłków w celu ich polepszenia. Iran nie powinien paść łupem sąsiedniego Związku Sowieckiego. A w świetle oczywistego sowieckiego zagrożenia Iranu - sowiecka kontrola Zatok Perskiej byłaby naftową kontrolą Zachodu - łatwo przewidzieć czas, w którym Iran i USA mogą być nadal nieprzyjaciółmi staną się sojusznikami wspólnego, antysowieckiego interesu.

Przygotowywanie i budowanie tego sojuszu uważam za sprawę leżącą w zakresie amerykańskich i zachodnich interesów bezpieczeństwa, a w świetle tego, że republika islamska w Iranie wydaje się być faktem stosunkowo nieodwracalnym pożądaną (a nawet już pełną) jest polityka poprawy stosunków z reżymem mułłów.

Całkowicie kluczową sprawą XX wieku jest obrona wolnego świata przed komunizmem, zwłaszcza jego najbardziej imperialną, sowiecką wersją i z tego punktu widzenia można przełknąć dążenie USA do poprawy stosunków z totalitarnym Iranem, tak jak z tego punktu widzenia usprawiedliwiona jest odwilż w stosunkach amerykańsko-chińskich zapoczątkowana we wcześniejszych latach 70-tych przez Nixona i Kissingera.

Uważam dalej, że nie ma niczego złego w samym fakcie przekazania przez USA broni Iranowi - nawet gdyby to były dostawy olbrzymie i ofensywne, a nie jak stwierdził prezydent Reagan jeden załadowany samolot bronią i częściami obronnymi. Iran znajduje się bowiem w stanie wojny z państwem prosowieckim, państwem przez ZSSR stale militarne zasilanym.

Nie upatruję również niczego szatanskiego w fakcie, że USA chciały utrzymać całą sprawę w tajemnicy. Są wartości po prostu o nieba ważniejsze od jawności i jeśli jawność przeszkadza bądź uniemożliwia ich osiągnięcie zachowanie tajemnicy jest faktem słusznym, a w niektórych przypadkach może być moralnie pożądanym. Wystarczy tutaj przypomnieć politykę w tym zakresie nawet najbardziej moralnie szacownych instytucji.

Nie ma więc jak krzyczą nie tylko krytycy USA i Reagana, ale także jego normalnie zwolennicy skandalu amerykańskiego flirtu irańskiego, w sferze wartości nie widzę kryzysu amerykańskiej polityki zagranicznej, czy moralnego upadku prezydenta Reagana jako polityka.

Jest jednak sprawą oczywistą, że zawiodło na całej linii wykonanie manewru irańskiego.

Błąd pierwszy polegał na tym, że nie przewidziano, że sprawy nie uda się utrzymać w tajemnicy i że robiono ją tak jakby nigdy miała nie wyjść na jaw.

To jest długofalowo i strategicznie błąd najczęstszy, gdyż świadczy o ignorancji i amatorstwie sterników amerykańskiej polityki zagranicznej.

Błąd drugi polegał na tym, że prezydent Reagan zwlekał zbyt długo z odpowiedzią i z wyjaśnieniami - 10 dni, licząc od ujawnienia sprawy po raz pierwszy przez gazetę libańską do telewizyjnego wystąpienia prezydenta do narodu amerykańskiego.

Odebrało to wiarygodność jego wystąpienia, zwłaszcza, że naród amerykański wiedział, że do samego wystąpienia doszło z powodu niezmiernie silnej presji publicznej, politycznej i międzynarodowej.

Błąd trzeci, najbardziej bieżący fatalny, polegał na tym, że prezydent dostarczył głupie wyjaśnienia. Należało moim zdaniem ograniczyć się do punktu pierwszego - dążenia do poprawy stosunków z Iranem prowadzącym od roku 1979 ostrą politykę antyamerykańską plus punkt ten powiązać z potencjalną wspólnotą obrony przed ZSSR. Natomiast na emeryturę należało by wysłać tych myślicieli, którzy podsunęli prezydentowi pozostałe trzy wyjaśnienia kursu na Iran: 2. honorowe zakończenie wojny irańsko-irackiej (???), 3. likwidacja państwowego terroryzmu (???), 4. bezpieczny powrót zakładników. Ten ostatni punkt jest najmniej raziący, chociaż strasznie naiwny (zakłada się, że Iran ma wystarczające koneksje i wpływy w świecie muzułmańskim).

Wiele zamieszania spowodowała również opinia o fałszy-

ECHO TYGODNIA

JACEK ADOLF i GRAŻYNA FARMUS

Adres do wysyłki korespondencji ogłoszeń płatności rachunków zamówień prenumerat

862 Tandridge Crescent, REXDALE, ONT M9W 2P2

TEL. 743 - 5706 w godz 10 - 3 po poł

766 - 3774

ADVERTISEMENT

● Display ads \$ 7 column inch ● Full page \$ 700 half page \$ 400

● Classified ads \$ 4 (up to 25 words) 5+ each additional word

● Box \$ 1 50 each issue

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów w nadesłanych listach i manuskryptach

Prenumerata półroczna \$ 25 roczna \$ 50

Dialog przy pomocy pały

Własnie dowiadujemy się, że we wrześniu, już po amnestii, zginął w podejrzanych okolicznościach wrocławski działacz Solidarności Edward Majko (Szczegóły na pierwszej stronie dzisiejszego Echa Tygodnia)

Jednocześnie nadeszła wiadomość, że w minioną niedzielę w Tarnowie milicja zatrzymała 50 członków niezależnego ruchu pokojowego Wolność i Pokój, którzy jechali na grob Otto Schimka, w rocznicę śmierci tego austriackiego żołnierza, rozstrzelanego przez hitlerowców za odmowę strzelania do bezbronnej polskiej ludności cywilnej w czasie II wojny światowej.

W czasie zatrzymania porucznik SB własnoręcznie pobił parę osób.

No tak, sprawa "dialogu", "porozumienia narodowego", czy "liberalizacji" zaczyna się wyjaśniać. Zaczyna wyglądać na to, że ten prawdziwy dialog nadal będzie się odbywał przy pomocy pały oraz tak zwanych nieznanych sprawców. Od amnestii minęły dwa miesiące, a już pojawiają się sygnały kładące podejrzenie, że władza bynajmniej nie zrezygnowała z selektywnego terroryzmu, a co najmniej z zastraszania fizyczną przemocą.

Jacek Adolf

ZGUBIONO-ZNALEZIONO

✓ Z centralnego biura podatkowego w Toronto zginęło - bagatela - 16 milionów mikrofiszek zawierających szczegółowe dane referowane w kwestionariuszach podatkowych praktycznie wszystkim ubiegłorocznych podatników Tajna dokumentacja zniknęła 30 października 86 roku, by powrócić na miejsce 17 listopada Przez ponad dwa tygodnie mikrofiszki znajdowały się w niepowołanych rękach Dyrektor biura przy Adelaide Str E w Toronto Brian Kimmos zawiadomił rząd w Ottawie w trzy dni po stwierdzeniu straty, a policję po 5 dniach Stwierdził w wywiadzie, że prowadził w tym czasie śledztwo na własną rękę Można sobie wyobrazić panikę jaką wiadomość o zniknięciu zeznan podatkowych wywołała w kraju Ktokolwiek miał do nich dostęp, mógł zrekonstruować tak podstawowe i prywatne informacje jak SIN, adres, telefon, kod, źródła dochodów

Do dziś nie jest jasne czy były tam dane o wysokości dochodów Mikrofiszki znajdowały się w strzeżonym i zamkniętym biurze, z dostępem dla ograniczonej liczby osób Wszystkie te osoby były przesłuchiwane przez RCMP Prawnik jednej z

przesłuchiwanym osobom dostarczył bezcenne materiały z powrotem, akurat w dniu gdy sprawa ujrzała światło dzienne w parlamencie

Zniknięcie dokumentacji wywołało tam zrozumiałe zaniepokojenie i poruszenie Mac Kay - minister odpowiedzialny za sprawy podatkowe, dopuszcza możliwość, że trzeba będzie zmienić numer SIN, ponieważ stanowi on powszechnie używany dokument identyfikacyjny Nie ma pewności czy skradzione dokumenty zostały skopioiwane i w jaki sposób, a także w jakim celu wyniesiono je i zatrzymano na tak długo

Informacja wywołała zryw reakcję wśród Polaków Redakcja otrzymała w tej sprawie kilka telefonów, w których rozmowcy wykazali niepokój, czy ich dane personalne nie znalazły się w rękach sowieckiego wywiadu

Śledztwo w tej sprawie jest prowadzone i o jego wynikach, o ile będą udostępnione, będziemy informować

Jedno jest pewne - w niewielkiej teczce z biura torontonskiego wyniesiono największą w historii Kanady dokumentację Jej zawartość mogła być przedmiotem zainteresowania bardzo różnych osób od wywiadu przez świat mafii po zwyczajną firmę wysyłkową

SENATORKI

✓ Brian Mulroney mianował 3 kobiety na wakujące stanowiska w Senacie Są nimi

Eileen Rossiter z Charlottetown, asystentka przewodniczącego parlamentu Wyspy Księcia Edwarda, konserwatystka

Mira Spivak - nauczycielka z Winnipegu, żona byłego przywódcy konserwatystów w Manitobie Sydneya Spivaka

Ethel Cochrane - nauczycielka z Nowej Fundlandii - również konserwatystka

Obecnie w Senacie kanadyjskim zasiada 30 posłów konserwatywnych, 68 liberalów, 5 niezależnych, oraz jeden tzw niezależny liberal

Stanowisko w Senacie jest nagrodą za zasługi i pracę społeczną Jest wysoko opłacane i wolne od podatku dochodowego

WALKA O PRZYWODZTWO WŚROD LIBERAŁÓW

✓ Nie zaszkodził bardzo Johnowi Turnerowi atak, jaki w ubiegłym tygodniu urządził nan Marc Lalonde Były minister w rządzie Trudeau udzielił wywiadu, w którym ostro skrytykował talenty przywódcze Turnera i wezwał delegatów na zbliżającą się konwencję wyborczą liberalów by szukali nowego przywódcę

W przyszłym tygodniu 3500 delegatów partii liberalnej zdecyduje czy będą głosować na nowego szefa Turner określił atak Lalonde jako opinię jedności, a jego biuro przeprowadziło badanie opinii publicznej wśród delegatów, z których wynika, że o ile dotychczas popierało Turnera 70 procent kwalifikujących się do głosowania, to obecnie liczba ta wzrosła do 80 procent

Przeciwnicy obecnego liberala nr 1, zwolennicy Jean Chretien twierdzą, że wyniki te są przesadzone i że większość uczestników konwencji zdaje sobie sprawę z tego że z Turnerem nie uda im się zdobyć władzy Lalonde w swoim liście otwartym dopuszcza możliwość pojawienia się na konwencji innego kandydata Sam, jak

stwierdza, kandydować nie będzie

W OBRONIE WŁASNEJ

✓ Do apteki IDA w Calgary weszło dwóch młodych zamaskowanych ludzi z zadaniem narkotyków i pieniędzy Jeden z nich był uzbrojony Własnie przed paroma dniami opuścił więzienie, które odsiadywał za napad rabunkowy na ten sam sklep Jego towarzysz zdobył 150 dolarów i wybiegł na ulicę, gdy właściciel sklepu strzelił do niego w plecy

Kesler wrócił do apteki, gdzie zastał swą żonę wciąż przetrzymywaną pod pistoletem drugiego gangstera Padły strzały Fleming, lekko ranny, uciekł do samochodu Po chwili przybyła policja Tom Smith - człowiek, który wtargnął do apteki Keslera umarł z odniesionych ran

Policja wobec właściciela apteki wniosła oskarżenie o morderstwo drugiego stopnia W tym czasie w sklepie znajdowały się dwie córki właściciela, narazone na atak bandytów Sprawa stała się prawdziwą sensacją nie tylko calgaryjskiej opinii publicznej Przypomina bowiem sprawę Bernharda Goetza z Nowego Yorku, który strzelał do atakujących go nastolatków

Kesler, absolwent Uniwersytetu z Zagrzebia ze stopniem inżyniera przybył do Kanady jako emigrant z Jugosławii wraz z żoną farmaceutką W lutym 1984 roku nabył wraz z nią sklep IDA Od tego czasu pracował w aptece 12 godzin dziennie Jego sklep był poprzednio dwukrotnie rabowany przez ludzi, domagających się pieniędzy i narkotyków Po kwietniowym napadzie Kesler uzys-

kał pozwolenie na broń Z tej broni zabił człowieka

Opinia publiczna Calgary jest za uniewinnieniem właściciela apteki, który działał w obronie własnej Będzie odpowiadał przed sądem z wolnej stopy

NIE CAŁKIEM WOLNY HANDEL

✓ W odpowiedzi na protekcyjną politykę Amerykanów wobec kanadyjskiego eksportu zboża Kanadyjczycy odpowiedzieli propozycją nałożenia cła na amerykańską kukurydzę, której niskie ceny wynikają z subsydiów państwowych dla farmerów

Oba posunięcia nie stanowią najlepszego tła dla toczących się negocjacji w sprawie wolnego handlu Zarysowały się w nich zresztą wyraźnie sprawy sporne Wyraznie widac, że w walce konkurencyjnej obie strony umowy muszą uniknąć wymiany towarów czy usług subsydiowanych przez instytucje państwowe czy lokalne różnych szczebli Oczywiście oznaczac to może, że producenci staną przed wyborem - na eksport samodzielnie, czy też na rynek wewnętrzny z pomocą państwa

Wiadomo też, że usługi w dziedzinie opieki zdrowotnej nie są przedmiotem negocjacji Wiele dziedzin produkcji może być wyłączonym z wolnorynkowej umowy Według dalszej propozycji liberalnego byłego rządu, może obejmować tylko przemysł stalowy, drzewny, górnictwo, telekomunikację i komputery Propozycje rządu konserwatywnego idą dalej i obejmując różne gałęzie przemysłu ciężkiego i lekkiego Niemniej idea całkowicie wolnego handlu z USA rysuje się coraz mglściej

wosci i niewiarygodności amerykańskiej polityki nie czynienia żadnych ustępstw wobec terrorystów gdy jednocześnie po cichu USA dostarczają terrorystycznemu państwu broń w zamian za uwolnienie zakładników Po pierwsze myślę, że prezydent powiedział prawdę, że "nie wymieniliśmy broni ani czegokolwiek innego za zakładników", i że uwolnienie dwóch zakładników można rozumieć jako skutek uboczny Po drugie jednak, nie uważam, że słuszne jest tak absolutne sformułowanie zasady (o nie czynieniu żadnych ustępstw wobec terrorystów), gdyż wiąże to moralnie ręce, gdy ustępstwo może być pożądane i wskazane Uważam, że sprawa stosunku do terrorystów jest sprawą konkretną i może się zdarzyć, że koncesja wobec terrorystów nie przynosi znaczącej szkody procesowi walki z terroryzmem ani nie rzuca od razu całego, wielkiego narodu amerykańskiego na kolana

Nie sądzę, że manewr irański jest jak stwierdził B Goldwater "prawdopodobnie jednym z głównych błędów popełnionych kiedykolwiek przez Stany Zjednoczone w polityce zagranicznej", ani jak podkreśla wielu znaczących krytyków w ciągu ostatniego kwartału

Ale zgadzam się, że na skutek fatalnej realizacji manewru irańskiego - a prezydent nie może nie uchodzić za niewinnego - ucierpiał jego wewnętrzna i międzynarodowa wiarygodność i reputacja Podobnie u tych co wierzą ucierpiał zaufanie w amerykańską politykę zagraniczną, a u tych co ją krytykują przybyło animacji

ZBIGNIEW FARMUS



Marc Lalonde, autor listu i dwóch konkurentów w walce o przywództwo liberalów John Turner i Jean Chretien

KOMENTARZ PT "ONTARIO SFERĄ BEZATOMOWĄ W NUMERZE 215

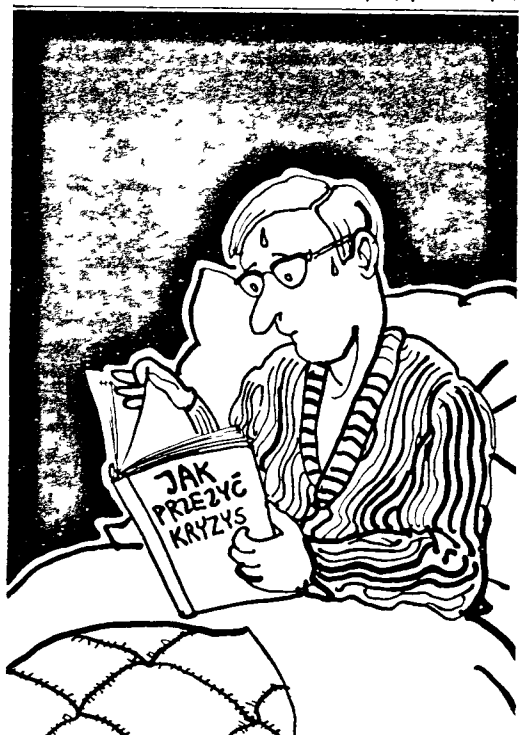
LISTOPADOWA MSZA SW ZA OJCZYZNĘ

W ostatnią niedzielę listopada - br 30 11 1986, o godz 5-tej po południu, jak zwykle w kościele sw Teresy - rog Lakeshore Blvd West i 10th Str odbędzie się koncelebrowana Msza sw za Ojczyznę

Usświetni uroczystą Mszę sw gościnny udział "Ars Antiqua" - choru kameralnego i zespołu barokowego Polskiego Towarzystwa Muzycznego Serdecznie zapraszamy Polonię do licznego udziału

Duchowienstwo Rz Kat Miasta Toronto oraz Komitet Organizacyjny KPK Okręg Toronto

GALERIA AUTORSKA ANDRZEJA MLECZKI.



KRAKÓW → ŚW. JANA 14

STOSUNKI USA — PRL

Od czasu uwolnienia więźniów politycznych w Polsce minęły dwa miesiące. Rząd Stanów Zjednoczonych zareagował wyrażając zainteresowanie i aprobatę, ale powstrzymuje się od dramatycznych gestów, takich jak zniesienie pozostałych sankcji. Poinformowano władze PRL, że Stany Zjednoczone są gotowe na posunięcia bardziej subtelne, wspomniano o istniejącej możliwości wymiany gości i zniesienia ograniczeń w handlu.

W ubiegłym tygodniu, w Wiedniu, spotkali się wiceminister spraw zagranicznych PRL Jan Kinast i Rozanne L. Ridgway, asystentka sekretarza stanu USA do spraw europejskich. W rozmowach wiedeńskich wziął też udział John Davis, charge d'affaires w ambasadzie amerykańskiej w Warszawie. Davis kieruje ambasadą od czasu kiedy, na życzenie PRL, obniżono poziom przedstawicielstw dyplomatycznych, likwidując kontakty na szczeblu ambasadorów.

Davis wrócił właśnie z Waszyngtonu, gdzie odbywał konsultacje na temat możliwych reakcji amerykańskich na amnestię w Polsce.

Amerykanie mają do wyboru albo powstrzymać się tymczasem od jakichkolwiek reakcji, albo podjąć jakieś pozytywne kroki wobec PRL. Najprzychylniejszym posunięciem byłoby natychmiastowe obniżenie ceł w obrotach handlowych (przywrócenie tzw. klauzuli najwyższego uprzywilejowania) i przywrócenie gwarancji kredytowych. Zniżki celne i gwarancje kredytowe cofnięto w ramach sankcji i nałożonych na PRL po wprowadzeniu stanu wojennego.

Amerykanie unikają uzależnienia pomocy dla Polski od polityki wewnętrznej PRL. Przed ustaleniem polityki wobec PRL zasięgają informacji o zamiarach władz PRL. To właśnie przedstawili w Wiedniu wiceministrowi spraw zagranicznych Kinastowi oświadczenie, że Stany Zjednoczone nie zapomniały, iż poprzednie amnestie w Polsce miały krótki żywot. Poprawa stosunków z PRL ma się dokonywać powoli i równomiernie.

Amerykanie proponują, by następne kroki na tej drodze obejmowały odroczenie spłat długu PRL i poparcie USA dla sprawy udzielenia Polsce pomocy ze strony Międzynarodowego Funduszu Walutowego oraz wymianę wizyt.

Władze PRL określiły wiedeńskie rozmowy jako pozytywne, nie wyrażając przy tym wdzięczności. Rzecznik rządu Urban powiedział: "Spotkanie oznacza, że na nowo podjęto dialog na szczeblu rządowym. Dialog ten będzie kontynuowany. Rozmowy miały szeroki zakres i obejmowały bilateralne aspekty stosun-

ków między Polską a Stanami Zjednoczonymi. Aczkolwiek nielatwe, rozmowy te były uczciwe, rzeczowe i pozytywne".

GDZIE TE ZŁOTE KARPIE

Spotkanie w Wiedniu odbyło się na najwyższym szczeblu dyplomatycznym dialogu PRL-USA od pięciu lat. W sytuacji, kiedy propaganda PRL podkreśla straty na skutek amerykańskich sankcji i twierdzi, że sięgają 15 miliardów dolarów, może powstać wrażenie, że usunięcie barier automatycznie poprawi sytuację gospodarczą PRL. Dziennikarze zachodni zwracają uwagę, że wcale tak być nie musi, skoro w najgorszym okresie stosunków handlowych PRL-USA - lata 82-85 - eksportowe dostawy polskie na rynek amerykański zmalały zaledwie o 27 milionów dolarów, co przy skali zadłużenia PRL (31 miliardów dol.) nie stanowi o załamaniu. Dotyczy to głównie artykułów pozarolniczych, a spadek nie musiał przecież wynikać z zarządzonych zahamowań, ale ze złej jakości wyrobów, słabej konkurencyjności i z ubóstwa ofert.

Przywrócenie klauzuli najwyższego uprzywilejowania (w bloku sowieckim mają ją Rumunia i Węgry) i odblokowanie gwarancji rządowych dla prywatnych pożyczek bankowych nie uruchamia automatycznie strumienia pożyczek. Także sama przynależność do Międzynarodowego Funduszu Walutowego nie uruchamia dolarowego ekspresu.

Andrzej Rosiewicz śpiewał *Płynęła rzeka zielonych, złote w niej miały być karpie, a teraz i naród głodny i cała partia się szarpie. Graj cyganie, graj*.

PŁACI SPOŁECZEŃSTWO

Antoni Skwara w *Dzienniku Związkowca* ukazującym się w Detroit pisze:

Ktokolwiekby pożyczaj w imieniu Polski płaci i tak społeczeństwo. W najbliższym czasie, zwłaszcza jeżeli dostaniemy nowe kredyty, nasze zadanie na jednego Polaka osiągnie tysiąc dolarów. Czy nie należy więc brać nowych kredytów? Zależy jakie i na co.

Sankcje amerykańskie przeciw PRL zostaną już chyba wkrótce zniesione. Istota sankcji jeśli od rzucenia raczej symbolicznych ich elementów polegała na tym, że zamknięto nam kredyty rządowe jak i poręczenie rządowe dla kredytów prywatnych bez czego żaden poważny przedsiębiorca nie udziela dziś poważnego kredytu, zwłaszcza notorycznemu bankrutowi. Czy można się dziwić, że mało kto chce laudować swoje czy swoich podatników pieniądze w peerelowską gospodarkę?

I czy jest to sankcja, nawet jeśli mieści się w przepisach o sankcjach? Mimo to wyliczono, co byśmy za te nie pożyczone nam pieniądze kupili, co byśmy z tego zrobili, ile za to mieli i to jest główna podstawa orzekania o wysokości strat.

A cośmy zrobili z tymi dwudziestoma paroma miliardami, które nam pożyczono w latach 70-tych i co zrobimy z tym miliardem czy dwoma, które nam może pożyczą?

Sytuacja gospodarcza wymusiła na władzę pewne kroki polityczne, a przede wszystkim zwolnienie więźniów. Kroki te już uczynione oraz przewidziane nie będą miały żadnego wpływu na sytuację gospodarczą i z tego trzeba sobie jasno zdawać sprawę. Zwłaszcza powinni to zrobić ci, którzy za stanowiącą się nad jakąś formą porozumienia czy współpracy z władzami. To jest ta sama gospodarka, która zaprzepaszcza szansę rozwoju Polski, która skazuje nas na nędzę i zacofanie, która wreszcie zmarnowała miliardy dolarów. Jeśli nawet nie zmarnuje tych, które teraz otrzyma, to nie stanie się z ich powodu lepsza, wydajniejsza itp. Raczej przeciwnie.

Czując nieco większy luz, aparat władzy poczuje się w mniejszym stopniu zmuszony do dokonywania jakichkolwiek zmian. W najlepszym wypadku będzie to pewna ulga zwalniająca proces upadku i degradacji. To też jest cenne, lecz w niczym nie zmienia zasadniczej sytuacji.

Co bowiem się zmieni, jeśli w radzie przy Radzie Państwa i w jakichś konwentach wojewod-

kich znajdzie się trochę naprawdę uczciwych ludzi? Zaproszeni tam przez władze nie będą mieć ze sobą mandatu znaczących grup społecznych i możliwości wywierania nacisku na władze. Przecież oficjalne *Zycie Gospodarcze* pisze o ekonomice bez większych zahamowań, prawie całą prawdę, poza wnioskami natury ogólnej i nic się od tego nie zmienia.

BRONŹMY SIĘ WSPÓLNIE

W Podkowie Lesnej pod Warszawą, 9 listopada, około 500 osób zebrało się by uczcić 30 rocznicę Powstania Węgierskiego.

W czasie nabożeństwa odczytano z ambony listy węgierskich dysydentów, podkreślające związek między wybuchami oporu w Polsce, w Czechosłowacji i na Węgrzech. Czynne było stoisko z tomikami poezji o powstaniu, bardzo szybko wszystko rozkupiono.

Odsłonięto marmurową tablicę upamiętniającą tych, co stracili życie na Węgrzech w powstaniu w 1956.

Kazanie wygłosił ks. Leon Kantorski. Powiedział, że rewolucja węgierska była wyrazem dążenia mieszkańców Wschodniej Europy do niezależności, wolności, pokoju i praw ludzkich. Dążenia te zgłotł but tych, którzy kłamstwem próbują zgnieść prawdę.

Ks. Kantorski porównał walkę Węgrów z sowieckimi czołgami do walki Polaków w Powstaniu Warszawskim. Powiedział dalej: "Po 40 latach nie chcemy żadnej odmiany socjalizmu, dość mamy socjalizmu". Ks. Kantorski znany jest z tego, że swe poglądy wyraża głośno i otwarcie i miewał z tego powodu kłopoty z władzami kościelnymi.

Jeden z amerykańskich korespondentów w Warszawie podaje, że fundusze na marmurową tablicę pamiątkową i wystawę fotograficzną o Powstaniu zostały zebrane na Węgrzech.

Po nabożeństwie grupa uczestników spotkała się na śniadaniu. Temat rozmowy: Gdzie obywatel ma więcej wolności, w Polsce czy na Węgrzech?

Pewien dziennikarz powiedział, że jeśli swobodę mierzyć możliwościami wyboru, to Węgry dają większy wybór w dziedzinie spraw materialnych. Większy wybór restauracji, kawiarni, większy wybór dan, więcej towaru w sklepach, więcej pracy. Ale są i inne możliwości wyboru: Składanie kwiatów, recytowanie poezji, wyrażanie swych uczuć - a tych możliwości jest w Polsce o wiele więcej.

Węgierscy dysydenci marzą o tym, by osiągnąć to, co Polacy już osiągnęli, pisze korespondent *New York Times'a*. Podziemna kultura w Polsce konkuruje z oficjalną, wychodzą w podziemiu książki i tasmę z nagraniami, pisarze zerwali z autocenzurą, a - co najważniejsze - kościół udziela schronienia i azylu opozycji z zapalem eksperymentującej w organizowaniu stowarzyszeń i grup, które odrzucają monopol komunizmu na organizację społeczną.

Z drugiej strony, władze PRL i urzędowi ekonomiści w Polsce otwarcie wyrażają nadzieję, że w Polsce powiedzie się tak zwane rozwiązanie węgierskie. Model węgierski ma dać choćby nadzieję na lepsze życie, zlikwidować kolejki i zapewnić dostatek mięsa.

Niektórzy ludzie z otoczenia Jaruzelskiego wyrażają nadzieję, że Jaruzelski, tak jak na Węgrzech Kadar, pragmatycznymi posunięciami zaskarbi sobie w końcu podziw wdzięcznego narodu. Mają nadzieję, że zatrze się pamięć o stanie wojennym, tak jak na Węgrzech zatarła się pamięć o tym, że Kadar zarządził egzekucję Imre Nagy'a i kilkuset innych w 1956.

Tymczasem jeden z listów odczytanych w kościele w Podkowie Lesnej, od podziemnego wydawcy Ferencza Koszega, zwraca uwagę na to, że coraz większym absurdem jest przepisywanie węgierskiego lekarstwa na kryzys w Polsce - co robi teraz rząd w Budapeszcie - wobec coraz

wyrazniejszej perspektywy kryzysu gospodarczego na Węgrzech.

Ferenc Koszeg pisze dalej: "Chcemy zniszczyć wszelką tyranie, zaprowadzić demokrację, niezależność i wolność. Chcemy budować na tym, co stało się jasne w 1956 - że Europa Środkowa to nasz wspólny dom i nasza wspólna sprawa i że dążymy do umocnienia tego, co nas łączy. Bronmy się wspólnie".

NOWE NAPIĘCIE

Warszawski korespondent *New York Times'a* pisze, że pojawiły się nowe napięcia w stosunkach między państwem a kościołem, a wyrazem tego jest zablokowanie przez cenzurę publikacji w prasie katolickiej artykułu ks. Alojzego Orszulika, dyrektora biura prasowego Episkopatu.

W artykule ks. Orszulik, główny rzecznik prasowy kościoła w Polsce, wyraża wierność, by tworzyli stowarzyszenia mające na celu rozwiązywanie problemów społecznych i gospodarczych.

Od czasu amnestii sprzed dwu miesięcy, władze państwowe i przywódcy polskiego kościoła prowadzą spor o udział obywateli w życiu społecznym i politycznym. Rząd proponuje Radę Konsultacyjną, w której zasiadaliby ludzie z rozmaitych środowisk. Wszystko wskazuje na to, że władze gotowe są dać takiej radzie prawo do debatowania nad planami rządu, lecz bez prawa weta wobec proponowanych ustaw. Nie jest nawet jeszcze jasne, czy taka krytyka ze strony rady mogłaby być publikowana w oficjalnej prasie bez aprobaty cenzury.

Jest jednak jasne, że proponowana przez władze Rada Konsultacyjna nie uzyskałaby szerszej akceptacji, gdyby nie brali w niej udziału wybitni świeccy działacze katolicy oraz ludzie znani ze swych sympatii dla Solidarności.

Amerykański dziennikarz uzyskał informacje, że w ostatnich tygodniach władze rozpoczęły rozmowy z niektórymi świeckimi działaczami katolickimi na temat ich udziału w radzie. Działacze Solidarności odrzucają tę inicjatywę, twierdząc, że jest to kolejna próba władz podzielenia się odpowiedzialnością za nieudolne kierownictwo, bez dzielenia się władzą umożliwiającą zmianę sytuacji.

Kościół podkreśla w swych oświadczeniach potrzebę rozszerzenia prawa do zrzeszania się, które w teorii gwarantuje konstytucja PRL. Artykuł ks. Orszulika jest do tej pory najbardziej zdecydowanym sformułowaniem tego stanowiska kościoła. Artykuł miał się ukazać w *Tygodniku Powszechnym*, nie dopuściła do tego cenzura, jednocześnie zabraniając druku tego samego tekstu w piśmie diecezjalnym w Katowicach.

Ks. Orszulik przedstawia w artykule następującą tezę: zarówno nauka kościoła jak ustawodawstwo PRL potwierdzają prawo społeczeństwa do tworzenia stowarzyszeń, w szczególności do tworzenia organizacji robotniczych, chłopskich, kobiecych i młodzieżowych.

Zapytany dlaczego władze nie dopuściły do publikacji tego artykułu, rzecznik rządu Jerzy Urban oświadczył, że cenzorzy kierowali się przepisem kazyjącym im zapobiegać szerzeniu fałszywych informacji. W tym przypadku, powiedział Urban, ks. Orszulik wystąpił z fałszywym zarzutem, że władze nie pozwalają świeckim katolikom na organizowanie działalności publicznej i że rząd PRL narusza gwarancje konstytucyjne.

LEGAT PAPIESKI W POLSCE

17 LISTOPADA PONIEDZIAŁEK. W drodze do Polski znajduje się legat papieski do spraw stałych kontaktów z władzami PRL arcybiskup Francesco Collasuono.

W czasie dwutygodniowego pobytu w Polsce przeprowadzi on rozmowy z władzami i spotka się z prymasem Gięmpem i biskupami.

We wtorek 18 listopada miała się rozpocząć konferencja plenarna Episkopatu Polski.

MY TO PRZEŻYJEMY

W zachodniemieckim wydawnictwie katolickim *Herder Korrespondent* z października br ukazała się rozmowa z prof. Władysławem Bartoszewskim o sytuacji Polski. Oto fragmenty wypowiedzi prof. Bartoszewskiego

Całą polską powojenną historię przedstawiam sobie w formie jak gdyby sinusoidy. Są falowe wznoszenia się, ale również i opadania, żeby nie powiedzieć klęski. Raz idzie się do góry, raz w dół i zaczyna się wszystko od nowa. Podstawowe jest pytanie, czy po kolejnym wzniesieniu i kolejnym upadku wrocilo się do punktu wyjścia. Albo inaczej, czy po kolejnym obniżeniu lotów najniższy punkt owej sinusoidy usytuowany jest wyżej niż poprzedni.

Jesli porównać różne wydarzenia w okresie po 1944-45 roku, to trzeba powiedzieć, że za każdym razem najniższy punkt sinusoidy, po upadku, znajdował się wyżej niż punkt wyjścia poprzedzającego wydarzenia. Na krótką metę widzę te sprawy pesymistycznie, w dłuższej perspektywie natomiast raczej optymistycznie.

Problem tkwi w położeniu samych rządzących. Gdyby zajęli oni bardziej obojętne stanowisko wobec społeczeństwa i

wprowadzili reformy, mogłoby to przynieść pewną poprawę. Rządzący mogliby naturalnie to uczynić, ale pytanie czy tego chcą. Na wszelki wypadek nie robią w kierunku zmiany układu sił, gdyż to zagrożaloby ich pozycję.

W obecnej jednak sytuacji głębokiego psychologicznego kryzysu powinno się coś zmienić. Szczególnie, że partia i rząd same stwierdziły, jeszcze w latach 1980-81, że niektóre robotnicze żądania były słuszne. W zasadzie powinny być wyciągnięte z tego odpowiednie wnioski. Na to jednak się nie odważają.

Szerokie masy ludności nie pogodziły się z sytuacją, jaka jest w Polsce, a najmniej generacja, która dorastała już w obecnym systemie, młodzi robotnicy, studenci, uczniowie. Oni dążą do zmian, są twardzi i nieugięci. Gdyby sprawna komunistyczna partia zwróciła się do nich, nawiązała z nimi kontakt, szukała wspólnie możliwych dróg przyjęcia kompromisowych formuł, rozwiązań - (takiej partii jednak nie ma).

- *Rozmowcy prof. Bartoszewskiego zwracają uwagę, że mimo monopolu władzy, w Polsce partia komunistyczna nie może liczyć na poparcie społeczeństwa*

O KOMPROMISIE

Informowaliśmy już o publicznej dyskusji w jednym z warszawskich kociolów na temat kompromisu z władzami, której przysłuchiwało się parę tysięcy osób.

Dyskusję otworzył prof. Szaniawski, nawiązując do artykułu Waldemara Kuczynskiego, który postuluje włączenie się w życie oficjalne. Doc Geremek powiedział, że w pewnych sytuacjach odwołanie się do wartości moralnych może być najbardziej pragmatyczne, że nam nie chodzi o politykę tylko o skupienie się wokół wartości.

Jednak następnie ustosunkował się do konkretnych posunięć politycznych. Uznał, że amnestia w sposób istotny wpisuje się w perspektywę porozumienia i że porozumienie możliwe jest na dwu płaszczyznach. Pierwszą jest ochrona gospodarki i środowiska, drugą utrzymanie i rozszerzenie polskiej odrębności.

Postawił przy tym pytanie, czy strony potrafią wybrać interes narodu.

DAĆ WŁADZY SZANSE

Podziemne pismo *Wola* pisze

Wszyscy staramy się szukać rozwiązań, które okazałyby się skuteczne i włączyły choć odrobinę swobod obywatelskich, to jest niezbędne dla ratowania kraju. To nie znaczy, że możemy zadowolnić się czerwonym lizakiem na solidarnościowym patyku.

Nie można konspirować dla samego konspirowania. Nie można zamierzać w ciepełku stabilnych i już właściwie bezpiecznych kontaktów nadziemnych. Trzeba poszukiwać dróg prowadzących do reaktywowania Solidarności.

Nie za wszelką cenę jednak i bez rezygnacji z uświadomionych już wyraźnie dążeń i pragnień niepodległościowych. Solidarnosc z Solidarnością obowiązuje. Jesteśmy razem. Łączy nas wspólne ryzyko, doświadczenie, idee i wartości. Więzy, które przetrwały atak generalskich pałek wytrzymują każdą próbę, także i obecna, kiedy nie ufając władzy trzeba dokonać manewru, aby móc działać dalej bardziej skutecznie.

Doc Lamentowicz mówił o projekcie utworzenia rady przy Radzie Państwa. Powiedział, że rada taka nie będzie w stanie niczego rozwiązać, będzie zatem jeszcze jedną fikcją. Rada, aby mieć jakies rzeczowe znaczenie musiałaby składać się z reprezentantów wielkich grup społecznych, a nie z kilkudziesięciu prywatnych osób. Ważniejszą byłoby stworzenie warunków do swobodnej artykulacji różnorodnych poglądów.

Marcin Krol wprowadził rozróżnienie między takimi pojęciami, jak dialog, porozumienie i kompromis. Powiedział, że życie polityczne nie wymaga, aby się rozumieć, kompromis nie musi zakładać porozumienia. W kompromisie liczą się fakty, a nie intencje. Trzeba jednak dobrze wiedzieć czego się chce. W sytuacji niektórych partnerów kompromis jest możliwy. Trzeba stwarzać możliwości zawierania ugody szczególowej. Takie próby już były. Wprawdzie wszystkie były nieudane, ale trzeba nadal próbować.

Dla wielu z nas, zbierających składki, organizujących pomoc, kolportujących książki i prasę, redagujących pisma i drukujących gazety, jest to manewr denerwujący. Uderza przecież w zakorzenione w nas przekonanie, iż z taką władzą rozmawiac nie wolno.

To racja. Ale potrzeba również odwagi, by w takiej sytuacji, ze względu na dobro nadrzędne i ogólne, stworzyć władzy szansę na podjęcie rozmów ze społeczeństwem.

Punktem odniesienia naszych poczynań nie powinna być zła władza, ale to dobro, które solidarnie wraz z innymi stworzymy własnie mając na uwadze owy pozytywny punkt odniesienia chcemy, aby tworzona przez *Wolę* solidarnosc była jeszcze silniejsza. Jesteśmy razem i jeżeli ktorems z nas coś się stanie, to podniemy alarm na miarę wszystkich naszych sił. Nasza codzienna odwaga działaczy, kolporterów, drukarzy, płynie z rutyny, lecz także z ciągłego ponawiania tego doświadczenia, jakim jest poczucie wspólnoty z przyjaciółmi, z kolegami pracy, niedoli i walki. Tu własnie jest Polska. Bądźmy rozzumni na miarę uczuć, które do niej czujemy.

Prof. Bartoszewski. Także dlatego, że partia komunistyczna nie ma w Polsce żadnych tradycji. W Polsce, w okresie przedwojennym (komunisci) mieli tylko niewielkie wpływy i to jedynie wśród mniejszości narodowych. Mówiono wówczas, że łatwo być komunistą we Włoszech czy w Paragwaju, ale nie nad rosyjską granicą.

- *Związek Sowiecki nie dopuszcza myśli o wyjściu Polski z jego strefy wpływów. Na czym zatem opiera pan swoje nadzieje?*

- My to przeżyjemy, przetrwamy. Swego czasu czytałem w zachodniej prasie, i to wcale nie komunistycznej, że Andropow jest człowiekiem liberalnym. Nie wiem, czy obecne sowieckie kierownictwo jest liberalne, chociaż zdarzają się dziennikarze na Zachodzie, którzy tak sądzą. Polacy jednak w to wątpią, gdyż żyją bliżej ZSSR.

Jest nadzieja, więcej, pewność, że systemy imperialne z przeszłości nigdy nie pozostawały przez stulecia niezmiennie. Wiem ponadto dobrze, że społeczeństwa były zawsze gotowe walczyć o swą wolność i że zawsze wykorzystywały naderżającą się po temu szansę. Również Polska, która w ciągu 40 lat socjalizmu wywalczyła sobie znacznie więcej wolności, aniżeli jakikolwiek inny kraj Wschodniej Europy.

Na obszarach życia duchowego i wiary, na przykład, Polacy znajdują się w nieporównywalnie lepszej sytuacji niż ktorekolwiek społeczeństwo obozu socjalistycznego.

Nie wszystko musi zależeć od zgody lub też braku zgody ze strony Związku Sowieckiego. Istnieją przecież wyraźne różnice w możliwościach tkwiących w poszczególnych krajach. Bułgaria i Polska, na przykład, to nie to samo. Na Zachodzie upraszcza się widzenie tej problematyki, operując ogólnym pojęciem bloku wschodniego. Blok wschodni to przecież około 100 milionów ludzi, z ich różnymi marzeniami, cenami wartości, celami, nadziejami.

Era Gorbaczowa dopiero się zaczęła i nawet najmańdrzejsi sowietolodzy i astrologowie Kremla w zasadzie niewiele na ten temat wiedzą. Po 2 latach można jedynie mówić o jego miłej powierzchowności, o kapeluszach noszonych przez jego małżonkę, ale trudno pokusić się o jakąś poważną analizę jego polityki. Jest to państwo zaledwie 70-letnie, natomiast rosyjskie tradycje sięgają znacznie dalej. Ale znow Sowieci osiągnęli, a nawet przekroczyli wszystkie rosyjskie cele, sformułowane przez Rosjan od XVIII wieku, w dziedzinie polityki światowej. Nie wolno zapominać, że sowieckie kierownictwo w dziedzinie polityki międzynarodowej kontynuuje wielkomocarstwową politykę rosyjską.

W Polsce znacznie trudniej jest, w porównaniu z innymi krajami, dokonać jakichs reform bez udziału społeczeństwa, bez pozyskania jego zaufania. Obecnemu

WAŁĘSA HONOROWYM OBYWATELEM

15 listopada, sobota. Lech Wałęsa otrzymał honorowe obywatelstwo włoskiego miasta Sesto San Giovanni.

Miasteczko leży nieopodal Mediolanu. Niedługo dzielnica metropolii, po przekroczeniu liczby 50 tys. mieszkańców zostało oddzielną jednostką administracyjną. Od początku rządzone jest przez komunistów. Z lat 60-tych, z okresu zaciętych walk związkowych, datuje się też jego przydomek, pod jakim jest powszechnie tutaj znane - włoski Stalingrad.

Od paru lat tamtejsze władze organizują Dzień Praw Człowieka, wyróżniając przy okazji postacie mniej lub bardziej znane honorowym obywatelstwem.

kierownictwu będzie bardzo trudno zaufanie to uzyskać. Może uda się to w przyszłości, jakiejś innej grupie w łonie partii.

Pytanie: Czy sytuacja w Polsce nie jest tym trudniejsza, że Polacy wprawdzie dla siebie wiele wywalczyli, m.in. wolność słowa i myśli, kulturalną niezależność, ale narastające trudności gospodarcze decydujące o pozbawieniu młodych ludzi widoków na podniesienie poziomu życia, powodują powszechną frustrację i rezygnację. Można się stosunkowo swobodnie wypowiadać, ale systemu nie da się zreformować. Nie jest reformowalny. Stąd pozostaje tylko emigracja, zewnętrzna lub wewnętrzna.

Prof. Bartoszewski. Ale emigracja nie wynika tylko z przyczyn gospodarczych. Z gospodarczych i politycznych. Obie te przyczyny są ze sobą sprzężone.

Obecne położenie stwarza jak gdyby podwójne życie. Większość żyje tak, jak musi. Chciałoby równocześnie żyć zupełnie inaczej, ale to jest niemożliwe. Życie z rozdwojoną duszą nie jest zjawiskiem pozytywnym.

Dopoki kierownictwo polityczne nie podejmie otwartego kursu i nie zdecyduje się dopuścić do działania ludzi kompetentnych, ekonomistów, technokratów, natomiast nadal obracać się będzie w błędnym kole nomenklatury i sięgać po kolejną kompromitację jednej grupy po nową, równie nieporadną i ograniczoną, to nic się nie zmieni.

Pytanie: Na czym opiera pan swe nadzieje? Nie ma przecież do nadziei żadnych przesłanek. Nie ma również alternatywy wobec reżimu. Jakież można mieć wobec tego nadzieje i jakiego rodzaju? Miałby to być owy długi marsz, nie pierwszy zresztą w dziejach Polski?

Prof. Bartoszewski. Ow długi marsz to jest właściwie dokładnie to, z konieczności czego wiele osób w Polsce zdaje sobie sprawę.

Starzy ludzie uważają, że będą musieli umrzeć w tym systemie, bo wiele w naszej historii nie udało się zmienić. Młodzi odwrotnie, wiele oczekują. Jeżeli ich oczekiwania się nie spełnią, to przejmie je następne pokolenie.

Pytanie: Czy na dłuższą metę nie należałoby przyjąć innej taktyki? Nie tworzenie niezależnych związków zawodowych, lecz stopniowa reforma państwowych związków poprzez zwiększanie wpływów od dołu, poprzez ich odnowę, wymianę kadr, przez wywieranie nacisków na zmianę ordynacji wyborczej?

Prof. Bartoszewski. Takie teorie wysuwają się od czasu do czasu na Zachodzie. Zgodnie z nimi Solidarnosc powinna być zachowywać się bardziej konformistycznie wobec systemu, wówczas zasłaby znacznie dalej. Odpowiadam na to - trzeba znaleźć partnera dla takiej strategii. Partnera, z którym dałoby się uczciwie współdziałać i pertraktować.

miasta. Przed dwoma laty wyróżniono Andrzeja Sacharowa i arcybiskupa Romero, a w tym roku, procz Lecha Wałęsy posmiertnie Olofa Palme i Rodrigero Haza de Negri, czilijskiego studenta spalonego żywcem w lecie tego roku w Santiago oraz Nelsona Mandelę, przywódcę African National Congress, od ponad 20 lat więzionego w Republice Południowej Afryki.

Burmistrz miasta, młoda komunistka Fiorenza Passoli, mówiąc o Wałęsie stwierdziła, że wyróżnienie polskiego związkowca dowodzi, "iż nie tracimy z oczu tego co dzieje się w krajach Euro-

Dokonczenie str. 6

POZOSTAJĄ W PODZIEMIU

29 września w Gdańsku powstała Tymczasowa Rada NSZZ Solidarność, jawna struktura zdelegalizowanego przez władze niezależnego związku zawodowego

Reakcja rządu była negatywna. Władze odrzuciły jeszcze jedną propozycję dialogu

Część struktur Solidarności pozostaje nadal w podziemiu. Jak przyjmują one fakt jawnej działalności niektórych działaczy związku?

Solidarność Walcząca wydała oświadczenie

Nasze stanowisko. Powstanie Tymczasowej Rady NSZZ Solidarność uważamy za odwagę manifestację obecności Solidarności. Rozumiemy związkowych przywódców. Jednym z naszych celów jest przecież przywrócenie legalnej działalności związku

Solidarność Walcząca, pozostając w podziemiu, będzie wraz z innymi konspiratorami wspierać starania o legalizację związku ze strony przewodniczącego Wałęsy, Tymczasowej Rady i jawnych rad w regionach i zakładach pracy, wszędzie tam, gdzie one powstaną

Za Solidarność Walcząca

Kornel Morawiecki, Andrzej Kołodziej
5 października 1986

WŁADZA SZANUJE TYLKO ODWAŻNYCH

Autor tekstu w podziemnej prasie odnotowuje następującą prawidłowość

Lepiej traktowani są ci, którzy dali się władzy najwięcej we znaki. Nie dotyczy to tylko tak zwanych opozycjonistów z nazwiskami, tych znanych w kraju i za granicą. W ich przypadku lepsze traktowanie jest rzeczą naturalną, politycznie uwarunkowaną

Prawidłowość ta daje się także zauważyć w przypadku osób mniej znanych, lecz mających równocześnie stosunkowo

dużo na sumieniu. Wobec nich nie stosuje się brutalnych metod podczas przesłuchiwania, a czasem traktuje się ich nawet z pewną dozą mimowolnego szacunku

Oczywiście więzienie pozostaje zawsze więzieniem, a areszt aresztem, ale na pewno o wiele łatwiej zostać spalowanym za przypadkowe uczestnictwo w demonstracji niż za kierowanie podziemnym wydawnictwem, drukowanie czy organizowanie kolportażu

Inna, choć pod pewnymi względami podobna prawidłowość, jest widoczna w zakładach pracy. Tam, gdzie załoga jest rozbita, zastraszona, gdzie nie funkcjonuje kolportaż, nie rozrzuca się ulotki i nie organizuje protestów, dyrektor a wraz z nim kierownicy i mistrzowie zachowują się jak udzielnicy księżęta. Na porządku dziennym jest szykanowanie pracowników, niesprawiedliwy podział premii i nagród, bezprawne przedłużanie czasu pracy. Tych natomiast, którzy niesmiało wyrażają swoje niezadowolenie, straszy się wyrzuceniem z pracy, nie mówiąc już o takich drobnostkach jak niekorzystna zmiana zaszeregowania

W zakładach pracy w których coś się dzieje, w których istnieją niezależne grupy, a środowisko jest solidarne i nie boi się upominać o swoje prawa, też nie jest różowo. Tam także stosuje się represje, zabiera premie i straszy wyrzuceniem z pracy. Tyle tylko, że robi się to rzadziej, ostrożniej i nie bez obaw. W tych zakładach pracy dyrektor po prostu wie, że nie może sobie na wszystko pozwolić, że środowiska nie da się zastraszyć i będzie protestować, że będą akcje ulotkowe, a może nawet strajki. Nie ma dyrektora, który będąc w takiej sytuacji nie zastanowiłby się przynajmniej kilka razy przed wprowadzeniem niekorzystnych dla pracowników

O czym te przykłady świadczą? Choćby o tym, że konsekwentna, aktywna i odważna postawa nie tylko szybciej prowadzi do celu, ale po prostu bardziej się opłaca. Nie opłaca się natomiast być posłusznym, cichym i biernym. Władza szanuje tylko takiego przeciwnika, którego

się boi, który pokazał, że jest silny, że go na wiele stać

Tekst ten ukazał się w podziemnej **Solidarności Hutników**

W WALCE Z BEZPRAWIEM

Głos Śląsko-Dąbrowski zajmuje się sprawą skutecznej obrony i walki z bezprawiem

Ze zjawiskiem pomocy dla represjonowanych spotkaliśmy się wyraźnie po 13 grudnia 1981. Nie zamierzam przeprowadzać oceny ilościowo jakości tego czynu, który nadal trwa. Pozostaną przy samej moralnej i społecznej konieczności pomagania ludziom symbolom tego co w człowieku godne a społecznie wartościowe

Z dzisiejszej perspektywy wydaje się że bardziej kompetentne i zobowiązane są tutaj niektóre instytucje np. Kościół niezależne organizacje społeczne. Problem jest jednak w tym że nie mogą one zawsze pomagać. Pomijam tutaj fakt że same bardzo często są represjonowane lub podlegają różnej formie ograniczeń. Komitety pomocy działają według przyjętej formy zależnie od warunków lokalnych personalnych i nie zawsze spełniają oczekiwania wszystkich włączając z pomagającymi. Może to na przykład opóźnić interwencję innym razem w ogóle ją uniemożliwić w przypadku braku informacji o zaistniałym zdarzeniu. Docho- dzą do tego uwarunkowania rodzinne i zawodowe osoby represjonowanej nie zawsze sprzyjające szybkiej i skutecznej pomocy

Zdarzają się również przypadki policyjnej prowokacji bądź nieuczciwości. Na obraz ten nakładają się elementy ludzkich wad niemożliwości przy noszącej na przykład nieuprzejmość brak zrozumienia traktowanie jak petenta nadmierne subiektywne wymagania itd.

Dlatego też pomoc winna wypływać w pierwszym rzędzie ze środowiska osoby represjonowanej. Taka pierwsza pomoc szybka jest szczególnie ważna z powodów moralnych psychicznych ze względu na czas na przykład tryb dorozny w ko- legiach. Udzielając takowej pomocy nie należy oczywiście opóźniać powiadomienia kościoła i organizacji specjalistycznych

Dalej wszelkie fakty bezprawia należy zgłaszać odpowiednim instytucjom państwowym w formie pisemnego protestu w prokuraturach z

gnieżdżać się w barakach, do których niewidomi dochodzą po wertepach. Nowy zakład buduje się od 1977 r. a końca budowy nie widać

No tak, ale nie biadolmy, nie biadolmy. Jest przecież i druga strona medalu

"W sumie w spółdzielczości niewidomych zarabia się niezłe. Bardzo często niewidomi są dumni z tego, że potrafią zarobić na rodzinę, że nie muszą być ciężarem"

Gdyby tu można postawić kropkę! Albo poprzestać na informacji, że polscy niewidomi głównie produkują szczotki, bez komentarza. "Ale wiadomo jest powszechnie, że szczotkarstwo to praca ciężka, w kurzu, w wyciewach, wcale nie służąca zdrowiu ludzi, którzy posiadają jeszcze resztki wzroku. Coż, kiedy ciągle jeszcze, zwłaszcza dla chałupników jest to zajęcie najbardziej powszechne" i bez cytowania takich zwierzeń

"Pracuję na pół etatu i przychodzę do pracy na 6:30" - pisze Mariusz Snopek ze Spółdzielni Ociemniałych Żołnierzy w Warszawie. "Wychodzę o 14:00. Zarabiam 7,5 tys. zł. Ale dodatek za pracę szkodliwą dostaje, jak wszyscy poletatowcy, tylko za 3,5 godziny, bo tyle oficjalnie inwalida może pracować na poletacie. Praktycznie jednak pracujemy w warunkach szkodliwych 7 do 9 godzin. Niewidomi są podobno chronieni, ale gdzie i przez kogo?"

Retoryczne pytanie! Lecz ręczę, że wielu, bardzo wielu inwalidów zazdrości Mariuszowi Snopkowi. Przecież (wracam do cytowania artykułu Inwalidzi i praca) "Przeciętna renta inwalidka stanowi ok. 40 proc. przeciętnej płacy. Postępujące zubożenie większej części tej grupy społecznej wyraziło się m.in. w fakcie, iż w ostatnich latach nastąpił prawie

OKAZJA - sprzedam lotniczy bilet do Polski na 9 stycznia 87. Cena \$ 200. Informacja: 766-3774.

odesłaniem kopii pisma do kurii i lokalnego kościoła komitetów pomocy

Skuteczna obrona i walka z bezprawiem to ujawnienie poszczególnych przypadków opiniom publicznym. Potrzeba zatem udostępnić odpowiednie dokumenty i informacje prasie niezależnej i ko- respondentom akredytowanym w PRL. Wydaje się że mówienie o tych powinnościach jest mało potrzebne bo sprawa jest oczywista. Można uznać że pomoc i informacja jakos tam funkcjonuje. Ostatecznie znajduje się dla represjonowanych i ich rodzin opieka prawna medyczna i materialna. Znajdzie się obronca rodzinny i przyjaciele na sali sądowej. Fakt odnotuje nasza gazeta i Wolna Europa. Jeżeli wyrok będzie skazujący to popłyną do więzienia listy paczki a do władzy protesty i petycje. Książka proboszcz zadba o rodzinę i o modlitwę wspólnoty parafialnej

Tak się złożyło w naszym kraju że musimy stale odpowiadać sobie na pytanie o czym powiemy pamiętając represjonowany i udzielający pomocy

PIERWSZA JASKOŁKA

18 listopada, wtorek. Minister handlu zagranicznego PRL wydał zezwolenie na utworzenie pierwszej spółki z udziałem kapitału zagranicznego

Współdziaławcami spółki o nazwie Lim Joint Venture Limited są Polskie Linie Lotnicze LOT oraz dwaj partnerzy zagraniczni, austriacka firma budowlana Ilbau i amerykańska sieć hotelowa Merriott

Kapitał zakładowy firmy wynosi 15 milionów szylingów, czyli około 1 miliona dolarów. Spółka ma dokonać budowy centrum obsługi pasażerów LOTu w Warszawie, a potem przez 27 lat wspólnie zarządzać tą placówką

WAŁĘSA

Dokończenie ze str. 5
py. Wschodniej Lech Wałęsa walczy o prawa człowieka, robi to przy pomocy metod wyłącznie pokojowych i walka ta przynosi owoce"

czterokrotnie - w porównaniu z okresem do 1981 r. - wzrosła liczba zgłaszających się w sprawach zatrudnienia inwalidów

Z ogólnej liczby inwalidów w Polsce tylko ok. 20 proc. pracuje zawodowo, najwięcej jednak - w stosunku do innych działów gospodarki - w rolnictwie, i to w gospodarstwach indywidualnych. Spółdzielnie inwalidzkie zatrudniają obecnie ok. 155 tys. inwalidów co stanowi 4-5 proc. ich ogólnej liczby (Dziesięć lat temu zatrudniały ok. 170 tys. inwalidów)"

Według oficjalnych danych, przekazanych przez PAP, na pracę oczekuje ok. 100 tys. inwalidów. Istnieją oczywiście rządowe uchwały i założenia rozwiązań ekonomiczno-finansowych, obiecujące jeśli nie likwidację problemu, to w każdym razie znaczną poprawę sytuacji. Ba, w początkach roku odbyło się posiedzenie Rady d/s Ludzi Starszych, Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych, gdzie nowym przewodniczącym owej Rady kreowano jednego z wicepremierów. Czego jak czego, ale braku opiekunczości - w teorii - PRL-owi zarzucić się nie da. Ktoż to jednak teorie nie są piękne? Nowy, wysoko postawiony szef Rady "zapewnił w imieniu Premiera i Prezydium Rządu, że wszystkie uwagi i opinie zgłoszone przez Radę będą starannie rozważane przez rząd i "w miarę możliwości" uwzględniane

Tymczasem - sto tysięcy inwalidów (czy na pewno "tylko" tylu?) czeka bezskutecznie na odpowiednią pracę. I nie mają oni całkiem pewności, czy obiecywane im lepsze jutro to sprawa dającej się przewidzieć, czy bardzo jeszcze odległej przyszłości"

Pozostanmy przy znaku zapytania. Ja nie chcę Krakac

KAROLINA JANKOWSKA

CZYTANE

Krystyna, koleżanka z lat szkolnych,

MIĘDZY

przyjaciółka, sąsiadka (u nas, w Polsce,

WIERSZAMI

nie tu) od przeszło 15 lat pracuje jako pielęgniarka w spółdzielni inwalidzkiej. Dzięki Krystynie poznałam spółdzielnię wrocłowską wręcz, jedną z tych, jakie przez lata urabiały opinię inwalidzkiej spółdzielczości. A więc budynek zaprojektowany i wzniesiony specjalnie dla tej placówki, stanowiska pracy przystosowane do potrzeb osób kalekich, stały dyżur pielęgniarski i codzienna kilkugodzinna obecność lekarza, gabinet rehabilitacyjny dobrze wyposażony i obsługiwany przez fachowego fizjoterapeutę, coroczne (nawet teraz, w czasie krachu) wczasy zdrowotne dla pracowników. Przyczyną spółdzielni ta to wcale nie domek rodem z wioski potiomkinowskiej, na pokaz dla zagranicznych gości. Jest ona taką ponieważ polscy specjaliści, wbrew ironicznemu, w zestawieniu z treścią (polska szkoła rehabilitacji) tytułowi artykułu z Tygodnika Powszechnego, który będą cytować dalej, wiedzą dobrze jak i potrafią organizować pracę inwalidom. Na ile mogą w warunkach PRL-owskich, o, to już rzecz zupełnie inna

Krystyna pracuje w mieście wielkim, w jednym z największych miast Polski. Jacek, najmłodszy brat mego męża, też przez czas jakiś pracował w spółdzielni inwalidzkiej, tyle że w małym miasteczku. Jacek nie jest inwalidą, ale inwalidzi stanowią w jego spółdzielni raptem ok. 30 proc. ogółu pracowników. Warunki?

Stary budynek, rzędy maszyn do szycia poupychanych w największych salach, za- gracone biurowe klitki. I plan

"Kryteria oceny działalności gospodarczej są w zasadzie identyczne, jak przedsiębiorstw normalnych" - cytuję Tygodnik Powszechny - artykuł "Inwalidzi i praca"

"Napięte zadania produkcyjne i finansowe narzucają więc spółdzielniom inwalidów konieczność osiągania wysokiej wydajności, zapewniającej dobre wyniki finansowe. Dzieje się to jednak kosztem działalności rehabilitacyjnej i powoduje w większości tych zakładów ograniczenie do symbolicznej ilości stanowisk pracy chronionej. Dla przykładu podam strukturę zatrudnienia w spółdzielniach inwalidzkich, działających w Nowej Hucie

SI "Hutnik" (branża odzieżowa) zatrudnia 377 inwalidów, w tym z III grupy - a więc "najzdrowszych" inwalidów - 299, a na stanowiskach pracy chronionej - tylko 26 osób, i to wyłącznie w chałupnictwie

SI "Chelme" (wytwórczości różnej) zatrudnia 322 inwalidów, w tym z III grupy - 120 osób, zaś w warunkach pracy chronionej - zaledwie 14 osób (też wyłącznie w systemie pracy nakładczej)

SI Elektrotechniczna zatrudnia 314 inwalidów, w tym z III grupy - 148, na stanowiskach pracy chronionej - 25 osób"

Teraz zaś coś z polskiej szkoły rehabilitacji, również z Tygodnika Powszechnego

"W Łodzi w SN im. 19 Stycznia" zakład wybudowano w 1964 r. i pomysłany był on na 380 osób, dziś pracują w nim 624 osoby. W jeszcze gorszej sytuacji jest SN "Metal" w Warszawie. Zakłady produkcyjne tej spółdzielni rozrzucone są w kilku dzielnicach stołecznego miasta,

O DYSKUSJI UKRAIŃSKIEJ NA DWA GŁOSY

LIST DO REDAKCJI

Władysław DZIEMIANCZUK

BRZĘCZĄCE MUCHY

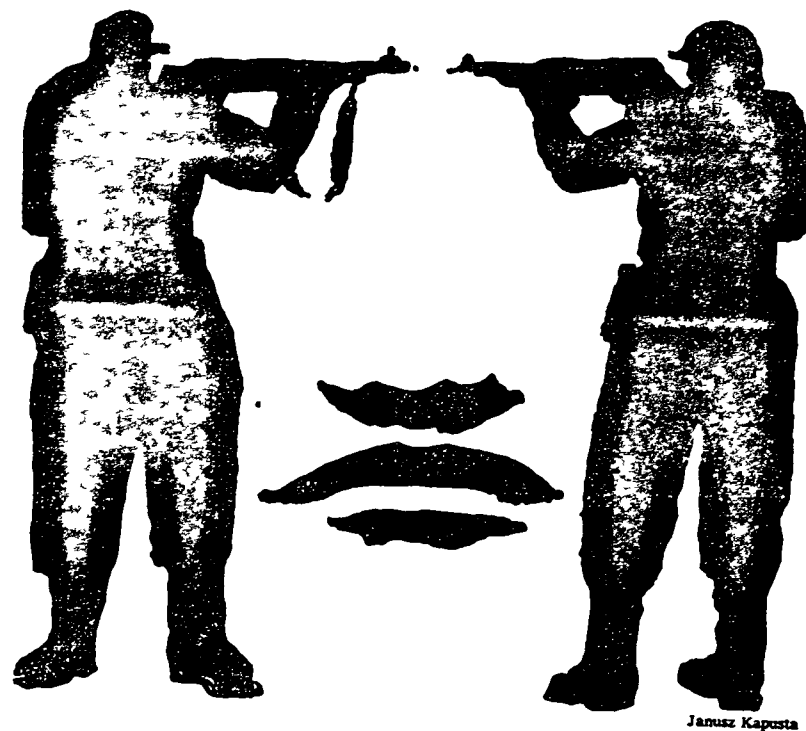
Zgodnie z zapowiedzią w naszej prasie torontonskiej, dnia 7 listopada, 1986 roku odbył się wieczór dyskusyjny na temat Przyszłości stosunków polsko-ukraińskich. Stronę polską dyskutantów przedstawiali p p prof J Wojciechowski z Ottawy, A Kawczak z Montrealu, prof A Ehrenkreutz i dr M Celinski z Toronto. Profesor Ehrenkreutz był z ramienia Południowo Amerykańskiego Studium do Spraw Polskich.

Zasadniczo była to tylko "strona polska", bo z wyjątkiem bodaj trzech przedstawicieli społeczeństwa ukraińskiego, których można było zauważyć na sali inne narodowości nie były reprezentowane. Niestety publiczność nasza nie dopisała, bo zaledwie można się było doliczyć około 50 osób łącznie z pokoleniem starszym. Właściwie to starsze pokolenie nasze odrozdziło się wśród publiczności tym, że pytania dotyczące tematu stosunków między grupami narodowościowymi w Polsce były poważne i zawierały szczerą troskę o przyszłość narodu. Naprowadzanie do tematu było o tyle wskazane, że profesorowie biorący udział w panelowej dyskusji, nic nowego do tematu nie wniesli, bo wniesć nie mogli ze względu na swój wiek, który wykluczał czynny udział w sprawach społeczno-narodowościowych. Starsze nasze pokolenie specjalnie to pochodzące z kresów wschodnich, historię walk o polskosc tych kresów do dziś ma zanotowane krwawymi pręgami w swych duszach i pamięci. O tym prelegenci, jak się wydaje zapomnieli bo taki np prof J Wojciechowski już na wstępie zaczął nawoływać Polaków do przyznania się do winy wobec Ukraińców co jakos mu wypadło, nazwać "Cwiałną Odwagą", której Polacy podobno nie mają! Robiło to wrażenie smutne na słuchaczach którzy mogli o takim podejściu do sprawy powiedzieć, że publicysta Stefan Kisielewski miał rację nazywając niektórych naszych rodaków jako cierpiących na "pomieszanie z płątanem".

Chciało by się zapytać kto i do jakich win ma się przyznać? Bo jeżeli o to prof J Wojciechowskiemu chodzi, to mu wolno przyznawać się do tych czy innych

win, jeśli takie popełnił, ale nawoływać innych do przyznania się do czegoś, czego nie popełnił, przypomina postępowanie średniowiecznych "samobiczowników" i jest niepoważne. Na tę samą nutę grał p prof Kawczak wyciągając niesamowite zarzuty i brednie o popełnionych rzekomo krzywdach przez Polaków na Ukrainach, zapominając wygodnie, że sam kiedyś publicznie wyliczał błędy i wady Polaków, którzy błotem obrzucają pamięć historyczną i mówili, że "zły to ptak, który swoje gniazdo kala".

Szkoda że członkowie "Panelu", nie potrafili odpowiedzieć na moje pytanie. Czy znany jest im los mniejszości polskiej w ZSSR. Przewodnicząca prelekcji p Grażyna Farmus, musiała przypominać prof A Kawczakowi żeby na to pytanie odpowiedział. Prelegent wymigał się z rzetelnej odpowiedzi zbywając pytanie prostą niby - odpowiedzią ze tymi sprawami zajmuje się Organizacja św Boboli, która zbiera dary i wysyła paczki dla Polaków w Rosji.



LEP JEST. GDZIE MUCHY ?

W przeciwieństwie do autora listu, wyniosłam z dyskusji odmienne wrażenie. Moją ocenę może ktoś uznać za stronniczą, gdyż prowadząc panel znalazłam się po innej niż nasz czytelnik stronie. Z tego to też tytułu nie pisałam sprawozdania z wydarzenia, bowiem mogłoby wypaść zbyt subiektywnie. Zresztą na widowni przekraczającej w mojej kalkulacji wspomniane 50 osób, znaleźli się redaktorzy dwóch innych gazet torontonskich.

Jacek Borzęcki - redaktor "Związkowca", zdecydowanie nie zaliczając się do starszego pokolenia zabrał głos w dyskusji w mojej ocenie całkiem "poważnie i ze szczerą troską o przyszłość narodu". Podobnie inni, wcale nie sędziwi dyskutanci.

Nie ma więc sensu zaglądać w metrykę zarówno prelegentów jak i publiczności, zwłaszcza iż sam autor listu, człowiek w sile wieku aktywnie w dialogu uczestniczył.

Patrząc na salę z drugiej strony stołu przyznaję, iż atmosfera spotkania, zwłaszcza w pierwszej jego części, była bardzo napięta. Istniała obawa, że ktoś spróbuje zerwać zebranie lub sprowadzić

polemikę na płaszczyznę, na której dialog jest niemożliwy. Moją troską było, by wystąpien profesorów nie potraktował nikt jako oficjalnych zobowiązań czy obietnic, szczególnie w delikatnej sprawie przyszłych granic Polski z Ukrainą. Obawy te szczęśliwie okazały się płonne, dzięki kulturze prelegentów i dyskutantów. Wbrew obawom tu i owdzie zasłyszonym zadna ze stron nie uczyniła terytorialnych prezentów czy to w postaci Lwowa czy innych spornych terytoriów. Prelegenci zajęli stanowisko, zgodne z przyjętym przez Rząd RP na Uchodźstwie, że o sprawie przyszłych granic decydować będą wolne narody, na drodze porozumienia.

Po dyskusji odniosłam wrażenie, że spora liczba Polaków, a także obecnych na sali Ukraińców wyniosła pozytywne wrażenia z takiego właśnie przebiegu spotkania i konkluzji.

Nie jestem natomiast pewna czy p Dziemianczuk pojął dokładnie intencje prelegentów. Spróbuję je więc wyluszczyć.

Profesor Wojciechowski proponował

Dopominanie się o Polaków w Rosji jest obowiązkiem wszystkich Polaków. Jednak poruszanie tej sprawy na polskich spotkaniach nie ma należytego oddźwięku. Polska emigracja polityczna, a wraz z nią Polonia, muszą udratyzować metody tego działania. Uczyniony powinien być największy wysiłek, aby sprawa dotarła do środków masowego przekazu. Potrafią swoje problemy dramatyzować Żydzi, Ukraińcy Polacy powinni postępować podobnie. Bez uporczywego kolatania do wszystkich drzwi świata, Polacy w Rosji wymrą, a w następnym pokoleniu zrusyfikują się. Czas nagli.

Skąd jednak strzelilo do głowy p profesorowi A Ehrenkreutzowi zdanie, że Polacy powinni brać przykład od Ukraińców, ponieważ oni mają starszy byt państwowy. Przypomnienie faktów historycznych pomoże nam zadac klam propagandzie antypolskiej, ale wątpliwą jest rzeczą, czy tego rodzaju dyskusja "brzęczących much" może przynieść pożądane owoce w stosunkach dwu grup narodowościowych.

Profesor Kawczak mówił o argumentach przeciw takiemu porozumieniu. Argumentach nie tyle podyktowanych interesem imperium sowieckiego, co troską Polaków o to, że zbliżenie polsko-ukraińskie może przynieść nam więcej szkody niż pożytku.

Kawczak ustosunkował się krytycznie do argumentu Dmowskiego, że porozumienie z Ukraińcami może pozbawić nas szansy politycznych porozumień i układów z Rosją.

Następnie zastanawiał się, czy dyskusja taka da się prowadzić bez zaognienia kwestii granic, jak również omówił argument iż przedwczesne jest poruszanie tych spraw. Zajął stanowisko, iż porozumienie obu narodów jest potrzebne.

Marek Celinski przedstawił koncepcję Europy Środkowej - wizję politycznych sojuszy jakiego Polacy powinni nawiązywać dla zagwarantowania przyszłego bezpieczeństwa. Punktem wyjścia jego rozważań była koncepcja wspólczesnej mapy politycznej świata, gdzie nie istnieje już państwa całkowicie suwerenne. Polska powinna dążyć do niepodległości, ale musi ją oprzeć na sojuszach i wzajemnych zależnościach z innymi krajami.

W związku z zarzutem "co też strzelilo" wyjaśniam, że profesor Ehrenkreutz nie mówił o państwowości w ogóle, lecz o kształtowaniu się narodów w wieku XIX. Na ogół historycy zgadzają się, iż narody we współczesnym znaczeniu ze świadomością i ideologią narodową, wspólnotą, krystalizowały się w tym właśnie okresie. I to niezależnie od tego jak długa była ich historia państwowości. Polska nie stanowi wyjątku.

Co się zaś tyczy Ukraińców to ich świadomość narodowa, mimo braku trwałego bytu państwowego, doświadczenia niezależności, czy samorządności, z punktu widzenia socjologów czy historyków kaze zaliczyć ich do narodów w pełnym tego słowa znaczeniu.

Moim obowiązkiem jako bezstronnego moderatora panelu, było zadbanie o to by zadne z pytań czy kwestii spornych nie zostało bez odpowiedzi.

Stąd moje przypomnienie skierowane do uczestników, by udzielali odpowiedzi na pytania, także i te, które nie wiązały się bezpośrednio z tematem dyskusji - "Przyszłość stosunków polsko-ukraińskich". Nie sądzę, by odpowiedź profesora Kawczaka na pytanie czy znany jest mu los mniejszości polskiej w ZSSR była w jakikolwiek sposób zbywająca. Profesor odpowiedział jakie stanowisko w tej sprawie zajmuje Rząd RP, którego Rady w Kanadzie jest przedstawicielem i jakie są obecnie w tej sprawie prace fundacji Andrzeja Boboli. Nie ogranicza się ona do wysyłki paczek.

Prawdą jest, że sprawa Polaków w Rosji jest na forum międzynarodowym delikatna - jak stwierdził Kawczak. Zgadzam się z autorem listu, że należy ją udratyzować i że sprawa jest pilna. Uważam, że każdy dysydent polskiego pochodzenia w Rosji walczący o prawa Polaków w ZSSR, czy pragnący ten kraj opuścić powinien znaleźć poparcie na Zachodzie na równi z Zydem Anatolim Szczaranskim, Ukraińcem Walentym Morozem, czy z Rosjaninem Aleksandrem Solżenicynem.

I jest to właściwie jedyna sprawa, co do której zgadzam się całkowicie z panem Dziemianczukiem.

Twierdząc również, że ton w jakim list jest napisany znacznie odbiega od poziomu i kultury w jakiej przebiegała dyskusja, której list dotyczy. Zamieszczam go mimo iż może urazić uczestników panelu, w przekonaniu, że niezależna prasa powinna publikować listy czytelników zwłaszcza wtedy, gdy się z nimi nie zgadza.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść listu, a forma w jakiej jest napisany i ton argumentacji niech świadczą jak wielkie emocje kryją się za tym tematem.

GRAŻYNA FARMUS

THE ORDER OF ONTARIO

Kto dokłada największych starań zasługuje na najwyższe ontaryjskie wyróżnienie

Order Ontario jest najwyższym odznaczeniem nadanym przez rząd prowincji. Służy wyróżnieniu tych, którzy szczególnie zasłużyli się dla rozwoju prowincji.

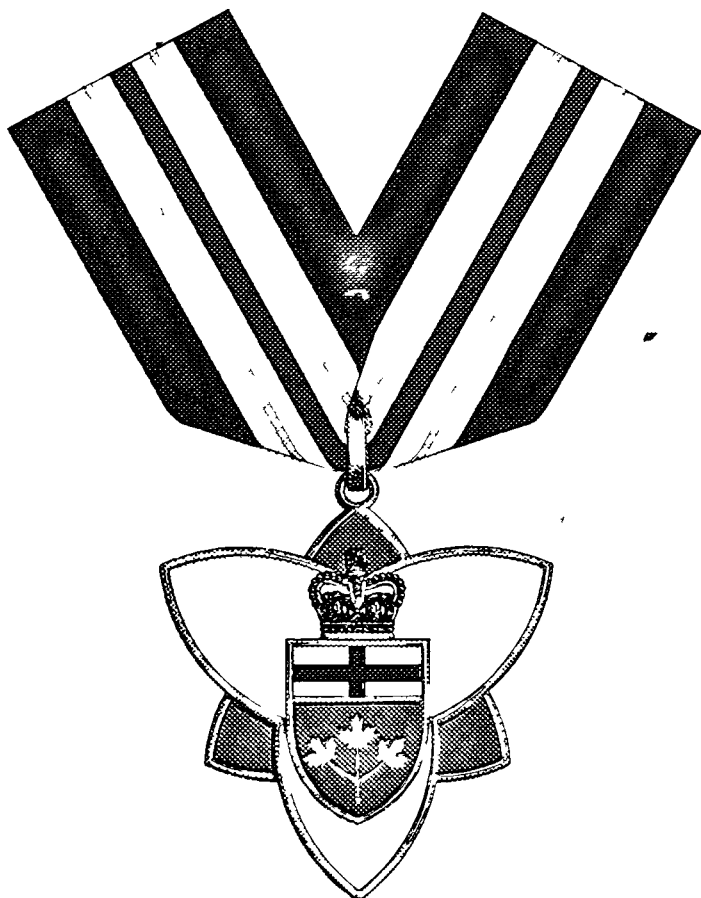
O nominacje do Orderu będzie decydować Rada Nadzorcza. Honorowym przewodniczącym tej Rady jest gubernator prowincji Ontario Lincoln M. Alexander. Członkami Rady są:

Chairman
The Honourable William G. C. Howland,
Chief Justice of Ontario
Honourable Hugh Edghoffer,
Speaker of the Legislative Assembly
Mr. Robert Carman, Secretary of the Cabinet
and Clerk of the Executive Council

Jeśli znacie kogoś, kto waszym zdaniem zasługuje na takie wyróżnienie, kto swoją pracą przyczynił się do rozwoju społeczeństwa ontaryjskiego, możecie poprosić o wniosek nominacyjny pisemnie lub telefonicznie kontaktując się z:

The Ontario Honours and Awards Secretariat
Ministry of Intergovernmental Affairs,
5th Floor, Mowat Block,
900 Bay Street, Toronto
M7A 1C1
(416) 963-0559

Nominacje muszą być złożone do 31 grudnia 1986



 Ontario

Wyjaśnienie w sprawie Fundacji Armii Krajowej

W związku z mylną interpretacją Koła Fundacji A K, które zostało zorganizowane 26 X 86 r., po Mszy św. za Ojczyznę w kościele św. Teresy, pragnę wyjaśnić szczególnie tym, którzy nieswiadomie czy świadomie wyrażają opinię o organizowaniu drugiego Koła A K w Toronto, co następuje:

Fundacja jest nową organizacją, powołaną uchwałą Rady Naczelnej Koła A K w Londynie, dnia 17.4.1982 r. oraz zatwierdzoną przez XIV Światowy Zjazd A K w sierpniu 1984 r. w Londynie.

1) Celem Fundacji jest zabezpieczenie dokumentacji i ideowego dziedzictwa Polskiego Państwa Podziemnego z drugiej wojny światowej. W tym celu są gromadzone środki finansowe dla stworzenia zasobów materialnych na działalność z tym związaną.

2) W obecnym okresie zadaniem Fundacji jest a) zabezpieczenie i opieka nad dokumentami zgromadzonymi w Studium Polski Podziemnej,

b) obrona prawdy historycznej z okresu działalności Polski Podziemnej,

c) rozpowszechnienie i pogłębienie wiedzy o Polsce Walczącej przez popieranie studiów, ustanowienie stypendiów i nagród pisarskich za prace o tematyce o Polskim Państwie Podziemnym z drugiej wojny światowej itd.

Na zebraniu założycielskim mówiłem o tym bardzo skrótko, ponieważ od sierpnia 1984 r. kolportowałem przy różnych okazjach ulotki informujące o Fundacji A K. W czasie zebrania założycielskiego podkreślałem ścisłą współpracę z Kołem A K, ponieważ mamy wspólny cel i Fundacja A K, jak podałem na wstępie, została "zrodzona" przez Armię Krajową. Dalszych, bardziej szczegółowych informacji będziemy udzielać za pośrednictwem prasy polonijnej, oraz na następnych spotkaniach. Najbliższe spotkanie odbędzie się w domu SPK przy 206 Beverley w dniu 21 listopada br. o godz. 7-ej wieczorem, na które serdecznie zapraszamy.

Prezes Koła Fundacji A K
w Toronto
Stanisław Burza-Karlinski

Toronto, dn. 14 XI 86 r.

Pomagają polskim dzieciom

Wpłaty na Polecenie Dziecięcym Szpitalom w Polsce "Operation Lifeline" Lista No 5		Luborski G. London 20	
Adamec I	London 100	Ławender J	London 2
Andronowicz W	London 20	Maciejowski R	London 5
Adach J	London 10	Narle J	London 50
A. Aszkiewicz J	London 10	Noble J	London 20
Adamowicz J	London 10	N.Y.	London 0
Belenasz Maria	Toronto 50	M.T.	London 0
Bentrowski J	London 20	O. S. V.	London 100
Buhal Ms	London 5	Pawlik J	London 75
Czerwawski E	London 100	Pol. Can. Univ. Cl. St. M.	50
C. W. E. K. A.	London 25	Poznar W	London 20
Czarkowski C	London 25	Raul B	London 15
Cajkowski J	London 20	Robinson H	London 100
C. U. C. J.	London 10	Papacz L	London 10
Lorecka I	Ed. Ont. 10	Socjal. C. Mariarska Tor.	100
Dzwienkowski D	Toronto 50	Soltan H. R.	London 25
Dępczynski E	London 20	Stęparak C	London 20
Galant M	London 50	Swiderski J	London 20
Grzyrowicz A	London 25	Tow. Roz. i. C. Św. Oshawa	1000
Cross O	London 25	Talkowski W	London 30
Gudec V	London 10	Terpir B	London 25
Henoch Jadwiga	Toronto 50	Tracuk R	London 20
Jarmakowicz R	London 15	Trela I	London 10
Jaruk J. J.	London 1	Traczuk K	London 10
Jasinski H	London 35	Teper T	London 0
Jawycza A	London 15	Urbaniowicz J	London 30
Jakubowski Z	London 10	U. S. S. S.	London 10
K. J. K. W.	Toronto 10	U. S. S. S. J.	London 112
Kry Jacek	Toronto 20	U. S. S. S. J.	London 20
Club Seniorów	London 1000	Wróblewski M	London 20
Yanata Ch. IODE	St. Tho. 70	Wisniewski A	London 10
A. J. B.	London 50	Federacja Polek London	250
Yostuk P	London 50	Z. Polaków	Thur. Bay 250
Kazmierczak J	London 40	Wszystkim Osiarodawcom	70
Ks. Kaminski M	London 25	Gł. Federacji Polek w Kanadzie	20
Kowalewski E	London 20	składa ser. cz. do "Zgłoszenie"	20
Krzyżowski K	London 10	za poparcie "K. W. Z. G. dla	20
Koziel M	London 10	naszych Rodaków Programu	20
Korzycki J	London 10	Chęci wystawiac "C. P. C.	20
Liebach Magda	Toronto 50	Operation Lifeline i przesłac	20
S. Kinga Lewicka	London 90	na adres	20
Lyle C	London 75	Polish-Can. Women's Federation	20
London Bakery	London 50	450 Wilmer Rd. Suite 905	20
Leszkiewicz L	London 20	Toronto, Ont. M5P 2Y8	20

BARBARA SAWALA

udzieli wszelkiej pomocy i informacji
w zakresie sprzedaży, kupna i wynajmu
posiadłości w Burlington, Hamilton
i okolicach

Prosimy dzwonić

Alec Murray Real Estate Co Ltd
(416) 639 - 8004 - czynny całą dobę
TEL. domowy (416) 632 - 8119
1259 Brant St., BURLINGTON, L7P 1X7



ABC KIEROWCY

Z ł e n a w y k i

Właściwa pozycja kierowcy (dla słuchaczy radia p E O - drajwera) jest ważna, jeżeli nie najważniejsza. Zła postawa kierowcy może skończyć się tragicznie.

Jak siadać? Po prostu wygodnie. Nogi lekko zgięte w kolanach, swobodnie dotykają pedałów. Uda opierają się o brzoż siedzenia. Ręce również lekko zgięte w łokciach, dłonie na kierownicy (nachwytem!) położone w pozycji za 10 min godz 2. Z chwilą przełożenia prawej ręki do lewej (z 2 na za 10 min 2) łopatką prawa nie powinna oderwać się od oparcia fotela. I na odwrót. W samochodach produkcji po roku 77 właściwa regulacja fotela dostosowana do naszej sylwetki nie powinna nastęrczać problemów. Nie mówimy o samochodach super nowoczesnych np Nissan Cue-X, w których fotele sterowane są elektronicznie, składają się z pięciu części i dostosowują się do każdej pozycji i masy ciała.

W naszych samochodach mamy dwie podstawowe części: siedzenie i oparcie, każda z nich ma samodzielną regulację i od niej właśnie zaczynamy przygotowywać się do jazdy. Wielu kierowców przyzwyczało się do prowadzenia samochodu "brzuchem".

Sądzą oni, że siedząc blisko przedniej szyby mają lepszą widoczność. O toż pozycja taka ma aż cztery podstawowe wady, które autentycznie mogą być przyczyną mniej lub bardziej poważnych wypadków.

Pierwsza z nich to ręce są tak zgięte w łokciach, że nie pozwolą na swobodne wykonanie manewru skrętu. Druga tym samym i nogi w tej pozycji są zbyt podkurczone, co również blokuje swobodę przemieszczania stop. Trzecia siedząc "nosem na szybie" nie wyrabia się właściwej oceny odległości na szosie, tzw pozycja krotkowidza. Czwarta w pozycji takiej nasz kręgosłup wygięty jest w przysłowiowy pałak, napina wiązadła mięśniowe i nerwowe co powoduje różnego rodzaju przykurcze, bóle. Znam przypadek, iż na skutek właśnie tak złej pozycji kierowca dostał porażenia mięśnia sercowego w czasie jazdy, co skończyło się dla niego tragicznie.

Jednym z niewłaściwych nawyków wyniesionych z kraju budującego socjalizm, gdzie do rzadkości należał wspomagany układ kierownicy, jest trzymanie kierownicy tzw podchwytem. Moi Drodzy! Ci którzy twierdzą, że jest to właściwe i wygodne, a znam takich wielu, niech dla własnej ciekawostki spróbują,

na pustym placu, pocwiczyć slalom samochodowy. Powodzenia! Nie chcę jednak być na miejscu jednego ze słupków slalomowych.

Co proponuję kierowcom, którzy posiadają złe przyzwyczajenia? Może to zabrzmie zbyt zarozumiale, ale nic innego nie mogę im zaproponować tylko to aby czytali wnikliwie nasze porady, konfrontowali je ze swoimi wadami, a te niech spiszą sobie na karteczce, która winna być umieszczona na widocznym miejscu w samochodzie.

Marek Wojtek, jedziesz na mistrzostwa Ameryki Połnocnej w rajdach, to Twoja ostatnia impreza w tym roku. Ja wraz z czytelnikami E T trzymamy za Ciebie kciuki. Czekamy na wiadomości z trasy.

z Wojtkiem GRABOWSKIM
Rozmawiał
Marek POPOWICZ

U W A G A K O B I E T Y
I M I G R A N T K I
A K T U A L N I E N I E P R A C U J Ą C E

1 W najbliższej przyszłości rozpoczną się następujące kursy zawodowe:

- 1 CLERICAL - BOOKKEEPER
- 2 COMPUTER AIDED DESIGN DRAFTING
- 3 RETAIL MEAT CUTTING
- 4 ELECTRONIC ASSEMBLY

Kandydatki muszą wykazać się podstawową znajomością języka angielskiego, zdać test i uzyskać kwalifikacje Canada Employment Centre.

Po bliższe informacje i skierowania proszę zgłaszać się do Ośrodka Pomocy Imigrantom, 206 Beverley St lub telefonicznie pod nr 979-9634.

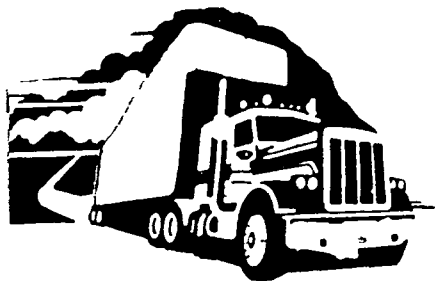
2 Ośrodek Pomocy Polakom Imigrantom prosi następujące osoby o zgłaszanie się do Biura przy 206 Beverley St lub telefonicznie pod nr 979-9634:

- 1) aktorów z Polski, zainteresowanych występowaniem w teatrze,
- 2) pielęgniarki, pragnące nostryfikować dyplom,
- 3) rzemieślników, starających się o licencje.

Z szacunkiem
Krystyna STADEN,
Dyrektor Ośrodka

Z dniem 1-go grudnia 1986 roku

WOJTEK GRABOWSKI



otwiera nowy ekskluzywny zakład
blacharsko lakierniczy pod nazwą:

»TEN AUTO BODY«

Zakład oferuje naprawy pokolizyjne,
lakierowanie i spawanie

oraz

specjalizuje się w naprawie "trucków".

ZAPRASZAMY!

Telefon: (416) 259-2391

Adres: 144-16-th Street, Toronto, Ontario, M8V 3K1

U źródeł zdrady

KOMENTARZ
DO WYWIADU
Z HERBERTA

WACŁAW IWANIUK

Tragiczna w tym wszystkim była przyszłość kraju, którego życie miała formować dorastająca młodzież. Prawdę mówi Herbert, iż młodzież powojenna nie miała właściwie wyboru, miała natomiast godne do naśladowania przykłady kolaborantów, począwszy od wychowawców szkół podstawowych po prominentów uniwersyteckich, zapatrzonych w Kremlin. Dzisiaj widzimy, jak tanio można się było wtedy sprzedać, wystarczyło mieć elastyczne sumienie.

Wywiad z Herbertem, to raczej minimalistyczny rozrachunek z przeszłością, krytyka bez jakiegokolwiek perspektywy na przyszłość. Herbert mówi o sobie i zwręca literaturę polską do kilku zaledwie nazwisk. A przecież nikt nie wie z samym Herbertem i innymi popularnymi dzisiejszymi krytykami, co w przyszłości z literatury polskiej ocaleje. I tu należałoby uniknąć demagogii, klik i duszenia się w kumoter-skim sosie, cechy które nowo przybyli przywieźli z sobą z kraju i kontynuują na emigracji. Współczesna literatura polska, to nie zaledwie tych kilka nazwisk celebrowanych przez "Zeszyty Literackie", czy bardziej bezpłciowy "Puls". Mam przed sobą listę Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie. Ponad sto nazwisk. To też jest literatura polska, systematycznie pomijana przez krytyków krajowych. A jestem pewny, że dwa tomiki zmarłego na emigracji poety Tadeusza Sułkowskiego, "Dom złoty", a zwłaszcza "Tarcza" otrzymają w przyszłości rangę Norwidowską. Bo Sułkowski stworzył własny styl poetycki, głęboko związany z kulturą i tradycją poetycką. Na razie odgrzebała jego debiut przedwojenny krajowa "Twórczość", powstała praca magisterska i przygotowuje się pełne wydanie jego twórczości i listów.

Zamykając rozważania nad wywiadem Herberta, chciałbym zakończyć raczej pesymistyczną uwagą, że autor wspomnianego wywiadu wprawdzie ma rację, ale tylko gdy chodzi o niego samego i jego stosunek do rzeczywistości krajowej. Wybitny poeta nie przemyślał całego zagadnienia do końca, nie zastanowił się nad drogami wiodącymi do niepodległości kraju. Wprawdzie zadaniem pisarza jest pisać, ale nie zawsze, zaś ogłaszanie wybitnych dzieł literackich też nie jest wypełnianiem maksymalnego programu walki o niepodległość, niedopuszczeniem by Polska nie stała się jedną z republik sowieckich. Czytaliśmy i wiemy, że twórczość poetów romantycznych przyczyniła się ogromnie do budzenia i utrzymania ducha narodowego. Była to wtedy skuteczna forma walki o niepodległość. Dzisiaj musimy zmodyfikować te formy, gdyż inne metody zniszczenia w nas potencjału narodowego zastosował komunizm. Walka o samostanowienie obowiązuje wszystkich. Nawet pięknoduchów literackich.

Ciąg dalszy

J T Ale z pana czy naszych słów, teraz "obronczych", wynika, jak mi się wydaje, fakt o którym myślę z ciężkim sercem - że właściwie nie jesteśmy od tych lat czterdziestych i pięćdziesiątych oddzieleni jakąś generalną cenzurą. Gdy pytam siebie, czy nastąpiło do końca zaważenie się tamtej, zafalszowanej świadomości polskiej opozycji, bo oczywiście w

partii, w świadomości urzędowej, w Pro-nach i podręcznikach, wszystko co było trwa i wyszczerza zęby z usmiechem i groźbą.

Z H Jest dziedzictwo tych widm. Ale wróć jeszcze do mojego przyjaciela Sandauera. Bo to postać znamiona. Bog ma absolutne poczucie humoru, skoro stworzył Sandauera.

J T Już chasydzy poznali się na boskim humorze!

Z H O, to, to! Ale wracając do samej postaci, zaczęliśmy ten wątek, że w czasach "Kuznicy" on był nieszkodliwy. Prawdziwą bombą były jego artykuły z cyklu "Bez taryfy ulgowej". W każdym normalnym społeczeństwie taka agresywna krytyka byłaby przyjęta, dopuszczalna, a nawet pożyteczna. Nie chodzi o meritum sprawy, ale o byczaje literackie. O ile pamiętam, zaatakował najprzód Andrzejewskiego, czyli z wysokiego konia, potem Rudnickiego i Brandysa.

To były postaci, które stały w pełnej glorii. Co się stało? Bojkot towarzyski, opluwanie Sandauera dlatego, że osmieszył się powiedzieć coś złego, złośliwego o wieszczach. Przeżył stalinizm, o ile wiem, bardzo przyzwoicie, potem przychodzi okres 56 roku, i on dostrzegł, jak kolumny marszowe literatów zmieniają kierunek natarcia z podniesionym czołem, ze sztandarami. Zli byli poza środowiskiem jak ow doktor Faul, który oszukiwał bezpiecznie. Było coś podejrzane w tym zjawisku. Ja nie jestem zwolennikiem samo krytyki, ale stało się to bez jakiegokolwiek zastanowienia, refleksji. Zadziwiająca jest ta łatwość przełomów.

J T Bo pod względem politycznym to była trochę taka odwilż jak u Mickiewicza kiedy trup odtaje.

Z H Właśnie Sandauer miał przeciw sobie całe środowisko. I wtedy przypomniał sobie pan Artur, że był dawno temu redaktorem pisma "Pancerń". Tak jest, zaraz po wojnie. Wsiadł wtedy w czołg i ruszył. I po wszech, i po tych, co leżeli, którzy nie mogli się bronić i tak dalej. Uwaga się w dalszym ciągu za krytyka niezależnego. Ale jak ja mówię - no dobrze, panie Arturze, a co z tym Machejkiem, dlaczego Zukrowskiego, Dobraczyńskiego zostawia pan w spokoju? Przecież to giganci pod względem nakładów. - Wie pan, oni są poniżej mojego poziomu, pan powinien być szczęśliwy, że ja pana atakuję, bo atakuje tylko ludzi, którzy coś są warci.

J T Pojawia się w studiach Sandauera coś, co można by intelektualnie określać, a co ja uważam po prostu za nieprzyzwolite. Te studia miały niby świadczyć o niezależności krytyki w Polsce, ale prawdziwa niezależność, związana także z mowie-niem prawdy o systemie, choćby poprzez literaturę, nie pojawiła się w jego esejach. Wielu pisarzy nie dograło swojej partii rozliczeń, myślę jednak, że Solidarność i stan wojenny dokonali zwrotu - jak to wszystko jest zależne niestety od historii - tu będzie przyszła cenzura, nie w 56. Ten brak rozliczeń dotyczy zresztą i krytyki, to wyrządza szkody świadomości społecznej. I o to chodzi, a nie o przeglądanie cudzych sumień. Te rozliczenia powinny być także dotyczyć sprawy żyjących ludzi, atakowanych wówczas w publicystyce czy nowelach z tak zwanym kluczem. Jeśli się pisało o Miłoszu, o Czapskim, to należało świadomość społeczną przeprosić. Czapski, artysta, świadek historyczny epoki - myślę także o jego misji poszukiwania tych - jak się później okazało - pomordowanych przez NKWD oficerów, przeżył majora Huberta, dożył sędziwego wieku, napisał i namalował rzeczy tak ważne. I Miłosz został na placu, nie został zapomniany, i co teraz? Trzeba przypuszczać tutaj taką rzecz wstydliwą dlatego, że tak wielu pisarzy z tamtego niechlubnego okresu przeszło do opozycji, a to bardzo pięknie, literatura socrealizmu nie została nigdy do końca moralnie i socjologicznie zanalizowana.

Z H I tak robi się jeszcze jeden polski bałagan. Ta rozmowa powinna toczyć się między nami w roku 1955 lub 1956. Myśleliśmy się spóźnili o trzydzieści lat. A narod,

który traci pamięć - traci sumienie. Winy popelnione wobec społeczeństwa wydają się bezkarne. W roku 1955-56 przegapił okazję do uczciwej analizy rodowodu literatury polskiej. Nie chodzi mi o żadną samokrytykę, ale zwykłą przyzwoitość i chłodną ocenę. Młodzi ludzie, z którymi rozmawiam teraz, nic nie wiedzą o tak niedawnej przeszłości. A skąd mają wiedzieć?

A wracając jeszcze do faszyzmu, mogę się założyć z panem, że większość ludzi, którzy maczali w tym palce, żyje w duchowym komforcie. Kiedy pojechałem pierwszy raz do Niemiec, moją wydawcą powiada gdzie pan chce pojsć, do opery, do teatru? - To ja mówię nie, na proces frankfurcki - Toczył się we Frankfurcie proces oprawców z Oświęcimia. No i poszedłem tam i wyszedłem zdegustowany. Dlaczego? Bo nie widziałem ani krzty demoniizmu. I tu zgadzam się z Hanną Arendt na temat banalności zła. Wszyscy chcą nadawać temu jakieś demoniczne wymiany - noc pascalska, tamto, siamto, a nie chcą powiedzieć, że to było proste, wulgarnie, tuzinkowe. A na tamtej ławie oskarżonych siedzieli podstarzali mieszczanie, bronili się zaciekłe, bo nikt nie chce przyznać się do tego, że zabijał, strzelał. Świadkowie albo zginęli, albo bezradnie coś mówili, płatali się w zeznaniach. Byłem zresztą i na pierwszym procesie, jaki toczył się zaraz po wojnie w Krakowie. I to był proces fair, który przynosi chlubę polskiemu sądownictwu - Ziemiuk niech mnie w tej chwili słucha. Tam zapadły wyroki śmierci w stosunku do tych, którym udowodniono zbrodnie. Inne wyroki były różne, 10, 8 lat więzienia, i niższe. Lekarz obozowy, okazało się, był niewinny, chlubny wyjątek, bo pomagał ludziom, więc go zwolniono i odesłano do Niemiec. Trzeba zdac sobie sprawę z nastrojów społecznych, to była świeża sprawa, rok 1945. Zaprosił nas na salę rozpraw profesor Gwiazdomorski, lekcja dla przyszłych prawników. To były jeszcze ostatnie blaski sprawiedliwości. Także i w czasach stalinowskich część społeczeństwa broniła się, nie brała udziału w wyszczę serwilizmu. Więc dlaczego ci inżynierowie czy majsterkowicze duszą tak się zbłąznili? Bardzo mnie to boli. Umierając nie będę nic wiedział o czasach, w których żyłem, poza banalną prawdą - dusza ludzka jest niezbadana. Od tych, którzy "zakładali zęby socjalizmu", nie dowiem się już niczego. Strach, pycha, perwersyjna rozkosz, jaką niektórzy znajdują w ponizeniu, niskie pobudki materialne - jak z tego można robić literaturę? Ponura jednoznaczność podziałów.

J T - Chciałbym się teraz z panem nie zgodzić. Kiedy pan mówi mieszkanie, pieniądze, myślę że dotyczy to tylko niektórych. Jako motyw działania. Oczywiście, "udział" był w różnych formach opłacany i gdyby nie płacono, myślę, że tak zwanych dzieł i artykułów powstałoby dużo mniej, nędza tego wyłaziłaby przedziej na wierzch. Natomiast z prostactwem się zgadzam. Prostactwo odnosi się do wszystkich akceptujących tamtą ideologię. Przyjmując to, co przyjmowałem, byłem prostakiem duchowym, intelektualno-moralnym. To prostactwo duchowe często o charakterze schizofrenicznym - gdyż realizowali je także ludzie nie należący skądinąd do prostaków - było groźniejsze od przykrych przejawów chęci zewnętrznego posiadania. Ale nie jest usprawiedliwieniem, że dostawali mieszkania ci, co ich naprawdę nie mieli, bo i to przecież było wyróżnieniem na tle ówczesnej nędzy. Gorsze jednak było prostactwo myślenia o losie ludzkim, o jednostkach w otaczającej społeczności. "Kopnąc w brzuch mieszczanina", "zmiażdżyć mieszczanina" - to słowa pozytywnych bohaterów jednej z odwilżowych nowel, o których mówimy. Coż to za język, używany chyba wtedy na przesłuchaniach! A w ogóle w pewnej tradycji intelektualnej i moralnej, w której wychowaliśmy się, tradycji chrześcijańskiej czy srodziemnomorskiej, prostactwo nie jest dozwolone także w stosunku do wroga.

Z H Tak, etos rycerski!

J T Myślę tu także o Niemcach. Wina winą, a prostactwo prostactwem, i ono trwa do dzisiaj w naszych tubach rządowych. Jedyny zbrodniarz - hitlerowiec. Podczas gdy powinni się odbywać procesy na Wschodzie za straszne zbrodnie, pisał o tym Władimir Bukowski kaci z tagrow i wykonawcy egzekucji hodują roze w swoich daczach. Bo dla całej grupy ludzi to nie była zbrodnia, tylko koszty rewolucji. Ach, do dziś twierdzą to rzekomi dysydenci o duszy tak sowieckiej, jak Zinowiew. A byle Niemcy faszystowskie wciąż służą za zastonę dymną, za pseudodrogowską, że tylko tam zbrodnia. Tadeusz Borowski pisząc swoją żalostną "Muzykę w Herzenburgu" nie znał jeszcze terminu białe krematoria, śniegow i mrozu Kołomy. Ale w komunizmie były także elementy wystroju zewnętrznego w stylu Speera, pamiętam je choćby ze złotu młodzieży komunistycznej w Berlinie Wschodnim w roku 1951. Podejrzewam też, że faszystowska propaganda niemiecka, jakkolwiek odrzucana, ich prasa, ich wizja świata o ostrych przedziałach, przyczyniła się po wojnie do oddzielenia wielu i akceptacji elementów czerwonej propagandy.

Z H Zastanwiam się. Należałoby to zbadać. Do tego, co pan powiedział, należy dodać element konstytutywny faszyzmu, czyli nacjonalizm. Rosjanie to pobratymcy, a Niemcy zli w samej nazwie tkwi pogarda, bo oni nie mówią. I diabeł polski jest zawsze frycem, po niemiecku ubranym. I ten numer niemiecki niesłychanie chwycił. Natomiast trzeba było dużo czasu, aby uchwycić analogie - uderzające przecież - obu faszyzmów: system policyjny, ludobójstwo, propaganda "Strach i nędza III Rzeszy". Brechta po zmianie kostiumów opisują dowolny kraj nawiedzony czerwonym terrorem. Jak wspaniale uzupełniają się elementy faszystowskie i sowieckie w pro-różnej wizji Orwella "Rok 1984". A antysemityzm Stalina, obsesja antyżydowska? Każda zmiana władzy u nas uderzała w nutę patriotyczną, polską. Zeby się podbudować, nawiązywano nawet do tradycji marszałka Piłsudskiego, swoista nekrofilia! Sprowadzić zwłoki Sikorskiego - nie udało się, to Moscickiego bodaj, a przedtem Nerwida, a może Wierzyńskiego, może, a Lechonia? Umarli są już dobrzy. I na tym pseudo-patriotyzmie faszyzm sowiecki wygrywa. A Ukraińcy, którzy nigdy nie mieli tak zwanego bytu państwowego? Jestem przekonany, że pierwszy ich sekretarz myśli sobie, jeżeli w ogóle myśli, ale zakładam, że myśli lepiej. Zebyśmy byli republiką sowiecką, bo jakos w świadomości świata istniejemy, mamy reprezentanta w ONZ, niż zeby to była część Polski, albo część Rosji. A wie pan, odpor wobec Niemców jest jeszcze pogardą dla wyższej cywilizacji. Na każdym kroku ten nasz ustroj zмага się z buntem materii i przegrywa. Wszystko się wali, wszystko się rozlatuje, już nawet w tym głupim DDR jest trochę lepiej. Ale my jesteśmy po stronie ducha, wielkiej idei, socjalizmu, niepojętej dla zachodniego świata, a tamci to bezduszni wielbiciele materii. Przecież i u Mickiewicza są te elementy antyzachodnie, dzikie Niemcy to są piwosze, a Anglicy to kupy, a Francuzi. A teraz jest próba włączenia w imperium tego narodu czy tego społeczeństwa, które nareszcie poczuje się we własnym sosie, niedbalstwa, niesolidności, bylejakości i niedorosłości. Co ta wolność właściwie daje? Czy to nie jest kuszenie szatana? Nacisk władzy (choćby ta parodia wyborów) zmierza do tego, by wyzbyć się identyczności, tożsamości osobistej. Najprzód tożsamości osobistej, odpowiedzialności za własny los. Nie władamy historią, więc po co się buntować?

J T Bardzo trafnie to pan uchwycił. Kiedys argument był odwrotny. Władamy historią, powodujemy nią. A teraz Polska nie leży na Księżycu, nie władamy.

Ciąg dalszy
w następnym numerze



KRYSTYNA BRZECHWA

''SZTUKA NIEPOKORNYCH''

''Sztuka niepokornych'', to cykl prezentujący polskich artystów, którzy odwazili się przemowic w obronie więzionych i przesladowanych. Teksty zawierające materiały biograficzne i fragmenty recenzji będą ukazywac się w najbliższych numerach, by pozniej wejść do katalogu przygotowywanej wystawy.

Obraz Krystyny Brzechwy, który zobaczymy na wystawie 11 stycznia w Credit Union przy Roncevalles



Artystka malarka, ur. 25 sierpnia 1928, Warszawa, studia Akademia Sztuk Pięknych, Warszawa 1955. Udział w wielu wystawach zbiorowych, krajowych i zagranicznych 1955, wystawy indywidualne m.in. ZLP, Warszawa 1957, Galeria Sztuki ZPAP, Warszawa 1961, 1966, 1971, Galeria BWA Wałbrzych 1974, Kłodzko 1974, Białystok 1979, Radom 1981, Arnheim, Holandia 1979, Inst. Kultury Polskiej, Londyn 1977, Sztokholm 1980, wazniejsze wystawy m.in. ''Arsenal'', Warszawa 1955, Berlin, Lipsk 1956, Londyn 1962, Monte Carlo 1962, 1971, Düsseldorf 1980, Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin 1966, 1970, 1974, Festiwal Sztuk Pięknych, Warszawa 1974, 1978, 1981, Prezentacje Portretu Współczesnego, Radom 1978, 1979, 1980 czł. ZPAP 1955, czł. Rady Artystycznej Sekcji Malarskiej 1977-79, przew. 1980-82, Nagroda MKiS 1970, nagrody na wystawach współczesnego portretu, Radom, Złota Odznaka ZPAP, prace w zbiorach m.in. MN w Warszawie, muzeach w Kielcach, Radomiu, Gorzowie Wielkopolskim, BN w Warszawie, MKiS, oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą. Adres ul. Wilcza 28 m. 31, 00-544 Warszawa, tel. 21-25-06

STANISŁAW GROCHOWIAK

Dwa teatry Krystyny Brzechwy

(fragmenty)

() Głęboko współczujący, a niekiedy buntowniczy charakter groteski, którą proponowała i proponuje Krystyna Brzechwa, bynajmniej nie marnotrawił się, a owszem - znajdował jeszcze pełniejsze potwierdzenie w kontekście jej nielicznych ''realistycznych'' obrazów, dzisiaj - jak należałoby wnioskować - całkowicie już zarzuconych. Były to przeważnie martwe natury malowane w ostrych, krzyczących kolorach, zupełnie pozabawione pietyzmu dla tak modnej ostatnio faktury, brutalne i w ostatecznym wyrazie brzydkie. ''Bylejakosc'' tych płócien odpowiadała całkowicie ''bylejakosci'' tematu zastawie robotniczego, albo wręcz lumpen-proletariackiego stołu. Ilość elementów była tyle znikoma, ile wyraziście w swej żalosci wielki, kuchenny noz do krajania *w s z y s t k i e g o*, posępne flaszki po wodce lub tanim winie, niekiedy kwiat - ale i ten sztuczny, kupiony na przedmiejskim bazarze. Jesli w tle zdarzyło się okno, widok za oknem przedstawiał dzielnicę slumsow. Powtarzam obrazy te, w znakomitej

swej części pochodzące z okresu młodzieńczego, który w wypadku Krystyny Brzechwy zbiegł się z legendarnym już dzisiaj okresem Arsenalu, jakkolwiek zostały zarzucone, stanowią coś na kształt objaśniającej przedmowy do jej nowego malarstwa.

() Główny temat malarstwa Krystyny Brzechwy, zapoczątkowany w okresie martwych natur współczuciem dla ubóstwa i brzydoty przedmiotu, rozwinięty w okresie królewskim poprzez czułość dla ludowej legendy, dla poezji prymitywu, doszedł chyba do szczytu crescendo przyoblekł kształt miłości do wszelkiej biedy ludzkiej, królewskiej i plebejskiej, a wynikającej z filozoficznego losu człowieka, z jego ostatecznych i nieuchronnych przeznaczeń.

Wiem, że mężni się zachną: ''Czyliż to naprawdę jesteście tylko marionetkami?'' Myślę, iż ważne jest to, że nie chcemy nimi być, ale aby tak się stało, trzeba choć na chwilę spojrzeć na siebie z mądra, gorzką ironią.

Malarstwo Krystyny Brzechwy - jej kształt miłości jest właśnie kształtem ironii ()

TEATR

Zwykły świat Deanny Geddo

Od maja przez okres niemal pół roku około trzysta pięćdziesiąt osób przewinęło się przez scenę El Teostro de la Humanidad w trakcie przygotowań do pierwszego spektaklu tej nowo powstałej grupy. Założycielem teatru, autorem przedsięwzięcia oraz reżyserem przedstawienia w jednej osobie jest Deanna Geddo.

Urodzona na Węgrzech wraz z rodziną wyemigrowała do Argentyny, gdzie już od najmłodszych lat miała kontakt ze sceną. Do momentu, w którym postanowiła szukać bardziej znaczącej drogi w kontakcie z otaczającym ją środowiskiem występowała jako skrzypaczka. ''Jest to zbyt egocentryczne i odległe od rzeczywistości mojego kraju'' - mówiła. Życie ludzi w społecznej gromadzie, wzajemne ich zależności i stosunki, wyznawane poglądy i wartości były dla niej niewyczerpanym źródłem pomysłów i analiz. Ironia kolejnych wypadków sprawiła, że miejscem jej pracy stał się gabinet dentystyczny. Wykorzystując możliwości kontaktów z ludźmi jakie dawało jej to zajęcie Geddo rozwijała szeroko działalność społeczną w pracy z rodzinami ubogich, zamieszkałymi w Buenos Aires. ''Było to przekazywanie funduszy z rąk ludzi bogatych na rzecz biednych. Ale ten rodzaj indywidualnego wymierzania sprawiedliwości był tylko kroplą w morzu. Ja nie robiłam tego z litości, raczej dla stworzenia poczucia godności i sensu oczywistych praw do opieki zdrowotnej, wyżywienia i godnych warunków życia''.

W tym samym czasie zaangażowana była w pracę teatralną. Brała udział w spektaklach tematycznie osadzonych w realiach jej działalności społecznej, niejednokrotnie też silnie zabarwionych politycznie.

Do Kanady przybyła w 1976. Nie porzucając swej pracy stomatologa Geddo postanowiła równolegle kontynuować swe zainteresowania teatralne. Pierwszym jej spektaklem był ''Kaspar'' Petera Handke w którym oprócz aktorów zaangażowała do udziału w scenicznym ''dzianiu się'' także publiczność. W obecnie prezentowanym spektaklu przygotowanym już w ramach własnej grupy opartej w części na aktorach z ''Kaspara'' reżyserka rozwija formułę swego teatru wzbogacając go o nowe wartości formalne i treściowe. Wprowadza na scenę oprócz znacznej liczby (30 do 40) aktorów także manekiny będące kolejną wersją idei ''nadmariionety'' Craiga tak dobrze nam znanej z działań Tadeusza Kantora w ''Cricot 2''. Prostota założenia na jakim opiera się treść spektaklu służy uwydatnieniu oczywistości problemu. Jaskrawość kontrastu między umowną i powiedzmy ''ładniejszą'' stroną życia społeczeństwa a tą brutalnie prawdziwą już bez względu na jej urodę osiąga reżyserka umieszczając w środku akcji parę spożywającą własnie obiad w restauracji, którą wokół otacza zwykły świat. Zwykły świat ze swoimi czterdziestoma tysiącami kilometrów obwodu wyrzucony poza sferę ich świadomości. A raczej niezupełnie przyjęty do niej. Przeciętne kanadyjskie małżeństwo klasy średniozamożnej skupia się w swojej dyskusji wyłącznie na temacie jedzenia.

Otoczeni wokół symbolicznymi przedstawieniami ludzkich doświadczeń ''tej gorszej ludzkości w ogóle'' zdają się być oswojeni z ich obecnością. Przecież to zawsze było, odkąd pamiętają. Ale czy już na zawsze zakodowało się w nich w tej postaci jako obraz oczywisty. Pragnieniem Deanny Geddo jest pokazanie tego spektaklu niczym lustro jak

najszerzej publiczności, aby ta mogła się w nim przejrzeć, bo jak mówi - ''To jest historia mojego życia, ale też historia świata''.

El Teatro de la Humanidad - The Canadian Repertory Theatre, 121 Avenue Rd., godz. 20:00. Spektakle przedpremierowe 15 - 28 listopada. Premiera 29 listopada. W sobotę 15 listopada cena biletu jeden dolar. Każdego następnego dnia bilet drożeje o jednego dolara.



''Actor s Lab Theatre'' prezentuje sztukę pt. ''The Book of Job'', której autorką jest Sheila Shakespeare. Spektakl reżyseruje szef i kierownik artystyczny teatru Richard Nieoczym. Krotka seria przedstawień kończy się 23 listopada ''Actors Lab Theatre'' - 155A George St (Queen/Jarvis), 363 - 2853.



Mecenas
January

PRAWO I TY

ODCINEK 19
Ciąg dalszy

W poprzednim odcinku napisaliśmy, że obecnie ojciec może sponsorować dziecko nawet wtedy, kiedy nie jest formalnie mężem matki tego dziecka. Jesli jednak nazwisko ojca nie jest wymienione w akcie urodzenia, to sponsorowanie wymaga pokonania poważnych przeszkód. Zajmijmy się tą kwestią nieco bardziej szczegółowo, gdyż może się zdarzyć, że ktos stanie przed takim własnym problemem.

Otoż, przeprowadzenie dowodu ojcostwa będzie w tym przypadku wymagało badań krwi dziecka oraz obojga rodziców. W dwu stosunkowo niedawno rozpatrywanych przypadkach izba odwoławcza do spraw imigracyjnych - *the Immigration Appeal Board* - oraz sądy wyższej instancji zaakceptowały dowody pokrewieństwa między rodzicami, dziećmi i rodzeństwem, oparte na genetycznych badaniach krwi. Badania te były kosztowne - około 250 dolarów kanadyjskich od jednej zbadanej osoby. Oprócz tego petenci musieli zaangażować adwokata, który w odpowiedni sposób przedstawił wyniki badań w sądzie.

ŁĄCZENIE RODZIN

CANADA EMPLOYMENT AND IMMIGRATION COMMISSION
CANADA IMMIGRATION CENTRE

INSTRUCTIONS FOR COMPLETING IMMIGRATION APPLICATIONS

You have been given an appointment for interview in regard to your application on 10 00 AM Monday on November 27, 1986. Every effort will be made for the interview to be held at the above-mentioned time but some delay may be encountered due to the volume of work.

You are requested to complete every item on the attached application form by typewriter or in clear block letters.

If the prospective immigrant(s) have been known by or use any other names or if there are variations in spelling please specify.

On the above appointment date please present this application to

RECEPTION COUNTER
480 UNIVERSITY AVENUE
MAIN FLOOR
TORONTO ONTARIO
M5G 1V2

When calling for interview please bring the following documents

- 1 Your passport travel document or Canadian Citizenship Certificate
- 2 A letter from your employer and if you are married, also a letter from your spouse or employer showing the nature of employment present salary length of time employed and whether income tax is being deducted. If self-employed a statement of income from a bookkeeper or accountant or a copy of income tax filed.
- 3 Your bank book brought up-to-date.
- 4 Your Ontario Hospital Services Commission Registration Certificate.
- 5 If you are married your husband/wife should accompany you.
- 6 It will be necessary to prove your relationship to your relative.

Problem wieku

Jak wiemy z poprzednich odcinków, kanadyjskie przepisy imigracyjne w pewnych przypadkach nakładają granice wieku, uniemożliwiające sponsorowanie niektórych członków rodziny. Na przykład sponsorować może tylko dzieci w wieku poniżej 21 lat (nieznanie lub niezamężne).

Może się zdarzyć, choć w przypadku krewnych w Polsce powinno to należeć do rzadkości, że brak kompletnych dokumentów określających niezbić wiek dziecka, które chcemy sponsorować. Dobrze wiedzieć, że nie jest to przeszkoda nie do pokonania. Bowiem ostatnio *Immigration Appeal Board* oraz sądy wyższej instancji przyjęły za dowód wieku wyniki przesiewienia całego kosca, odpowiednio zinterpretowane przez lekarzy radiologów. Oczywiście, procedura była kosztowna i także wymagała pomocy adwokata.

Obok przedstawiamy kopię instrukcji, które otrzymuje z urzędu imigracyjnego osoba starająca się o sponsorowanie członka rodziny.

Ciąg dalszy nastąpi

KINGSWAY MEAT PRODUCTS AND DELICATESSEN Ltd.

HUBERT WESIERSKI, IVAN GRGIC
2342 Bloor St West Toronto
TEL 762-5365

ZAWIADAMIJA

całą Polonię o wznowieniu najwyższej jakości produkcji wędlin oraz mięsa, wykrojonego na życzenie klienta

Posiadamy również wysokiej jakości wyroby garmazeryjne oraz delikatesy
CENY KONKURENCYJNE

214-226

ANDRZEJ z Warszawy

ZAPRASZA

do swojego nowo otwartego Salonu Piękności
"Paris Studio"

oferując swoje usługi fryzjerskie i kosmetyczne przy dobrej muzyce i dobrej atmosferze

2007 Bloor St W, Toronto (Subway Station Runnymede)

2 minuty w stronę High Park)

TEL 766-0660

214-226

INSTITUTE OF TECHNICAL ZAWOD SPAWACZA (WELDER)

możesz zdobyć w ciągu 1 tygodnia do 6 miesięcy w zależności od twoich wstępnych wiadomości

KWALIFIKOWANY SPAWACZ ZARABIA W KANA—
DZIEŃ 8 20 \$ na godzinę I NIE MA PROBLEMU Z
ZNALAZIENIEM PRACY

Zdobycie potrzebnych uprawnień spawalniczych zapewni ci udział w KURSACH organizowanych przez naszą SZKOŁĘ
TECHNICZNA Adres 734 KIPLING AVE TORONTO
TELEFON 255-2369

Prowadzimy kursy w zakresie nauki czytania rysunku technicznego w j. angielskim (BIU PRINT READING) i praktyczną naukę technik spawalniczych MIG TIG ARC

Uczymy spawac Stal aluminium stale specjalne i nierdzewne (Stainless Steel) rury (pipe) i konstrukcje (structural welding) CWB MCCR pressure tickets (C169) etc

Przy ograniczonych środkach można na cel nauki zawodu łatwo uzyskać pomoc Rządu poprzez Urząd Imigracji i Zatrudnienia

11-25

ADWOKACI I KONSULTANCI

DIVORCE AID ROZWOD BEZ ADWOKATÓW

290 dol dla małżeństwa bezdzietnego
390 dol z dziećmi

Informacje 226-0335
KAROL BEŁDOWSKI



LECH W. PRUSIŃSKI Immigration Consultant

Porady w sprawach emigracyjnych
Bezpłatnie tylko we wtorki -
godz 12-7

Prosimy o telefoniczne uzgadnianie wizyt
Biuro: 192 Garden Ave.
TEL.: 588-1659

JULIA DZIWIŃSKA LL M Adwokat z Polski z długoletnią praktyką

TEL (416) 864-1182
od 4 do 7 po południu
Udziela porad i pomocy we wszelkich sprawach na terenie Polski m.in. małżeństwa przez pełnomocnika rozwody w Polsce wszelkie notarialne pełnomocnictwa do Polski notarialne kupna i sprzedaży domów gruntów i mieszkań dzierżawy spadki i inne sprawy majątkowe w Polsce pisanie pism do polskich sądów i urzędów sprawozdanie krewnych i odwołania od odmowy wydania paszportów tłumaczenia dokumentów
Biuro Polish Consulting Bureau
618A Queen Street West,
Toronto, Ont M6J 1E4

BIURO POMOCY SPOŁECZNEJ

30 Marmaduke Str
(budynek szkoły HOWARD PARK)
TEL 533-9471

Czynne poniedziałki, wtorki
czwartki i piątki, godz 10 00-4 00
POMOC I PORADY WE
WSZYSTKICH SPRAWACH
Legalizacja dokumentów
i uwierzytelnianie podpisów

Adwokat

Specjalista
w sprawach kryminalnych

KRZYSZTOF PREOBRAZEŃSKI

99 Charles St East
TORONTO, Ont M4Y 1V2
TEL 964-1717
Res 537-8842

MIRROR IMAGE TRANSLATIONS

Jan Weinsberg
TŁUMACZ
PRZYSIĘGLY

309 Crichton Street,
OTTAWA, K1M 1W3
Tel (613) 741-8680

172 183

LESŁAW SOSNOWSKI

Mgr Prawa (Uniwersytet Warszawski)
Bachelor Of Law (University of Ottawa)
ADWOKAT — NOTARIUSZ
Firma adwokacka pod nazwą
SOSNOWSKI, McNUTT
1445 Woodroffe Ave NEPEAN
(Ottawa)

TEL (613) 727-5662
Porady prawne i korespondencja
po polsku i po angielsku

CINEMATIC

Produkcja filmów
VIDEO

Najwyższej jakości,
po najniższej cenie -
to najlepszy sposób na ocalenie
niepowtarzalnych chwil
743-8142

HALINA BARANOWSKA MA/ATIC

Ubezpieczenia wszelkiego rodzaju
Biuro 622-1115, dom 746-5270

EVA Electronics

MIROSLAW STEFANSKI

oferuje komputery

IBM-PC-XT COMPATIBLE

● wysokiej jakości ● obsługa w całej Kanadzie
ceny nie do pobicia ● fachowa porada na temat
oprogramowania (software)

TEL (416) 749-7728

NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY

FINANCIAL PLANNING - UBEZPIECZENIA

Life Insurance - na życie ● Disability - chorobowe

● Mortgage - hipoteczne ● Business - handlowe

● RRSP, Annuity - emerytury

SOLIDNIE, TANIO I SZYBKO

Po bliższe informacje proszę dzwonić

Andrzej Krysiak

TEL Biuro 226-6515, dom 247-8326

180.

ROZWÓD ?

Wniosek jednego z małżonków wystarcza do otrzymania rozwodu za pośrednictwem Międzynarodowej Agencji do Spraw Rozwodowych. Agencja załatwia na miejscu oficjalne rozwody przez międzynarodowy Sąd, uznane na całym świecie. Opłaty stałe, nieulegające żadnym podwyżkom. Rozwody gwarantowane w ciągu trzech do czterech tygodni.

CENY PRZYSTĘPNE

MÓWIMY PO POLSKU

INTERNATIONAL CONSULTANTS

Suite 2032
333 N Michigan Ave.
Chicago, IL 60601
Tel (312) 346-3176

BIURA OTWARTE OD 10 RANO DO 5 PO POŁ (WŁĄCZNIE Z SOBOTAMI)

Formalności można także załatwić korespondencyjnie

7th Floor
12 W 31st St
New York, NY 10001
Tel (212) 967-4986



KŁOPOTY Z ANGIELSKIM DRYL rzecz konieczna przy nauce angielskiego!

ALEKSANDER
PIEKARSKI

Na wstępie proponuję błyskawiczną ankietę wśród znajomych nam Polek i Polaków w Kanadzie. Zadajemy tylko dwa pytania

- 1) Czy uczyłeś się kiedykolwiek lub nadal uczysz języka angielskiego?
- 2) Co to jest DRYL w uczeniu się języka?

Z góry wiadomo, że na pierwsze pytanie każdy odpowie słowem "tak". Na drugie pytanie odpowiedzi prawdopodobnie nie będzie! Rzadko kto wie, co to jest *dryl*, a każdy powinien wiedzieć!

Słownik wyrazów obcych wyjaśnia, że *dryl* to musztrowanie, tresura, karnosc, rygor, dawniej mówiło się tak na wiertło. Polskie *dryl* i angielskie *drill* zapożyczono z języka niemieckiego *drillen* = wiercić, musztrować, ćwiczyć, dręczyć, *Drill* = ćwiczenie, tresura

W nauce języka obcego konieczne są dryle. Tak nazywamy ćwiczenia utrwalające powtarzane wielokrotnie ustnie. Bez dryli, czyli bez codziennego powtarzania serii zdań NIGDY nie nauczymy się płynnie mówić po angielsku. Bez dryli będziemy zacinac się, oddzielać jak siekierą jedno słowo od drugiego, co kanadyjskiemu słuchaczowi utrudnia rozumienie nas.

Dryl w nauce języka obcego jest tym samym co trening dla olimpijskiego sportowca.

Przystępując do ćwiczeń w konwersacji angielskiej trzeba być do tego przygotowanym, co najmniej setką godzin codziennego drylowania. Bez ćwiczeń samodzielnych wstyd męczyć kogokolwiek na-

szą stękaniną, jękaniem się i zacinianiem

Dobry podręcznik do nauki języka obcego musi zawierać wzory do ćwiczeń. Powtarzanie gotowych dialogów nie jest jeszcze drylem. To samo dotyczy kaset magnetofonowych. Większość kaset służy do biernego słuchania. Lepiej mieć kasety z drylam.

Podamy tu przykład językowego drylu

Must, Mustn't and Needn't

I must = muszę, *he must* = on musi
I can = mogę, *he can* = on może
Łatwizna, prawda? Niektórym piętą się kłopoty krok dalej
He cannot = on nie może, ale *he must not (mustn't)* nie znaczy nie musi, lecz nie wolno mu. Utrwalić można to wyrażenie drylem

Poniższe dialogi trzeba powtarzać coraz szybciej z pamięci, aby się zmechanizowały. W zakresie angielskiej mowy nie należy być kibicem sportu, lecz czynnym zawodnikiem uprawiającym codzienny trening

Don't play with matches!

You mustn't play with matches!

Don't cry!

You mustn't cry!

Don't make a noise!

You mustn't make a noise!

Don't lean out of the window!

You mustn't lean out of the window!

Don't drive so quickly!

You mustn't drive so quickly!

Don't talk in the library!

You mustn't talk in the library!

Skoro *must not* znaczy nie wolno, to jak wyraża się po angielsku *nie musisz*? Nie musisz, nie musisz, nie musisz
I needn't, you needn't, he needn't, etc

Teraz dryl na utrwalenie użycia *needn't*

Must you get up early tomorrow morning?

No, I needn't. Tomorrow is Sunday

Must we walk to the station?

No, we needn't. We can catch a bus

Must she take an aspirin?

No, she needn't. She has a headache

Must he learn English?

No, he needn't. He is Canadian

Poza powyższym znaczeniem jest w użyciu "normalny" czasownik *NEED* = potrzebować. *I need* = potrzebuję, *I don't need* = nie potrzebuję. Spróbujmy ułożyć sami dla siebie dryl na utrwalenie zwykłego użycia tego czasownika w twierdzeniu, przeczeniu i pytaniu

Wiele osób zaliczyło kilkadziesiąt godzin zajęć na kursie języka angielskiego. Te osoby słabo mówią i słabo rozumieją. Niektóre uparcie chodzą latami zaliczając kurs po kursie. I ciągle pozostają na bakier z angielszczyzną. Może smieszyć ich dziecinna niezaradność. Chcą umieć po angielsku nie uprawiając ćwiczeń! Zamiast latami traconych wieczorów, więcej by dała setka godzin uczciwego uprawiania dryli. Biedni kibice chcą z patrzenia i słuchania być sportowcami! Trzeba ćwiczyć, ćwiczyć, ćwiczyć!
Ile dotąd godzin ćwiczyłeś? Bądź szczerzy wobec siebie i spojrz trzeźwo na swoje dotychczasowe "wysiłki". Żaden kibic nie zostanie sportowcem!

•••••
**Nowa propozycja nauki angielskiego
SAMOKSZTAŁCENIE
KIEROWANE
Informacje po polsku, tel 630-6160
Toronto**
•••••

samych lokatorów. Aczkolwiek wybór odpowiednich lokatorów często jest kwestią przypadku lub szczęścia, nie zawadzi przedsięwzięcie środków ostrożności w postaci przygotowania podanej w wynajm lokalu zawierających referencje kredytowe oraz z poprzedniego miejsca zamieszkania, które to referencje należy sprawdzić, po czym podpisać umowę, unikając w ten sposób niepotrzebnych niedomówień. Warto również zapoznać się z przepisami dotyczącymi wynajmu w danej prowincji, zwracając szczególną uwagę na przywileje lokatorów i obowiązki właścicieli

Punkt 6) i 7) Oba te punkty, przemawiają za inwestowaniem w nieruchomości. W początkowym okresie najczęściej wykazujemy straty, które zmniejszają nam dochód podlegający opodatkowaniu przynosząc w ten sposób część ciężaru spłat na Ottawę. Później możemy ewentualny dochód niwelować do zera za pomocą amortyzacji, opóźniając termin płatności podatków (co jest korzystne w większości przypadków). Wreszcie sprzedajemy nieruchomość, głównie po to, aby wykazać wolny od podatku zysk kapitałowy. Dla przykładu kupujemy nieruchomość za \$ 100,000, z której mamy \$10,000 dochodu rocznie (z tytułu czynszu). Wydatki takie jak podatki, utrzymanie, sprzątanie i reperacje sięgają \$ 6,000, procenty od \$ 90,000 hipoteki wynoszą \$ 9,000. Strata netto \$ 5,000, z czego \$ 2,000 (40%) dostajemy w charakterze zwrotu przy wypełnieniu zeznania podatkowego tj. ponosimy na czysto stratę w wysokości \$ 3,000. Jeżeli w czasie tego samego roku nasza nieruchomość wzrosła na wartości o 8% czyli o \$ 8,000, nasz czysty zysk wynosi \$ 5,000 czyli 50%!

PIGUŁKI PCAG

Dziś trzeci odcinek krótkiego kursu historii PCAG

Dzisiaj, publikując STATUT PCAG przypominamy, że oficjalna nazwa grupy brzmi SOLIDARNOSC I NIEPODLEGŁOSC. Jak to często bywa w życiu nazwa ta nie przyjęła się, natomiast nazwa POLISH CANADIAN ACTION GROUP, PCAG, która miała być właściwie używana tylko w kontaktach pozapolonijnych jest obecnie powszechnie używana.

NASZ CEL

Dumni ze swego dziedzictwa i zaniepokojeni losem naszego ojczystego kraju postanawiamy zrobić wszystko co w naszej mocy, aby pomóc Polsce odzyskać DEMOKRACJĘ I NIEPODLEGŁOSC. Solidaryzujemy się z narodem w kraju w jego walce o prawa człowieka i obywatela. Będziemy popierać wszystkie działania w Polsce, które poszerzają zakres suwerenności wewnętrznej społeczeństwa i jego świadomość polityczną. Dzisiaj jest to praca na rzecz przyszłej niepodległości. Każdy z nas będzie informował opinię publiczną, przywódców i polityków o prawdziwej sytuacji w Polsce, jak również pozyskiwał zwolenników dla naszej sprawy. Działalnością naszą będziemy zmierzali do przekonania świadomej części wyborców kanadyjskich, że wolna Polska leży w interesie Kanady i całego Wolnego Świata.

(Część druga STATUTU PCAG omawiająca METODY DZIAŁANIA w następnym numerze)

Przypominamy, że PCAG jest członkiem KPK. Zapisz się więc do PCAG, a włączysz się w pracę dla wspólnego dobra całej Polonii! Zatelefonuj do PIGUŁEK, a przesyłamy Ci deklarację członkowską. Deklarację można także otrzymać w biurze PCAG. Nie pozwalaj, bowiem działalność PCAG na następny rok zapowiada się ciekawie i atrakcyjnie. Przypominamy, że im liczniejsze są polonijne organizacje, tym silniejszy jest KPK, tym chętniej słuchają go politycy.

Redakcja PIGUŁEK: Anna i Stanisław Dubiscy, tel. 925-8128. Biuro PCAG, 192 Garden Ave., czynne jest we wtorek od 10 do 18. Tel. 588-1659. P.O. Box 55, Station "V", Toronto M6R 3A4.

15 listopada Państwo Miła i Zbigniew Czudcowie obchodzą ZŁOTE GODY (50 rocznicę ślubu)

Polish Canadian Action Group
s k l a d a

najserdeczniejsze życzenia brylantowych godów. Redakcja Echa Tygodnia dołącza z gromkim Sto Lat

Pamiętajmy bowiem, że zainwestowaliśmy zaledwie \$ 10,000. Przypominam, że ową zysk wolny jest od podatku jako kapitałowy (niezależnie od \$ 500,000 ulg podatkowych z tytułu zysków kapitałowych zyski wykazane przy sprzedaży domu rodzinnego - "principal residence" - są również wolne od podatku).

Punkt 8) Duma wynikająca z posiadania jest rzeczą ze wszelkich miar subiektywną, aczkolwiek również istotną. Tu raz jeszcze powraca rola lokalizacji.

PIOTR CHWALISZ

MURRAY KESAO & CO.
Chartered Accountants
(416) 598-2512, 530-0305



ODCINEK 18

NIERUCHOMOŚCI

Popularnym źródłem dodatkowego dochodu stało się ostatnimi czasy posiadanie i odnajmowanie nieruchomości.

Podobnie jak każda inna inwestycja ma to wady i zalety, dlatego też przed zakupem należy się zastanowić czy stac nas na taki rodzaj inwestycji i czy zadawala nam dochód jaki może ona przynieść.

Podstawową zaletą inwestowania w nieruchomości jest fakt, że nie jest konieczne posiadanie dużych oszczędności, oczywiście przy założeniu, że nasze przyszłe dochody zostaną przez bankierów uznane za wystarczające na pokrycie spłat hipotecznych. Za pomocą inwestycji w nieruchomość stawiamy się w sytuacji przymusowego oszczędzania, dodatkowo popieranego przez Rząd za pośrednictwem odpisów podatkowych i nieopodatkowanych zysków kapitałowych (do pół miliona dolarów na osobę).

Rozpatrzmy kolejno następujące elementy idealnej inwestycji w aspekcie nieruchomości

- 1) brak ryzyka
- 2) możliwość przyrostu wartości
- 3) łatwość zlikwidowania przy niewielkim koszcie

- 4) przyływ gotówki
- 5) nie wymagające zachodu zarządzanie
- 6) wysoki dochód w odniesieniu do wysokości wkładu
- 7) możliwości odpisów podatkowych
- 8) duma z posiadania

Punkt 1) i 2) Aczkolwiek nie ma inwestycji zupełnie pozbawionych ryzyka, nieruchomości, okazały się być bezpieczniejsze niż większość inwestycji. Na przestrzeni ostatnich 10 lat przyrost wartości nieruchomości kształtował się na poziomie 4-8% (wyłączając rok 1980/1981). Lokalizacja, trend cenowy i rynek odgrywają tutaj kluczową rolę. Ze względu na długo-terminowy charakter inwestycji należy liczyć się z możliwością poniesienia ewentualnej straty, jeżeli chwilowe kłopoty finansowe zmuszą nas do sprzedaży w niekorzystnym momencie przejściowego załamania rynku.

Punkt 3) - jest prawdopodobnie najsłabszą stroną inwestowania w nieruchomości, jako że sprzedawca domu czy mieszkania, nawet przy właściwej cenie, może utrwać od dwóch do sześciu miesięcy, a ponadto zawsze związane są z tym wysokie koszty prawne, podatki nałożone przez Rząd (land transfer tax) oraz prowizja pośrednika.

Punkt 4) i 5) W tym wypadku wszystko zależy od indywidualnych możliwości i preferencji. Wielkość przyływu lub rozchodów gotówkowych zależy będzie od tego czy posiadłość jest stale wynajęta w całości, od wysokości zadłużenia (i stopy oprocentowania) oraz pobieranego czynszu, jak również od tego czy sami zarządzamy nieruchomością czy też opłacamy osobę lub agencję, aby uniknąć dodatkowego zachodu. Wiele też zależy od wieku kupowanej nieruchomości oraz od

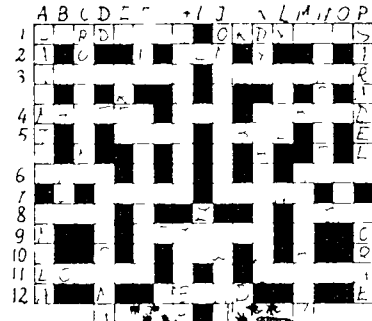
Krzyżówka własna Nr 210 bez ogródek

POZIOMO

- 1 A stolica Ugandy
- 1 G zisk profit
- 2 A łączy dwie blachy
- 2 D zimnica - choroba roznoszona przez komary
- 2 K podstawowa jednostka dziedziczenia
- 3 A imię męskie
- 3 H wiejskie domostwo
- 4 E miasto na Mazurach
- 5 B niewierny dla machometan tytuł wiersza Mickiewicza

- 5 G krzew śródziemnomorski którego liście były motywem głowicy Kolumny Korwackiej
- 6 A wysuszony wyciąg z wodorostów
- 6 E malarz francuski przedstawiciel abstrakcjonizmu
- 6 J dzieło Noego
- 8 A wielka rzeka syberyjska
- 8 G państwo w Ameryce Łacińskiej
- 10 B zastony załuzje
- 10 H wewnątrz kości
- 9 E ang miara powierzchni
- 12 A opozycyjna organizacja w PRL w latach 70 tych

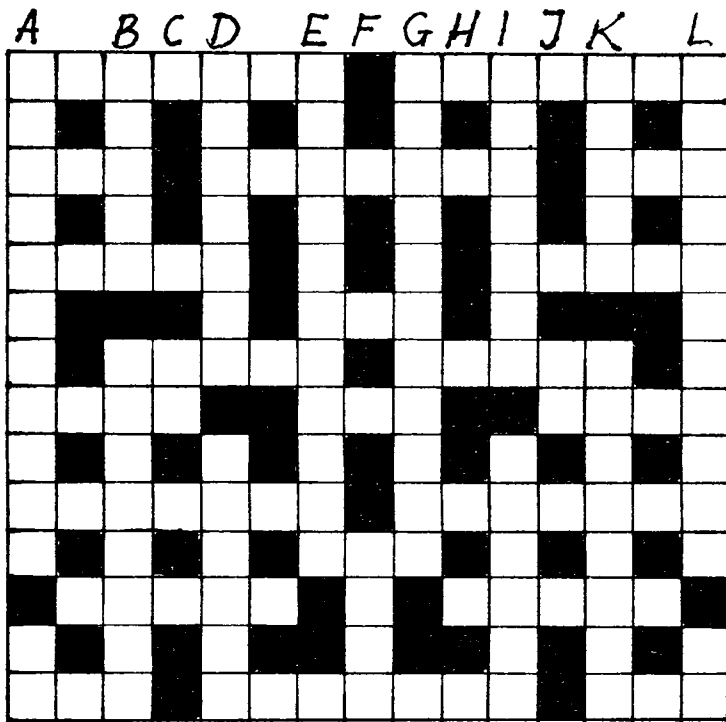
Rozwiązanie krzyżówki Nr 209



- 12 D Normanowie przed Kolumbem docierali do jej wybrzeży
- 12 K gatunek wierzby

PIONOWO

- 1 A stężenie zagęszczenie
- 1 B watek metodyczny w sztuce wyrazisty element treściowy
- 1 D kraina hist w Azji Mniejszej
- 1 E zespół miejski
- 1 G miecz Longinusa Podbipięty
- 1 I odpowiedź na bodziec podnieć
- 1 K moczary trzęsawiska błotne topiele
- 1 L piętro budynku
- 5 B oficjalny stroj męski
- 5 C symbol chem trydu
- 5 J symbol chem sodu
- 5 K miejskie gazony krolestwo mury
- 7 D półwysep w Jugosławii
- 7 I węgierski step
- 9 G duchowienstwo
- 11 A pierwsza sylaba jajeczka rybny kawior
- 11 L druga (a dla ułatwienia dodajemy ze zarazem ostatnia sylaba tego słowa hasło 11 L)



MAX CARPET CLEANING

Czyszczenie dywanów i mebli tapicerskich

NAJNIZSZE CENY!

PEŁNE GWARANCJE!

TEL 255 - 0350
(dzwonić najlepiej po 8 pm)

POLSKI ZŁOTNIK

zawiadania o otwarciu nowego sklepu złotniczego przy

87 Roncesvalles Ave, Toronto, Ont M6R 2K6,

TEL (416) 532 - 6439

WYKONUJEMY USŁUGI ZŁOTNICZE JAK

- grawerowanie
- naprawa biżuterii złotych i srebrnych
- wykonywanie wyrobów z powierzonego materiału według życzeń Klienta

214-226

IRENE GERLICZ i JADWIGA HOCH zawiadamiają

o otwarciu nowej restauracji

AMBER EUROPEAN COUSINE

372 Bloor St W Toronto, Ont TEL 763 - 6164

Specjalizujemy się w sprzedaży pierozków, gołąbków z kapusty, kotletów, omletów, kiełbasek, zup, sałatek i "sandwiczów" oraz na wszelkie okazje ciastek i tortów

214-226

U - SAVE MILK

1550 Bloor St West

New Dundast and Bloor West

otwarty od 8 a m - 11 p m

7 dni w tygodniu

SPRZEDAJEMY

polskie pieczywo Open-Window, importowane kiełbasy, sery, papierosy i inne artykuły

CHINCZYK MOWI PO POLSKU!

214-226

apteka natury

Redaguje lek med
JADWIGA GORNICKA,
specjalista chorób wewnętrznych
Toronto, Tel 246 - 9371

Seler nie tylko odmładza

W Polsce seler uprawiany jest jako roślina warzywna ogrodowa. W stanie naturalnym występuje na wilgotnych glebach nadmorskich na wyspie Uznam nad Zalewem Szczecińskim. Prawie wszystkie odmiany, które, korzenie i liście używane są jako przyprawy kuchenne, korzenie seleru - na bazie. Odmiana liściasta służy również jako przyprawa. Liście i korzenie zawierają surowce lecznicze.

Zawartość głównych związków w selerze

Cholina, a paragina, mannit, gultamina, selen, selenowa, glikozidy w tym: apolina (padająca selerowa), anaranteryn, cynn, zapalen, olejki eteryczne i inne ze szczytów surowców, z których najbardziej czynny jest psoralen. Witaminy A, prowit A, B1, B2, B6, PP, E, C, kwas nikotynowy, węglowodany (cukry i skrobia), tłuszcze i olejka. Woda 9 ważnych aminokwasów w tym walina wspomagająca mechanizm widzenia, kwas jabłkowy, cytrynowy. Mikroelementy: sód, potas, magnez, mangan, chrom, rika, wapń, fosfor, żelazo. Klogram seleru daje 40 kalorii.

Właściwości

Seler surowy stosowany wewnętrznie działa wzmacniająco, rozszerzająco, wzogocąca organizm w składniki mineralne, leczniczo kamień moczowy, wzdęcia, kolki, żółtkowe, łagodzi sklerozę, przy schorzeniach pęcherza moczowego łagodzi wydzielenie moczu, łagodzi nieprawidłowości mniściżkowania, działa przeciwskorbutowo, mrenu-e. Krew, leczu reumatyzm, otyleść, poprawia przemianę materii, działa odmładzająco, wzmagą pracę nerek, wątroby, działa korzystnie na dolegliwości sercowe, jest dobrze tolerowany przez cukrzyków i działa korzystnie na nieżyt oskrzeli.

Stosowany zewnętrznie działa kojąco na rany i odmrożenia i to oardzo łagodnie, nie parzący jak chruś i paprka, lecz zapalenie powiek i miejscowe odbarwienie skóry.

Sposób stosowania

Korzeń utarty na teros jerszynowej z dodatkiem różnych jarzyn, wzmieszany z łyżką stołową smietany i majonezu oraz z przyprawami ziołowymi jest znakomita surowka. Skład jej można stale zmieniać, aby uniknąć monotonii i podawać niekiedy z smakiem paprykę, szczyplę, cynamonu i imbiru.

Na wzmocnienie: Utrzeć 200 g seleru i zmacerować w litrze białego wina przez 48 godzin w ciemnym miejscu. Odciedzić. Urzymany płyn o smaku ananasowym pic po kieliszku dwa razy dziennie przed jedzeniem. Z utartego seleru i cukru w proporcji 5:1 otrzymujemy sok działający korzystnie na samopoczucie ogólne i przy krwio-pocodnym zapaleniu nerek. Brac jedną do 2 łyżeczek dziennie po jedzeniu.

Napar z liści i nasion używany jest przy wzdęciach, kolkach, jentowach. Liść seleru drobno po-

krajany dodajemy do surowek, zup i sosów przed podaniem na stół.

Valenka Na nac do butelek pokrajane liście zalać spirytusem i odstawić na 2 tygodnie w ciemnym miejscu. Zlać i zalać ponownie ale z wódką znowu na dwa tygodnie, po czym obie nalewki połączyć razem i zastywa 2-3 razy dziennie po łyżeczkę do herbaty przy astmie, reumatyzmie, ischiasie. Nalewkę nalewać trzymać w ciemnej butelce.

Seler obok psoralenu, którego jest najcenniejszym lekiem przeciwnowotworowym, posiada w składzie drogocenne substancje. Na ona seleru datują podrażniająco na laknie, trawienie i a gzo jedne.

Inhalacje z soków seleru są za migrenę, bóle głowy. Seler gotowany z olejkiem eucalyptowym. Aby nie utracić jego aromatu, w bulionie należy pokroć liście lub kawałki korzenia, dać na kociołku przed ukoncentrowaniem gotować na 1 litr bulionu dać 30 g liści lub 10 g korzenia.

Na użytek zewnętrzny

Sok z seleru stosuje się do obmywania ran, do kąpieli jako okładz i kompresji na rany. Na odmrożenia stosujemy wywar z lodyż lub bulwy. Bierzymy 250 g na 1 litr wody i gotujemy co najmniej pół godziny. Kąpieli części ciała w której występuje dolegliwość powinna być możliwie gorąca i stosowana 2 razy dziennie przez 10 minut. Po kąpieli osłonić miejsce reżnikami.

Łecznicy włoscy uważają, że również suszone liście lodyżki i bulwy seleru. Seler do jedzenia nie powinien być zbyt długo gotowany, aby nie utracił pachnących olejków eterycznych oraz wartościowych witamin. Płyn z parzonych oberżew seleru do kąpieli odmrożeńców nog daje bardzo dobry efekt leczniczy. Seler obryza ciśnienie krwi.

W mojej pracy **Suleze soki** ze świeżych jarzyn, warzyw i owoców wymieniam seler 12 razy w różnorodnych kombinacjach z marchwią, burakiem, czerwonym pietruszką, rzodkiewką, szpinakiem, rzepą, cykorią, salata, ogorkiem, mniszkiem i groszkiem zielonym. W ten sposób leczę 70 chorób. Soki te składają się z jednej, dwóch, trzech lub czterech roślin wżej wymienionych. Procent i dawkę podaje w wymienionej pracy. Te zagadnienia omawiam w innym artykule.

MODA

Halka Siermięga

Sezon jesiennych chłódów podpowiada najodpowiedniejszą - naturalne włókno - wełnę

Robot na drutach nauczyli Anglików marynarze - rozbitkowie Wielkiej Armady. Nawet mityczny Herkules związał swego czasu przedzie i do dzisiaj peruwiańskie swetry w naturalnych barwach lamy (czarnej, szarej i rudawej) są dziełem indyjskich pasterzy!

Porzucając jednak watek anegdotyczny panów robiących na drutach, pozostanmy przy jesiennych swetrach.

Upřednio pokazaliśmy modne kontrastowe czarno-białe kompozycje, w bieżącym numerze prezentujemy długi rozpi-nany, monochromatyczny sweter, utrzymany w charakterze starej tkaniny.

Desen w tym wypadku uszlachetnia maszynowy wyrob. Drugi natomiast sweter z abstrakcyjnym deseniem typu "Art Nouveau" jest wykonany ręcznie z puszystej wełny "angora", w skontrastowanych barwach.

Astrologia jest nauką samodzielną Wyjasnia nam ona bardzo wiele Z jej znajomości dużo się nauczyłem i wielokrotnie odniosłem korzyści Wiadomości z geofizyki uwidaczniają nam potęgę gwiazd i ich wpływy na losy istot ziemskich Astrologia podkreśla ten fakt w pewnym sensie"

prof Albert Einstein - fizyk - (1879-1955)

Jest także rzeczą oczywistą, że u nikogo nie wystąpią wszystkie wymienione właściwości. Jedne odegrają w życiu człowieka rolę decydującą, a drugie są tylko lekko zaznaczone, a czasem mogą przejawiać się w snach, marzeniach lub w niezaspokojonych pragnieniach. Takie indywidualne szczegóły trudno byłoby oczywiście uwzględnić.

Mozna również zaobserwować, że w małżeństwach, po wielu latach współżycia, charakter partnerów doświadcza zmian, tracąc niektóre cechy indywidualne. Dzieje się tak szczególnie wówczas, kiedy osobowość współmałżonka jest silniejsza. W ten sposób może nawet dojść do całkowitego zgnębienia partnera (częściej partnerki) o słabszej indywidualności przez jednostkę egoistyczną, bądź też bezwzględna.

Uważni czytelnicy dostrzegają z pewnością, że podane daty, w których słońce wchodzi w poszczególne znaki zodiaku, nie zawsze są zupełnie zgodne z datami podawanymi w innych wydawnictwach i różnią się nieraz o jeden dzień. Przykładowo więc słońce może wchodzić w znak Barana dwudziestego lub dwudziestego pierwszego marca.

Przyczyną tych różnic jest nierówna długość roku mającego trzysta szeszedziesiąt pięć i czwartej części doby, co czyni rok jako całość. W ten sposób powstaje znany nam rok przestępny.

W przypadkach, kiedy człowiek urodził się na granicy dwóch znaków, cechy jego charakteru i osobowości będą miały trochę z obu sąsiadujących ze sobą znaków. Należy ten szczegół wziąć pod uwagę.

Takie typy graniczne są nieraz bardzo trudne do rozszyfrowania. Z astrologicznej syntezy dwóch odrębnych znaków wyłania się zazwyczaj typ człowieka o cechach szczególnych, nie mieszczących się w opisie zarówno jednego jak i drugiego znaku.

Przedmowa CO MYŚLEĆ O ASTROLOGII?

Proba wyjaśnienia

Astrologia to wiedza bardzo stara "Nauka krolewska", jak mawiano kiedyś. W jej tajniki wprowadzano tylko kapłanów. Łączyła się ona z astronomią, trzeba bowiem było samemu obliczać położenie planet i ich ruchy (Dzisiaj służą temu proste i niezawodne tabele). Poza tym jednym szczegółem astronomia i astrologia nie mają ze sobą nic wspólnego.

Wyraz "astrologia" wywołuje u wielu osób drwiący uśmiech. Jeżeli jednak chce się zbadać przyczyny takiego stosunku, to okazuje się, że właściwie w Polsce mało kto czytał coś o astrologii, a ściśle biorąc, prawie nikt nie wie o niej czegoś konkretnego. Niektorzy ludzie, nawet wykształceni, podchodzą do tego zagadnienia uczuciowo "wierzą" lub "nie wierzą", jakby tu chodziło o jakiś niesprawdzalny dogmat religijny.

Spróbujemy więc omówić ten problem w świetle najnowszych badań, albowiem głośne slogany w rodzaju "pseudo-nauka" niczego nam nie mówią, a twierdzenie o rzekomym upadku astrologii jest nieprawdziwe. Aktualnie ma ona uznanie co najmniej połowy mieszkańców naszego globu. Nowsze prace badawcze z tej dziedziny są u nas niestety zupełnie nieznane. Czasem spotyka się w antykwariatach jakieś stare bezwartościowe kalendarze lub podręczniki sprzed połowy wieku i na tym koniec.

Do niedawna nazywano w Polsce także i cybernetykę pseudonauką krajów kapitalistycznych (polski Słownik filozoficzny str 76-77 wyd 1955). Wzruszano pogardliwie ramionami, kiedy ktoś wspominał o parapsychologii, choć jej zjawiska są znane od czasów sta-

rozytnych. Dzisiaj zjawiska te bada się także w ZSRR w kilku instytutach specjalistycznych. Może więc byłby czas, aby się trochę bliżej zainteresować astrologią?

The New International Encyclopedia, wydana w USA, mówi o astrologii tak "Astrologia nie rości sobie prawa do absolutnie ściślego przepowiadania przyszłych wydarzeń, podejmuje się jedynie podać kierunek, jaki dane sprawy mogą przyjąć. Przepowiednie poważniejszych astrologów, nie polegają na przypadkowych zgadywankach - lecz są oparte na przesłankach naukowych, wynikających z obserwacji zjawisk zgodnych z interpretacją astrologicznych prawideł".

Trochę kosmobiologii

Astrologia twierdzi, że istnieje ścisły związek ciał niebieskich naszego układu słonecznego (słońca, księżyca i planet) z życiem na ziemi, jego przejawami i rytmem. Geocentryczny punkt odniesienia się astrologii do układu słonecznego ułatwia obliczenia, a dla nauki nie ma znaczenia.

Jest rzeczą oczywistą i empirycznie udowodnioną, że wspomniany związek istnieje. Na przykład człowiek w ciągu doby ma najwyższą temperaturę ciała pod wieczór, kiedy słońce jest na zachodzie. Najwięcej ludzi umiera nad ranem, kiedy zawartość aminokwasów w organizmie osiąga najniższy poziom i kiedy równocześnie spada sprawność serca i naczyń krwionośnych. Owym rytmem biologicznym, jakiemu podlegamy, jest znany nie tylko lekarzom.

Jak podaje miesięcznik niemiecki Astr. Auskunfts-bogen nr 205 z lipca 1968 r. str. 21, niejaki dr med. Brian Hope przeprowadził statystykę w Manchester w Anglii (200 tys. mieszkańców) i stwierdził, że najmniej dzieci rodzi się na nowiu, zaś najwięcej podczas pełni księżyca. Jeżeli chodzi o godzinę, to najniższa ilość urodzin przypada na godzinę 19-tą, a najwyższa między 10-tą a 12-tą przed południem.

Lecz wpływy te dotyczą nie tylko ludzi. Jętki, których larwy żyją na dnie strumieni, odprowadzają lot wesoły raz na cztery lata podczas pełni księżyca. Opisuje to szczegółowo przyrodnik Bolsche.

O powiązaniach między położeniem księżyca a "braniem" ryb pisały w roku 1970 Wiadomości Wędkarskie.

Bodajże najciekawszy jest wielokrotnie opisywany szczegół z życia piersienicy palolo, żyjącej w wodach Pacyfiku. Jej tylny odcinek ciała, zawierający narządy płciowe, oddziela się od niej i wypływa na powierzchnię morza tylko nad ranem, kiedy słońce znajduje się w znaku Skorpiona 45 stopni pod horyzontem. Księżyc w znaku Lwa 45 stopni nad horyzontem, i obie planety tworzą między sobą (w stosunku do Ziemi) kąt o 90-ciu stopniach.

W ciekawej książce pt. "Kosmiczne pola energetyczne i wpływy astralne" pisze prof. fizyki Tomaschek (1959), iż ustalono bezsporny związek między położeniem planety Uran oddalonej od Ziemi o 2 724 milionów kilometrów, a wielkimi wybuchami wulkanów. Znane są także liczne i łatwe do sprawdzenia eksperymenty chemiczne, nie udające się przy niektórych wzajemnych konstelacjach Marsa i Saturna.

Chyba mało który z naszych lekarzy wie, że przy niektórych aspektach planet proba Takata przebiega nieprawidłowo. O seryjnych przypadkach zawałów, krwotoków (złamania powoduje raczej ślizgawica) i innych, wie każdy lekarz pogotowia. Pisał o tym ciekawie także szwajcarski prof. fizjolog Emil Abredhalden.

Takich niezaprzeczalnych przykładów przyroda dostarcza mnóstwo. Istnieje na ten temat obszerna i ciekawa literatura w językach obcych. Przyczyny tych powiązań nie są jeszcze znane. Wiemy tylko z doświadczenia, że tak jest.

I oto już wkroczyliśmy w dziedzinę astrologii. Empiryczne podejście do zagadnień dzieli ona z licznymi innymi dyscyplinami nauki, powszechnie uznawanymi.

Ciąg dalszy
w następnym numerze

HOROSKOP

20 - 26 listopada

BARAN

Dni ważnych decyzji. Nie we wszystkim ale w sprawach dotyczących Ciebie bezpośrednio. Nie zdawaj się tylko na własne doświadczenie czy intuicję. Posłuchaj rady osób, które darzysz zaufaniem i wiesz, że są Ci zyczliwe. Ktos bardzo bliski może być mało obiektywny o tym też warto pamiętać! Znak sprzyjający w każdym okolicznościach Skorpion unikaj śpięć z Lwem. Dzień miły środa liczbą szczęśliwą 7.



BYK

W najbliższych dniach możesz podjąć się trudnych a nawet ryzykownych spraw. Nadchodzą bowiem szanse rokujące powodzenie w działaniu! Może warto zagrać teraz w 649 lub na loterii, skoro ma być to dobrze? Tylko w drodze i podróży nie liczyć na szczęście a wyłącznie na własną przeczność. Znak serdeczny Wodnik unikaj Wagi. Dzień z nie spodzianką poniedziałek liczbą szczęśliwą 5.



BLIŻNIĘTA

Tydzien bogaty we wrażenia i te dobre i te mniej przyjemne. Ale będziesz na tyle w dobrym nastroju, że tych mało sympatycznych prawie nie dostrzeżesz! Czyjs przyjazd czy wizyta po dawnym niewiedzeniu sprawi Ci miłą niespodziankę. O jednym pamiętaj: cały czas nie słuchaj plotek! Znak sprzyjający Skorpion unikaj Zwady.



z Panną. Dzień w którym ważna sprawa zostanie popchnięta, sobota liczbą szczęśliwą 5.

RAK

Niedawny wysiłek powinien teraz przynieść oczekiwane korzyści. Sytuacja będzie dość zmienna a w związku z tym podobnie i Twój nastrój. Dopiero jakas ostateczna decyzja w sprawie najbardziej Cię interesującej uspokoi tę hurawinę. Spotkanie pod koniec tygodnia pomoże Ci zrozumieć nie jedno. Znak fascynujący Baran unikaj śpięć z Koziorożcem. Dzień ważny poniedziałek liczbą szczęśliwą 3.



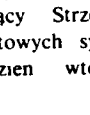
LEW

Nerwowe dni. Przy czyn takiej atmosfery będzie sporo faktów, które potrafisz postępować spokojnie i w sposób opanowany zładodzi napięta atmosferę. Ktos bliski okaże się pomocny w wybrnięciu z najbardziej skomplikowanej sytuacji. Pod koniec tygodnia otrzyma wiadomość, wiele wyjaśni. Będziesz wiedzieć czego się trzymać. Znak popierający Strzelec unikaj konfliktowych sytuacji z Rakiem. Dzień w torek liczbą 7.



PANNA

Bliska Ci osoba wymagać będzie trochę więcej ciepła niż zwykle, trzeba też będzie starać się zrozumieć jej intencje i nastrój. Inne sprawy nie przysporzą większych kłopotów. Wyjazd kogos z Twego otoczenia może dobrze wpłynąć na



Twój spokój wewnętrzny. Przy słudze niedawno komus wysiadł czona przyniesie teraz niespodziewane profity. Znak sprzyjający Koziorożec unikaj ostrych śpięć z Rybami. Dzień miły wtorek liczbą 5.

WAGA. Niektóre dotychczas dobre Ci sprawy wymagają innej potraktowania niż zwykle. Uwważ by nie do puścić do powikłań i nieporozumień. Sytuacja powinna być jasna, ale doprowadzić do tego należy taktycznie działając spokojnie, by nie popsuć atmosfery ogólnej. Znak przychylny Bliznięta unikaj wymiany zdań na tematy zasadnicze ze Strzelcem, bo jest w konfliktach z ludźmi spod znaku Wagi w tym tygodniu. Dzień miły piątek liczbą 2.



SKORPION

Niespodziewane rozwiązanie spraw, którymi się zajmujesz. Również nowa sytuacja w kręgu Twoich bliskich zainteresowań. Mimo zaskoczenia przyjmiesz to wszystko dość spokojnie, choć nie bez zdziwienia. Ale wstrzymaj się z ostateczną decyzją do czasu, gdy się dokładnie rozpatrzą w tych zmianach i nowych układach. Znak sprzyjający w każdym okolicznościach tego tygodnia Baran unikaj zwad z Wodnikiem. Dzień miły niedziela liczbą 3.



STRZELEC

Tydzien zacznie się od licznych zajęć i ciekawych spotkań. Warto uczestniczyć nawet w tych, które nie rokują niczego interesującego. Szybko przekonasz się, jak mylnie były Twoje przewidywania. Ktos znany w tych dniach sprawi, że zmienisz swoje plany na najbliż-



szą przyszłość. Nie działaj jednak za pochopnie! Pozory mogą mylić! Znak sprzyjający Waga unikaj Koziorożca. Dzień miły czwartek liczbą 6.

KOZIOROZEC

Niedawno zawarta znajomość z dnia na dzień zacznie Cię bardziej interesować. Jeśli zależy Ci na wzajemności, dokończ wiele starań, by poznać się od jak najlepszej strony. Wysiłek będzie to miałoby obiektywny sympatię, będzie dość oporny na Twoje zabiegi. Trzeba się będzie udzielić w cierpliwość w dążeniu do sukcesu w tej sprawie. Znak na dobre i złe Skorpion unikaj. Byka Dzień miły wtorek liczbą 2.



WODNIK

Jakis zał pretensja czy po prostu stara uraza, którą nosisz w sercu, zasługuje wreszcie na to, by o niej zapomnieć. Zaniechaj myśli o tym, bądź bardzo dogodną sytuacją na wyjaśnienie tej sprawy do końca i raz na zawsze. Skorzystaj z nadarżającej się okazji! Obie strony od razu poczują się lepiej i ciężar spadnie wam z serca. W tym tygodniu osoba spod znaku Panny mieć będzie dla Ciebie miłe słowo. Unikaj Lwa. Dzień piątek liczbą 9.



RYBY

Tydzien spokojny, co nie znaczy, że monotony lub nudny. Przeciwnie! Niektóre zdarzenia okażą się interesujące, choć niezbyt absorbujące Twój czas czy energię. Sprawy osobiste przyjmą korzystny obrót, miną dotychczasowe napięcia i atmosfera się ustabilizuje na poziomie takim, jaki Ci właśnie odpowiada. Warto postarać się, by utrzymała się tak na dłużej. Znak miły Baran unikaj Wodnika. Dzień niedziela liczbą 8.



FACHOWE EKSPERTYZY ASTROLOGICZNE

Po szczegółowe informacje pisz P O Box 366 St "D", Toronto M6P 3T9, dzwoni 519-578-1875

- Indywidualne horoskopy
- Wybór partnera
- Rozwiązania trudności życiowych i osobowościowych
- Nowa koncepcja w astrologii



Członek
International Society for Astrological
Research

Na Święta Bozego Narodzenia
OWOCE CYTRUSOWE

najlepiej wyslij przez



POLIMEX

PACZKI DO POLSKI

2053 Dundas St W, Toronto, Ont
M6R 1W8 Tel 537-7914

1575 Sismet Rd Unit 7, Mississauga, Ont
Tel 624-1965



Oficjalny przedstawiciel

- PACZKI MORSKIE • PACZKI LOTNICZE
• OWOCE CYTRUSOWE • SAMOCHODY
• GOTOWKA DO RĄK • LEKI • BONY
• KONTA

POLIMEX to najstarsza wyspecjalizowana firma
wysyłkowa z Toronto Skorzystaj z jej usług



ADVANCE REAL ESTATE LTD



Transakcji kupna i sprzedaży nieruchomości
dokonasz łatwo i w miłej atmosferze korzystając z fachowej obsługi

DANUTY KOTAPKI

Rzeczowa pomoc i rada - zadowolenie gwarantowane
Planujesz sprzedaż - kupno domu
zadzwoń

Biurowo 534 - 9246

Dom 769 - 5394

UWAGA!

OSOBY ZAPRASZAJĄCE KREWNYCH
Z POLSKI NA WIZYTĘ W KANADZIE

ZALATWIAJĄC UBEZPIECZENIE CHOROBOWE DLA WIZYTATORA
W POLSKIM BIURZE PODRÓŻY SAVE-O-WAY, KOSZT

ZAPROSZENIA—POTRZEBNEGO DO UZYSKANIA PASZPORTU WYNIESIE WAS

TYLKO:

\$10.00



OVERSEAS SERVICES

Po bliższe
informacje
proszę dzwonić
532-3042

331 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont. M6R 2M8
Szybko i sprawnie wysyłamy do Polski i na cały świat lekarstwa,
paczki morskie i lotnicze oraz pieniądze i artykuły domowe —
tanie przeloty do Polski czarterami „LOT”



**PACZKI
do
POLSKI**

Enterprises Ltd

121 Roncesvalles Ave.
Toronto, Ont M6R-2K9

TEL 531-8786

UWAGA!



Jeszcze do czwartku, 13 listopada br. przyjmujemy
paczki morskie z przewidzianą dostawą na
Święta. Paczki nadane przez nasz EXPRESS MORSKI
dochodzą szybciej, posiadają pełne ubezpieczenie
i nic więcej nie kosztują niż zwykłe paczki morskie.

Paczki lotnicze (4 - 14 dni) już od 4 90 za kg
Nie pobieramy dodatkowych dopłat do naszych cen
na wysyłkę paczek LOTNICZYCH i MORSKICH
Na życzenie odbieramy paczki z domu i pakujemy

Na życzenie wysyłamy nasz
nowy 1986-1987 katalog za-
wierający "Paczki do wyboru"

W tym roku oferujemy

- Pomarańcze, cytryny, grejpfruty, banany, kiwi, mandarynki, ananasy i kokosy (Klient może dowolnie zestawiać skład paczki owocowej)
- 115 pozycji atrakcyjnych i poszukiwanych w Kraju artykułów do wyboru (Klient może dowolnie wybrać zestaw zamawianej paczki łącząc takie artykuły jak kawa, rodzynki, słodczyce, świeże wędliny itp z artykułami odzieżowymi, gospodarczymi, technicznymi i kosmetycznymi)
- Paczki standardowe w zwiększonym wyborze
- Komputery i sprzęt komputerowy

Wszystko można załatwić listownie
lub telefonicznie (416) 531-8786

Większe grono zadowolonych klientów
- skorzystaj z naszego skomputeryzowanego serwisu



PRZEZ WISŁĘ DO KRAJU



49 Roncesvalles Avenue
Toronto, Ontario M6R 2K5
Tel 534-9864

PACZKI DO POLSKI

LOTNICZE dostawa do 3 tygodni
MORSKIE dostawa do 3 miesięcy

**SPECJALNA OFERTA
ŚWIĄTECZNA
od 22.X. do 22.XI.**

DO KAZDEGO ZAMOWIENIA OPŁATA \$ 3 50

OWOCE CYTRUSOWE

Pomarańcze -
Cytryny -
Banany -
Grejpfruty -
Mandarynki -
Ananasy - 1 szt

\$ 2.50 / 1 kg

KAWA 1kg \$ 10.75

Przedstawiciele w Burlington, Ont

BIG WIN CENTRE

760 Brant Str

BOGDAN I STANISŁAWA ADAMCZYK

TEL 639-7547

WESOŁYCH ŚWIĄT



100 University Ave Suite 807
Toronto Ont Canada M5J 1V6
Telephone (416) 595-1244
Telex 06-22186-Pedersen W T

UNITY TRAVEL

OFERUJEMY PAŃSTWU
WYCIECZKI ŚWIĄTECZNE

DO POLSKI - o 11 grudnia - p 22 stycznia, przelot
STERLING AIRWAYS 729 00
DO KOPENHAGI - NA ZAKUPY ŚWIĄTECZNE i
wystawny DUNSKI LUNCH 699 00
o 11 grudnia - p 17 grudnia

w cenę wliczone przelot STERLING AIRWAYS,
HOTEL MAYFA (centrum), śniadanie dzienne,
LUNCH ŚWIĄTECZNY

DO KOPENHAGI - Delux Hotel Scandinavia -
NA BAL NOWOROCZNY 799 00
o 27 grudnia - p 02 stycznia

w cenę wliczone przelot TORONTO-KOPENHAGA
-TORONTO, zakwaterowanie w luksusowym hotelu
SCANDINAVIA (Centrum), śniadanie dzienne,
WYSTAWNA KOLACJA BAL SYLWESTROWY
ZAPRASZAMY, PROSIMY DZWOŃC
PO REZERWACJE I INFORMACJE 213 2 5
Tel 595 - 1244 (Anna)

192 203

**FIRMA PRZEWOZOWA
JANOSIK**

Poleca swoje usługi w zakresie przewozu osób na linii

TORONTO - MIRABEL - TORONTO

jak również na Stefana Batorego

Telefon Toronto - 247 - 0817

UMIARKOWANE CENY, SPECJALNA ZNIŻKA
DLA RODZIN

**MONTREAL
EXPRESS**

MONTREAL EXPRESS jest pierwszą i jedyną polską
firmą transportową działającą od 2 lat, która zapewni
wygodną, komfortową, bezpieczną podróż na trasie
Toronto-Montreal-Mirabelle-Toronto

- 7-osobowe, superluksusowe limuzyny Lincoln Super Stretch
- 4-osobowe luksusowe limuzyny Mercedes Benz 300 SD Turbo
- Pełna klimatyzacja i regulacja temperatury
- Limuzyny wyposażone w telefon, radio i stereomagnetofon, kolorowy telewizor
- Bar z napojami
- Zawodowi kierowcy mówiący po polsku
- Wszystko w cenie jaką inni liczą za przejazd zatłoczonym "Vanem"
- Firma licencjonowana i w pełni ubezpieczona

KLIENTOW ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA

1110A Wilson Ave, pokój 209, Toronto, godz 8-6
lub prosimy o telefon na nr (416) 638-7112,
wieczorem (416) 255-6455

Odbieramy także pasażerów z okolic Toronto
m in Oshawa, Hamilton, Burlington, Oakville

**PHOTO
GLINSKI**

Wszelkiego rodzaju
usługi
fotograficzne

252 - 9934

PRZYJDŹ
Z TYM OGŁOSZENIEM
DOSTANIESZ 30%
ZNIŻKI



Parcel Service

HAMILTON

151 Queen St N, Suite 2501
L8R 2V7, Tel 522-2777

- Tanie ubezpieczenia dla wizytujących (od \$95 za 3 miesiące)
- Paczki morskie
- Paczki lotnicze
- Owoce cytrusowe i paczki świąteczne

Campanale

REAL ESTATE LTD, Realtor

KUPNO i SPRZEDAŻ

wszelkiego rodzaju

nieruchomości

na terenie Ottawy i okolic

Z JAN CHMIĘŁA

1169 Bank St OTTAWA, ONT

TEL 236-5854, d 232-2501

ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL Addison on Bay Limited

PREZENTUJE
**WIELKĄ
WYPRZEDAŻ
SAMOCHODÓW**

przy wyjątkowo niskim oprocentowaniu



- Szeroki wybór nowych i używanych samochodów
- Nowe samochody '86 posiadają 3-letnią gwarancję lub 60 tys km power i train, jak również 5-letnią gwarancję korozyjną
- Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję

PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów, załatwia na oczekaniu sprzedaż, pożyczkę Polecam tanie ubezpieczenia uwzględniające zagraniczne prawo jazdy Osobista opieka ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek Cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polaków, a także znany jest jako społecznik Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym, trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję ARNOLD PENK jest wyróżniony przez GM jako "SENIOR MASTER SALESMAN" Czy jeszcze ktos może to zaoferować? Zanim podpiszecie gdziekolwiek transakcję zakupu, sprawdźcie u PENKA

Po wszelkie informacje proszę dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 731-0757 podając nazwisko i numer telefonu

832 Bay St., Toronto, Ont. (przy College Str)

**ELZBIETA
(ELIZABETH)
KORZYCKA**

PRZEDSTAWICIEL
COOKSVILLE DODGE
CHRYSLER

290 DUNDAS ST E Miss
(pomiędzy Cawthra i # 10)
TEL bus (416) 279-3031
Res 625-1961



ZNIZKA PIENIĘŻNA do \$ 3000
na wybrane modele Olbrzymi wybor
"PICKUP TRUCKS" i "VANOW"
Model 1987 - rodzinny samochód Shadow
• Nowe samochody mają gwarancję na 5 lat lub
80 tys km

ALANA S FLOWERS

POLSKA KWIACIARNIA
290 The West Mall, Etobicoke
West Mall & Bloor Plaza
Artystycznie ułożone bukiety
z kwiatów na wszystkie
okoliczności
TEL 626-6366
Kwiaty świeże na okazje weselne
lub pogrzebowe, sztuczne wieniec
cmentarne
Bezpośrednia dostawa na terenie
miasta Toronto
Karty kredytowe mile widziane
Kwiaciarnia otwarta 7 dni w tygodniu

**T & R
HOUSE RENOVATION**
40 High Park Ave # 2001
TEL (416) 769-3896

Renowacje malowanie tapetowanie
reperacje i modernizacja piwnic
i strychow oraz inne prace renowacyjne

Prosim
**TOM KOWALSKI
i ROMAN MIRSKI**

UWAGA

Polonia w Toronto i okolicy

POLISH ALLIANCE TORONTO
CREDIT UNION LTD
2150 BLOOR ST W
(Wejście od wschodniej części budynku)
Credit Union TEL 762-9523 Credit Union

CODZIENNE od 12 do 2 30 po poł. i od 7 30 do 9 wiecz.
WTORKI tylko od 12 do 2 30 po poł.
oraz SOBOTY od 10 do 12 30

Konta depozytowe	5 1/2 %	rocznie
Specjalne konta depozytowe	5 %	rocznie
(minimalny depozyt \$5 000 oprocentowane na każdy dzień depozytu)		
3-miesięczne certyfikaty	8 %	rocznie
6-miesięczne certyfikaty	7 %	rocznie
1-letnie certyfikaty	7 %	rocznie
3-letnie certyfikaty	7 %	rocznie
3-letnie certyfikaty (non-redeemable)	7 1/2 %	rocznie
RRSP	7 %	rocznie
Pozyczki personalne	13 %	rocznie
Pozyczki hipoteczne	11 %	rocznie
(\$50 000 pożyczki ubezpieczone na życie)		
Line of credit	13 1/2 %	rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

EUREKA

Szafki kuchenne, importowane z Polski, drzwi i szuflady z litego drewna sosnowego 11 różnych szafek ok 30 stop, cena \$ 1147 Toronto, 5178 Dundas W, TEL 233-9211

213 224

PRZYSTOJNA panna pracująca umyślowo pragnie poznać pana do lat 45 Listy proszę kierować Kazimiera Nowak Paswiska 21 38 531 Odrzecho wa woj Krosno n/Wisłokiem Poland

SAMOTNY kulturalny domator lat 37 pozna panią w celu towarzysko matrymonialnym Oferty wraz z nr telefonu na adres Echo Tygodnia KULTURALNA pani kochająca przyrodę i szanująca pracę pozna szlachetnego pana 45-55 lat Cel matrymonialny Toronto 251 4045

KAWALER lat 39 179 cm wzrostu wykształcenie uniwersyteckie ustabilizowany i pracujący pragnie poznać pannę w wieku 25-32 lat o dobrej prezencji i dużej kulturze osobistej Zdjęcie mile widziane M M

212 214

POLKA lat 50, wdowa, samotna wzrost średni szatynka niebrzydka gospodarna zaradna bez nałogów pozna kulturalnego pana cel matrymonialny TEL 526-2951 Ottawa

211 215

MATRYMONIALNE



św. Stanisława i św. Kazimierza

CREDIT UNION

KONTA DZIENNE
(DAILY INTEREST ACCOUNT)

Interesujące dla operujących pieniędzmi na bieżąco

- Procent kalkulowany dziennie
- Płacony z koncem miesiąca
- Korzystna stopa procentowa
- Dla emerytów w ramach programu 60+ o 0.5 % wyższa stopa procentowa

PYTAJ O KONTA DZIENNE WE WSZYSTKICH ODDZIAŁACH TWOJEJ CREDIT UNION

220 Roncesvalles Ave
tel 537-2181

12 Denison Ave
tel 863-0996

2987 Bloor Str W
tel 236-1225

4260 Cawthra Rd
tel 848-4303



KLARA MAGILL

113 Roncesvalles Ave
TORONTO, Ont M6R 2K9
Bus tel 537-6450

BIURO
MIĘDZYNARODOWE
SAMOTNYCH

Samotność jest przykra Pozwolicie Panie i Panowie abymy mogli być waszą pomocą w odnalezieniu tego Szczęścia

207 219

SUNSHINE

Samotność, potrzeba kogoś bliskiego, brak czasu! Wiele pan i panów jest w podobnej sytuacji Pozwól sobie pomóc w znalezieniu szczęścia, składając ofertę w naszym biurze Piszcie po najnowszy fotokatalog (ponad 200 ofert głównie z Polski, również z Kanady i Anglii) oraz informator załączający dolarów 3 Adres Box 339 Station D, Scarborough, Ont M1R 5B8

"PANI JADWIGA" - POLSKI PROGRAM RADIOWY

Nadawany w każdą sobotę od godz 1 00 do 2 00 pp ze stacji CHWO 1250 w Oakville Program muzyki piosenki i słowa polskiego z uwzględnieniem Kobiet w ognisku domowym Tckton 691 8789

Program telewizyjny TELE-POLONICA w Montrealu i okolicy kanał 24

CF CABLE TV niedziela 18 00 sroda 11 00 sobota 21 30
VIDEOTRON niedziela 17 30 wtorek 10 30 i 24 00 sroda 18 30

Korespondencja na adres STEP 375 Claremont Westmount Que H3Z 2P5

POLSKI PROGRAM MUZYCZNY

Niedziela od godz 6 do 7 wiecz CKWR 141 FM 98.7 Kitchener Koncert zyczeń polskie piosenki i prelekcja ks Korncłara Jan Zuk Kitchener (519) 579 3615

POLSKA FALA

Soboty od 2 4 po poł CFMB Radio Montreal 35 York St Westmount Montreal Que H3Z 2Z5 Tel (514) 483 2362

"BIAŁY ORZEŁ"

Niedziela od godz 5 30 6 30 wiecz Na fali 620 AM CFCL Timmins Paweł Rycy 340 Ross E Tel (705) 264 8765

POLISH HOUR

Niedziela 8 rano na fali CISD FM fala 94 Polski program radiowy w Thunder Bay

KORPANTY'S POLONIA

Od poniedziałku do piątku włącznie od godz 1 2 po poł Fala 1270 Buffalo Tel 892 4267

PROGRAM RADIOWY "POLONIA" w EDMONTON

Na stacji CJSR FM STEREO 88.5 Wiadomości tygodniowe kronika religijna pogadanka medyczna zgadula muzyczna z nagrodami w niedzielę od godz 17 30 do 19

Adres 10858 97 St Edmonton T5H 2M5

POLSKI PROGRAM RADIOWY W VANCOUVER

Niedziela od godz 2 30 do 3 30 CJVB fala 1470 Wiadomości z Polski Kanady i świata komentarze wywiady ogłoszenia i komunikaty polonijne koncerty zyczeń oraz ogłoszenia handlowe Jerzy Kusmider P O Box 58262 Stan L Vancouver B C V2P 6E3 Tel (604) 327 6892

PROGRAM TELEWIZYJNY "POLONIA REVIEW"

Srody - 8 30 pm, czwartki - 9 30 pm, soboty - 2 00 pm W dzielnicy Parkdale srody 7 wiecz piątki 9 30 i soboty 3 30 Jest programem telewizyjnym Polonii przedstawiającymi wiadomości z Polski ciekawych ludzi informacje o ważnych do tyżących Polonii sprawach

PROGRAM RADIOWY "ECHO OJCZYZNY"

Od poniedziałku do piątku na fali CHIN FM 100 w godz od 10 30 do 11 30 rano Program prowadzi KAROLINA KESIK W programie koncert zyczeń, wiadomości polonijne i z Polski interesujące wywiady komentarze,

HUMBERVIEW INSURANCE

337 Roncesvalles Ave Toronto
TEL 531-4647

Ubezpieczenia chorobowe dla
odwiedzających Kanadę

THE FUTURE BAKERY
NAJLEPSZY W MIEŚCIE ŚWIEŻY CHLEB
Dostarczamy do sklepów i domów
739 Queen St W - Toronto, Ont
TEL 368-4235

ONTARIO BREAD Co.Ltd.
178 Ossington Ave Toronto
TEL 532-4929

NAJPOPULARNIEJSZY PYSZNY ŚWIEŻY
CHLEB
DO NABYCIA W NAJLEPSZYCH SKLEPACH
W TORONTO I W ONTARIO

TANIO, TANIEJ, NAJTANIEJ!
KOMIS - CHANCE
TEL 533-0751
305 Roncesvalles Ave, Toronto,
ONT M6R 2M6
Szansa kupna i sprzedaży nowej lub
używanej odzieży dla każdego
Wysyłamy paczki do Polski
odzieżowe, owocowe i inne
Gwarantowane doręczenie
DUŻA OSZCZĘDNOŚĆ
Towary u nas zakupione i wysyłane przez
nas do kraju
bez podatku prowincjonalnego!

Superior Sausage Co.
1004 DUNDAS ST W
TEL 531-8422
KONKURENCYJNE CENY!
WĘDZONE NA MIEJSCU
SIYNNIE NA CAŁE TORONTO
I ONTARIO
POLSKIE KIEŁBASY
Sznki kabanosy wędliny mięsa
różne delikatesy

AB VIDEO - LUX
Profesjonalne video,
ceny amatorskie,
wszystkie okazje i systemy
Również Insurance Claims,
koncowy montaż w studio
Efekty
Powitania z lotniska \$ 26
Wesela od \$ 200
TEL (416) 278-5684
Spoza Toronto do 250 km

**OPIEKA
NAD GROBAMI W POLSCE**
Odzyskasz spokój, powierzając
nam, za niewielką opłatą,
opiekę nad grobem swoich blis-
kich w Polsce Informacje
762-0591

APPLIANCE CLINIC CO
oferuje naprawę lodówek pralek su-
szarek pieców elektrycznych i automa-
tycznych zmywarek do naczyń
• Zniżka dla rencistów • Gwarancja
na 1 rok • Obsługa 7 dni w tygodniu
• Dzwonic całą dobę
TEL TORONTO 261-7619
Kupuje i sprzedaje w/w sprzęt używany

**QUALITY AUTO
SERVICE
BODY SHOP**
WOJTEK GRABOWSKI
Blacharstwo lakiernictwo
i wszelkie naprawy samochodów
SZYBKO SOLIDNIE
Zabezpieczenie antykorozyjne
931 A Weston Rd (kolo Black Creek)
TEL 763-2618 warsztat
249-9791 dom
Czynny również w sobotę

**ROWLAND
MERCURY
FORD**
POZYCZKA 9.9%
KLIMATYZACJA -
BEZPŁATNA
w niektórych modelach samochodów
Dalsze informacje
TERESA BEDNAREK
Toronto, 1800 O'Connor Dr
TEL 759-4422

CANADA'S LARGEST FORD CAR
DEALER
TOTAL FORD
• Duży wybór używanych
samochodów
• Dogodne pożyczki
• Samochody dostawcze i mikrobuss
• Otwarte w każdą sobotę oraz dwie
medziele w miesiącu
• Specjalne ogłoszenia w Toronto Star
DALSZE INFORMACJE
ROMAN GORSKI
TEL (416) 781-5531
2401 DUFFERIN STREET
(100 m na północ od Eglinton)

**SAFETY
AUTO REPAIRS**
WIESŁAW SOKOŁOWSKI
3005 Bloor St W, Etobicoke
TEL 231-6996
Świadczymy usługi w zakresie **mechaniki
samochodowej** wszystkich marek oraz
wydajemy zaświadczenia potrzebne do
rejestracji samochodów
SZYBKO I SOLIDNIE

**SAVE-O-WAY
BIURO PODRÓŻY
I
PACZKI DO POLSKI**
Po rezerwacji i informacji proszę
dzwonic
(416) 532-3042, 532-3794
OVERSEAS SERVICES
331 Roncesvalles Ave, Toronto

MIRAPOL Air Transit Co.
TORONTO -
MONTREAL -
TORONTO
Każdego wtorku i piątku
Superlüksowy minibus
Rezerwacje odlotów, pomoc w
odprawie bagażu
Sezonowa obniżka kosztów
TELEFONUJ Tadeusz
275-7747 i 239-9411

Kas Enterprises
PACZKI DO POLSKI
PACZKI LOTNICZE od 3 do 14 dni
EXPRESS MORSKI (5 do 8 tygodni)
Owoce cytrusowe mleko w proszku
Bilety lotnicze wizy zaproszenia
121 Roncesvalles Ave
TEL 531-8786

**STRANDS HAIR
UNISEX**
BRAMPTON
ZAPRASZAMY
wszystkich do nowo otwartego
Salonu Fryzjerskiego
Grazyny Kmiećnik, która
posiada 10-letnią praktykę
w Polsce i 5-letnią w Kanadzie
W listopadzie oferujemy
ZNIŻKĘ 50% na trwałą, oraz
30% na kolor i pasemka
Wszystkie ceny bardzo dostępne
78 Queen St West, Brampton
TEL 457-3299

**COPERNICUS
MEAT PRODUCTS**
79 Roncesvalles Ave
TEL 536-4054

Posiadamy świeże mięso wykrojone na
zyczenie Sznki boczek balerony kieł-
basy na sposób polski oraz wiele innych
wędlin i delikatesów ogorki kiszone
kapuście z beczki śledzie pierogi
T S PAKULSKI

**M-C DAIRY Co.Ltd.
PRODUCTS**
Dostarczamy wszystkie znane produkty
mleczne do każdego sklepu w Toronto
Wyrabiamy kwasną śmietanę yogurt
fuslanke serwy białe i topione
ZADAJCIE NASZYCH WYROBOW
W SWOICH SKLEPACH
Godziny otwarcia: 7:00 do 4:00
212 Mavety St Tel 766-6711

**ROCKWOOD
DELICATESSEN**
4141 Dixie Rd, TEL 624-1244
Nowo otwarty sklep delikatesowy
w Mississauga na Rockwood Mall
pomiedzy Bevar Lumber & beer store
Posiadamy wysmienite polskie
i europejskie wędliny i wyroby
delikatesowe oraz polskie gazety

**QUALITY
SAUSAGE**
Meat Production Ltd
78 Six Point Rd, Etobicoke
Ontario M8Z 2X2
TEL 239-1281
Nowo otwarta
wytwórnia wędlin
oferuje po najniższych
hurtowych cenach wyroby
wędliniarskie i świeże mięsa

**QUALITY
SAUSAGE**
Meat Production Ltd
78 Six Point Rd, Etobicoke
Ontario M8Z 2X2
TEL 239-1281
Nowo otwarta
wytwórnia wędlin
oferuje po najniższych
hurtowych cenach wyroby
wędliniarskie i świeże mięsa

**JOHN
CZECHOWSKI
UNIQUE SAUSAGE
BOUTIQUE**
650 The Queensway, Toronto
TEL (416) 252-4567
Najwyższej jakości wyroby
delikatesowe - wędliniarskie
własnej produkcji - wyroby
mięsne oraz świeże mięso
pierwszej klasy,
7 gatunków pierogów własnej
produkcji

**INTERNATIONAL
VIDEO SERVICE**
oferuje obsługę video w systemie amerykańskim na
terenie Polski
Nagrywanie wszelkiego rodzaju spotkań
i uroczystości itp. od 495
Odtwarzanie video kaset we wskazanych
miejscach w kraju od 295
Świąteczne video listy i życzenia jedno i dwu
stronne oraz wszelkie inne życzenia
Informacje **416-769-4366**, 24 godz
OBŚLUGUJEMY CAŁĄ KANADĘ
I USA
VISA - MASTER CHARGE

**RENEWAL
Construction and Renovation**
Instalacje elektryczne renowacje łazienek,
kuchni wykładziny kafelki
wykarczanie piwnic Bezpłatna wycena
TEL 249-5212 lub 742-1302

**POLSKA KSIĘGARNIA
WYSYŁKOWA**
POSIADA słowniki francuskie angielskie
techniczne i inne książki do nauki
języków kulinarne młodzieżowe bajki,
religijne karty świąteczne
MONTREAL, P O Box - 647
N D G H4A 3R1 Canada
TEL (514) 489-3396

**KARL'S BUTCHER
& GROCERY**
Właściciel Karol Jarząbek
Posiadamy na składzie zawsze
świeże mięsa, wędliny własnego
wyrobu smaczne i świeże oraz
importowane z Polski i Europy
artykuły spożywcze
105 Roncesvalles Ave Toronto
TEL 531-1622

FINE PIANO SERVICE
Strojenie pianin i fortepianów,
strojenia koncertowe, wszelkie
naprawy
Zgłoszenia przyjmujemy w
językach polskim, angielskim,
niemieckim
Toronto, TEL 249-8628

BISTRO Jedna z najlepszych małych
restauracji w Toronto
(właściciel Toronto Sun)
EUROPE
• Europejska atmosfera • Znakomite
miejsce na spotkanie • Cos na zęb
2390 Bloor West
Toronto, Ont M6S 1P5
TEL (416) 767-0848

**QUALITY
SAUSAGE**
Meat Production Ltd
78 Six Point Rd, Etobicoke
Ontario M8Z 2X2
TEL 239-1281
Nowo otwarta
wytwórnia wędlin
oferuje po najniższych
hurtowych cenach wyroby
wędliniarskie i świeże mięsa

jolanta interiors
poleca
• konsultacje w urządzeniu wnętrza
• modne zasłony pończoty i ponowe blinds
• wyposazenie nowoczesnej kuchni i łazienek
• srebrna biżuteria
• europejskie oświetlenie wnętrza
• pełny asortyment zabawek firm BRIO LITTLE
TINKERS i AMBI
• szeroki asortyment importowanych prezentów
2368 Bloor St West Toronto Ont M6S1P5
Tel 762-9638 762-9880

**KURSY
American
social dancing**
**AMERYKANSKI
TANIEC TOWARZYSKI**
walce, tango, foxtroty, rumbi,
cha-cha, samby, swing
Informacje i rejestracja
(416) 782-9776
Młodzież i dorośli

**HOMETARIO
REAL ESTATE LTD
& INSURANCE BROKERS Ltd**
• KUPNO I SPRZEDAZ NIEMU-
CHOMOŚCI WSZELKIEGO
RODZAJU
• UBEZPIECZENIA NA SAMO-
CHODY - OD OGNIA - KRA-
DZIEŻY I INNE
171 Roncesvalles Ave Toronto
TEL 531-3506

**ONTARIO MEAT
PRODUCTS LTD.**
783 Queen St W TEL 364-7720
157 Roncesvalles Ave
TEL 535-4648
**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ!
KONKURENCYJNE CENY!**
Świeże mięso serwy pieczywo w bogatym
wyborze
Europejskie wyroby delikatesowe
DOSTARCZAMY DO DOMOW
NA SPECJALNE OKAZJE WEDŁUG
CEN HURTOWYCH

**ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
ANKA & PETER**
2374 Bloor Str W Toronto
TEL 769-4488
Zdjęcia i portrety na różne okazje

**PRZEPROWADZKI
BLISKIE I DALEKIE**
oraz wszelkie przewozy towarów
Umiejętne ceny
Solidna i szybka obsługa
TORONTO, Tel 691-3161
JANUSZ

• PRZELOTY DO POLSKI od \$ 699
• oficjalny przedstawiciel PKO
• przeloty czarterowe i indywidualne do wszystkich krajów świata
• formalności paszportowe, wizowe, legalizacje
• ubezpieczenia dla przybywających z wizytą - 3 miesiące \$ 95 00
• wysyłamy mleko i lekarstwa do Polski
Proszę zgłaszać się do naszej fachowej załogi
**EMPRESS
TRAVEL AGENCY Ltd**
185 Roncesvalles Ave, TORONTO, ONT M6R 2L5
(naprzeciw Credit Union)
TEL 536-3554

**euro-AMERICAN
ELECTRICIAN INC**
Instalacje elektryczne
Residential, Commercial
Industrial
Tel (514) 334-2966